

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Od odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu. Św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 481 P

Poznań, czwartek dnia 19 października 1933

Rok XXVIII

Poznań, 18 października.

Dowód słabości

Przy wyborach do rad miejskich listy „sanacyjne” mają wystąpić pod firmą Narodowego Bloku Gospodarczego. Jest to wyraźna kopja nazwy, jaką nadał sobie w poprzednich wyborach komunalnych obóz narodowy, który działał w porozumieniu z bratnimi organizacjami jako Narodowy Obóz Gospodarczy.

Nie poraz pierwszy „sanacja” przywłaszcza sobie hasła, formuły i nazwy, które stały się popularne w społeczeństwie, dzięki propagowaniu ich przez obóz narodowy. Gdy rozwinął się Obóz Wielkiej Polski, „sanacja” utworzyła u siebie szybko Obóz Mocarstwowej Polski. Ruchowi Młodych przeciwstawiono Legion Młodych, „Awangardzie” — Straż Przednią. W odezwach „sanacyjnych” organizacyj pisze się już o „wielkiej Polsce”, o „szczyrcu Chrobrego” itd. Członkowie jednego ze stowarzyszeń „sanacyjnych” noszą w klapie marynarki odznakę żywo przypominającą mieczyk Chrobrego. Brak pomysłowości i brak określonej ideologii jest w „sanacji” tak wielki, że przysstraja się ona wciąż w cudze piórka, by bałamucić naiwnych. Nie zważa przytem na śmiešność i małość tego postępowania.

Dlaczego bowiem „sanacja” idzie do wyborów jako Narodowy Blok Gospodarczy? Bo wie, że określenie „narodowy” jest w społeczeństwie popularne, że budzi zaufanie, że nie jest skompromitowane. Gdyby polityka Narodowych Kół Gospodarczych w radach miejskich była fatalna, jak o tem piszą bałamutnie różne brukowce, „sanacja” napewno odstępowałaby się od określenia „narodowy”, co w szerszej polityce czyni przy każdej sposobności. Dziś stara się ona zdyskontować choć częściowo na swoją korzyść zaufanie, jakim cieszy się w społeczeństwie narodowy przeważnie charakter naszych rad miejskich.

Jest to w każdym razie dowód wewnętrznej słabości obozu „sanacyjnego”. Nagłe zmiany szyldu, przybieranie form, przypominających nazwy, używane stale przez przeciwników, nie może być dowodem siły i pewności siebie. Czemu „sanacja” nie chce wystąpić wprost jako B. B., czemu nie użyła ulubionego swego terminu „państwowy” blok gospodarczy? Przecież termin „narodowy” jest wyszydany i piętnowany w „sanacji” jako określenie niemal antypaństwowe. Przecież w obozie rządzącym stale przeciwstawiano państwo — narodowi, wyrządzając tem ogromną szkodę wewnętrznej konsolidacji kraju.

Dziś dla względów wyborczych „sanacja” użyła terminu „narodowy”. Termin ten jednak obowiązuje. Wyraża on określoną ideologję, np. w sprawie żydowskiej. Wyborcy naszej dzielnicy nie są tak naiwni, aby dali otumanąć się szyldem. Zapytają oni o treść wewnętrzną, która za nim się kryje. Kruczki przedwyborcze „sanacji” będą dla wszystkich dowodem, że nie czuje się ona pewnie. Przywłaszczenie sobie przez nią terminu „narodowy” utwierdza szeroki ogół w przekonaniu, że tem-

Demaskowanie niemieckich kretactw

Ostry zatarg pomiędzy Simonem a Neurathem — Gorzkie słowa prawdy ze strony angielskiego ministra — Niefortunne próby tłumaczenia się Niemiec — Lloyd George obrońca Hitlera

London (PAT). Wśród członków rządu brytyjskiego zapanowało niesłychane oburzenie z powodu wystąpienia niemieckiego min. spr. zagr. Neuratha, który oświadczył wobec prasy zagranicznej w Berlinie, że Simon nieściśle zreferował Amerykanom postulat niemieckie, przedstawione mu przez Bismarcka 6 października w Londynie, jako wykraczające poza ramy tego, co uprzednio wysunął wobec niego Neurath osobiście.

Simon po przybyciu do Londynu odparł insynuacje Neuratha w jednym zdaniu, podkreślając, że wina nieściślego przedstawiania faktów nie leży po jego stronie, zarzucając temsamem Neurathowi w delikatny sposób, że mówi on nieprawdę. Simon wyłożył swoje stanowisko w przemówieniu, jakie wygłosił przez radio.

London (Tel. wł). We wtorek wieczorem po godzinie 10 angielski minister spraw zagranicznych sir John Simon, wygłosił wielką mowę polityczną do narodu angielskiego przez wszystkie radjostacje angielskie, omawiając wydarzenia, które doprowadziły do wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów i opuszczenia konferencji rozbrojeniowej.

Angielski mąż stanu nie ukrywał swego niezadowolenia z powodu postąpienia Niemiec, nazywając ich twierdzenie, że krok ich podyktowany został przemówieniem jego w sobotę w Genewie, twierdzeniem absurdalnym. Niemiecki minister spraw zagranicznych zarzucił mu mówienie nieprawdy, na co Simon z naciskiem oświadczył swym rodakom, że żadno z jego twierdzeń od prawdy nie odbiega. Jest on gotów opublikować wszystkie akty i dokumenty w tej sprawie, aby udowodnić, że mówił prawdę. Ostatnie wydarzenia w Europie zwiększyły nerwowość i poczucie niepokoju, co było powodem, że państwa uzbrojone nie chciały osłabiać swych sił zbrojnych. W rozmowach genewskich delegacja angielska usiłowała zmienić plan angielski, aby przystosować go do wytworzonego położenia. Dalej stwierdził Simon, że gdy wszystko było już na najlepszej drodze do porozumienia, Niemcy wysunęły żądanie dozbrojenia się.

Berlin (PAT). Mowę radiową min. Simona. Biuro Wolffa opatruje następującym komentarzem polemicznym:

Jeżeli Simon utrzymuje, że jego sobotnia mowa w Genewie nie była powodem do niespodziewanego wystąpienia Niemiec, to należy sprostować, że zarówno min. spraw zagranicznych Rzeszy jak ambasador Nadolny już przedtem w rozmowach z Simonem nazwali wysunięte przez niego w sobotę tezy nienadającymi się do przyjęcia przez Niemcy. Oglaszając je publicznie jako tezy angielskie, Simon musiał sam wiedzieć, że dla rządu Rzeszy były one nie do zniesienia. Simon nie zaprzeczył, ani nie obalił poza tem interpretacji, jaką nadał wczoraj jego mowie genewskiej minister Neurath. Temsamem interpretacja ta została również przez niego uznana za słuszną.

Jeżeli angielski minister spraw zagranicznych usiłuje obalić oskarżenie

niemieckie, że Waszyngton został fałszywie poinformowany przez Londyn o stanowisku Niemiec, to należy odpowiedzieć: po zorjentowaniu Waszyngtonu przez Londyn nadeszła nieoczekiwane ze stolicy amerykańskiej wiadomość, że Stany Zjednoczone są gwarantem postanowień rozbrojeniowych traktatu wersalskiego i dlatego w danym wypadku użyją przymusu. Skoro więc dziś Waszyngton otwarcie i wyraźnie zastrzegł się co do tego stanowiska, jest to chyba wyraźnym dowodem, że otrzymano tam w swoim czasie z Londynu mylnie wiadomości o stanowisku Niemiec.

London (PAT.) Prasa angielska ocenia przychylnie przemówienie radjowe min. Simona, przewidując, że

rząd brytyjski, zgodnie z sugestją min. Simona ogłosi obecnie dokumenty, dotyczące rokowań rozbrojeniowych w ubiegłych tygodniach.

„Times” i inne dzienniki podkreślają, że ujawnienie tych dokumentów przyczyni się znakomicie do wyjaśnienia całemu światu istotnych motywów Niemiec.

Pewien zgryzł wniósł tylko Lloyd George, który w artykule, ogłoszonym dziś w „News Chronicle”, zrzuci na inne mocarstwa winę za to, co uczyniły Niemcy i bierze w obronę Hitlera.

Pogłoski, jakoby Niemcy już się zwróciły do Mussoliniego z propozycją wszczęcia rokowań rozbrojeniowych poza Genewą, spotkały się z zaprzeczeniem.

Rokowania polsko-gdańskie

Podpisanie protokołu o charakterze układu wykonawczego w sprawach podatkowych

Gdańsk (PAT.) Rokowania polsko-gdańskie w sprawach podatkowych doprowadziły do podpisania protokołu, mającego charakter układu wykonawczego do umów o zapobieżeniu podwójnemu opodatkowaniu z 29. V. 1929 r

Przedmiotem rokowań były sprawy opłacania przez urzędników, obywateli polskich, dodatku kryzysowego do gdańskiego podatku kryzysowego, oraz obowiązków opłacania przez urzędników, obywateli polskich, wprowadzonego przez obecny Senat gdański podatku od kawalerów. Dalej omawiano kwestję zwolnienia polskich urzędników dyplomatycznych, zamieszkałych

w budynkach skarbu państwa w w. m. Gdańsku od podatku mieszkaniowego i kwestję interpretacji art. 213 wspomnianej umowy z r. 1929, oraz szeregu innych spraw.

Sprawa dodatku kryzysowego do gdańskiego podatku kryzysowego została załatwiona w tym sensie, że urzędnicy, obywatele polscy, zostali zwolnieni od placenia tego dodatku do 1. VII. 1932 r. Co się tyczy następnego okresu, to stawki powyższego dodatku zredukowano do 1 i pół proc. W sprawie podatku od kawalerów sformułowano obustronny protokół. Sprawa ta w drodze wymiany pism zostanie załatwiona.

Nowa ustawa bankowa Rzeszy

Berlin (PAT). Gabinet Rzeszy uchwalił na wczorajszym posiedzeniu ustawę, zmieniającą dotychczasowe postanowienia ustawy bankowej z 30 sierpnia 1924.

W myśl tej nowej ustawy kierownictwo Banku mianowane będzie w przyszłości przez prezydenta Rzeszy, a nie, jak dotychczas, przez radę generalną.

Powołana w związku z przyjęciem planu Dawesa instytucja rady generalnej Banku Rzeszy została usunięta.

Bank Rzeszy otrzymał prawo dokonywania transakcyj papierami wartościowymi o stałym oprocentowaniu. Te papiery oraz listy zastawne będą mogły być użyte jako ustawowe pokrycie banknotów. Skasowany został również przepis o mechanicznym podwyższaniu stopy dyskontowej.

Ustawa upoważnia Bank Rzeszy do wypłacania dywidendy celem utrzymania wartości akcji Banku. Ogłoszenie nowej ustawy nie nastąpi przed 28. b. m.

Wielkie procesy w Małopolsce

Tarnów. (PAT.) W procesach przed sądem okręgowym, których podłożem były zajścia chłopskie w Małopolsce środkowej, trybunał rozpatrzył i wydał wyroki w trzech sprawach, których powodem były t. zw. wypadki ropczyckie.

Rozpatrzono sprawę 16 oskarżonych o zorganizowanie marszu gromad chłopskich do wsi Kozodrzy w obronie mieszkańców Kozodrzy przed dochozdeniami za wywołanie awantury z sekwestratorem; dalej — sprawę początkowo 44, a później wobec wyłączenia 5, 39 włościan z Nockowej, którzy brali udział w krwawym starciu z policją; wreszcie sprawę miejscowego

działacza Stronnictwa Ludowego Chładowskiego.

Dziś rozpoczyna się dalszy ciąg z cyklu spraw o zajścia ropczyckie przeciwko 46 oskarżonym, pochodzącym z gmin, położonych w pobliżu wsi Nockowej. Zawezwano kilkudziesięciu świadków. Samo przesłuchiwanie oskarżonych potrwa kilka dni. Należy się spodziewać, że proces przeciągnie się do 27 m. Jako obrońcy wystąpią adw. Szumański z Warszawy oraz miejscowi obrońcy.

W procesie o zajścia w Wulce wczoraj zapadnie prawdopodobnie dziś wieczorem, lub jutro rano. W sprawie grodzkiej trybunał wyda orzeczenie w czwartek co do powołania dalszych 180 świadków.

bardziej oddać należy głosy na prawdziwe listy narodowe. A pozycja właściwego obozu narodowego wskutek śmie-

sznych metod „sanacji” doznała niewątpliwie jeszcze większego wzmocnienia.

Otwarte karty

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Berlin, 17 października.
Wystarczy na kilka dni wyjechać z Niemiec do kraju i wrócić, ażeby zastąpić nową sytuacją. Tempo wypadków — któremu piszący te słowa poświęcił przed wyjazdem ostatnią korespondencję — jest, jak się raz jeszcze okazuje, naprawdę niezmiernie szybkie. Nowy rząd niemiecki reaguje, dążąc do swoich celów, z śmiałością nieznaną rządowi poprzedniemu. Wystąpienie z Ligi Narodów, mowa kanclerza, rozpisanie na dzień 12 listopada nowych wyborów i plebiscytu, mającego popierać politykę rządu, wszystko to są pociągnięcia, świadczące o zdawna powziętych decyzjach, które się tylko konsekwentnie wprowadza w życie.

Wynikają one poprawdą również z ogólnej oceny przez dzisiejszy rząd niemiecki sił międzynarodowych i psychiki partnerów tej gry. Ocena ta nie jest dla nich pochlebna. W kołach partii hitlerowskiej zdanie o Lidze Narodów i wadze uprawianej tam polityki jest od długiego czasu zupełnie niedwuznaczne. Partja zdaje sobie doskonale sprawę ze słabości tej polityki, z jej wewnętrznego skrępowania.

Ocena ta idzie jednak znacznie jeszcze dalej. Dzisiejszy reżim w Niemczech jest przekonany, że nietylko Genewa, ale również mocarstwa zachodnie chorują — z Francją na czele — na wyraźny paraliż woli. Historia lat powojennych okazała, że państwa te nie są zdolne zdobyć się na natychmiastowe, śmiałe i energiczne decyzje. Rzeczy dla nich nieprzyjemne usiłują one obwinąć w bawelną długich rokowań, reakcją nie ma, w sobie znamion czynu. Polityka państw zachodnich, oparta na szerokich podstawach demokratyczno-parlamentarnych w sensie przedwojennym, nie jest zdaniem Niemców poprostu organicznie zdolna do śmiałych i szybkich decyzji. W takiej sytuacji można więc poprostu zastosować politykę ignorowania jej, można przeciwstawić powolnie funkcjonującej i bojaźliwej maszynie ruchy szybkie i śmiałe w tem przekonaniu, że nigdy nie nastąpi reakcja taka, która mogłaby być groźna. Będzie krzyk, oburzenie, będzie wreszcie izolacja przez jakiś czas — powiadają sobie Niemcy — ale ostatecznie fakt dokonany zostanie i conajwyżej zaczyna się nowe targi, którego niczego nie zmieni.

W tych warunkach krok Niemiec ma dwa oblicza. Jedno jest ściśle związane ze sprawą samą, to znaczy z rozbrojeniem. Zdaje się, że nad tem szkoda poprostu tracić słów. Pesymizm jest, gdy chodzi o te rzeczy — wyjąwszy chyba jakichś nieuleczalnych optymistów — nie od dzisiaj powszechny.

Specjalnie też w Niemczech nikt nie brał na serjo rokowań genewskich, i stąd też było możliwe powzięcie już dawno decyzji ich rozbicia w razie, gdyby sytuacja układała się dla Niemiec niepomyślnie. Niemcy są poprostu zdecydowane zmienić w tej sprawie położenie faktyczne na swoją korzyść. Woląłyby to uczynić z aprobatą ogólną, ale gdy ta jednak — mimo wszystko — okazała się niemożliwą, pragną to uczynić i bez tej aprobaty. Zresztą na temat intencji i dążeń Niemiec chyba nikt się nie łudzi.

Drugą stroną kroku Niemiec jest ostateczne rozdarcie frazesu pacyfistycznej polityki. Rozwój rzeczy szedł w tym kierunku już oddawna. Krok niemiecki zmusza narody do jasnego postawienia kwestii, do powrotu do sposobu myślenia trzeźwego i realnego. Jest rzeczą interesującą najbardziej, jaki wpływ wywrze on ostatecznie we Francji, która na frazes ten choruje zwłaszcza od czasów Brianda w zastraszający sposób. Jest rzeczą bardzo możliwą, że w dalszych swoich skutkach to, co się stało, wywrze wpływ nietylko na politykę zagraniczną, ale też na stosunki wewnętrzne państw — o ile są one naprawdę żywotne. Niemcy w każdym razie nie ukrywają swojej ironji przy ocenie położenia. Uwydatniła się ona już w wczorajszej mowie ministra Neuratha, wygłoszonej przed prasą zagraniczną. „Niech konferencja w Genewie pokaże — kpił Neurath — czy potrafi coś zdziałać“, dając pozostającym państwom ironiczną radę, ażeby się choćby bez Niemiec przynajmniej między sobą zgodziły w sprawie wzajemnych zbrojeń, i oświadczając wreszcie z zimną krwią, że los Ligi Narodów jest zagrożony.

Należy zupełnie jasno stwierdzić, że w Niemczech krok niemiecki aprobowany jest całkowicie przez szerokie

koła. Nastrój lekceważący w stosunku do Ligi Narodów i konferencji rozbrojeniowej jest powszechny. Zdania, które się na ten temat oddawna słyszy w Berlinie, są zupełnie niedwuznaczne. Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że w zarządzonym plebiscytem rząd odniesie ogromne zwycięstwo. Rozpisane jednocześnie nowe wybory do Reichstagu będą cprawdą ogromnie uproszczone, bo będzie tylko lista jednej partji, oczywiście hitlerowskiej. Ci, którzy się na jej rady nie godzą, mogą najwyżej unieważnić swój głos, nie znacząc swojej kartki krzyżem jako oznaką opowiedzenia się za listą hitlerowską. Można więc będzie jedynie z ilości kartek nieważnych uzyskać pewien pogląd na to, ilu głosujących okaże się przeciwnikami partji hitlerowskiej. Ale i tu połączenie głosowania do Reichstagu z plebiscytem w sprawie polityki zagranicznej rządu oddziałają jednak zapewne na korzystny stosunek dla partji hitlerowskiej. Byłaby bowiem wewnętrzna trudność psychologiczna w zajęciu stanowiska, popierającego ostatnie kroki rządu

Nadkomisarz Pitulej

Tutejsze poranne piśmko „sanacyjne“ podaje dziś następującą wiadomość: „Znany w tutejszych kołach, zarówno urzędowych jak i towarzyskich, komendant Policji Państwowej na miasto Poznań, nadkomisarz Pitulej, ustąpił nagle ze swojego stanowiska. Jak slychać dymisja ta nastąpiła na żądanie p. wojewody poznańskiego Raczynskiego. Nadkom. Pitulej ustąpił w następstwie pewnych kontrowersyj na tle posunięć wewnętrznych.“

Według naszych informacji, nadkomisarz Pitulej otrzymał urlop, z którego już ma nie wrócić.

512 adwokatów żydów w Warszawie

„Gazeta Warszawska“ drukuje listę adwokatów — Żydów w Warszawie. Okazuje się, że palestra stołeczna jest zażydzona wprost potwornie, gdyż na ogólną liczbę 1.140 adwokatów, praktykujących w Warszawie, jest 512 Żydów.

Zamykanie oddziałów prowincjonalnych „Rozwoju“

Władze administracyjne nie ograniczyły się do rozwiązania „Rozwoju“ w Warszawie, Łodzi i w Poznaniu. Nadeszły dalsze wiadomości o rozwiązaniu „Rozwoju“ w Bydgoszczy, Gnieźnie, Toruniu, Chełmży i Chełmnie, a nadto w Sosnowcu i Zawierciu. Czy dokonano tego z polecenia władz centralnych, czy z własnej inicjatywy administracji lokalnej — nie wiadomo.

W Bydgoszczy w sobotę pod wieczór kilku policjantów śledczych zgłosiło się do prezesa bydgoskiego oddziału „Rozwoju“ adw. Krysiaka, i zażądało od niego wydania akt i pieczęci tego towarzystwa. Gdy adw. Krysiak oświadczył, że sekretariat „Rozwoju“ mieści się w Resursie Kupieckiej, w biurze Zw. Tow. Kupieckich okręgu nadnoteckiego, policja zaprowadziła adw. Krysiaka do Resursy Kupieckiej, a zastawszy drzwi sekretariatu zamknięte, opieczetowała je i wydała polecenie, aby w niedzielę o godzinie 9 rano stawił się do Resursy p. Krysiak jako prezes „Rozwoju“, oraz dyrektor biura Zw. Tow. Kupieckich, p. Tatarak, jako sekretarz.

O godz. 9 rano w niedzielę przybyło 8 policjantów śledczych, zdjęło pieczęcie i przeprowadziło ścisłą rewizję wszystkich szaf i biurek. W wyniku rewizji policja zabrała akta „Rozwoju“, protokół zarządzenia i pieczęć, poczem opuściła lokal.

W Toruniu w sobotę wieczorem do mieszkań: prezesa „Rozwoju“ w Toruniu referenta organizacyjnego tego towarzystwa, red. Wacława Madejskiego, sekretarza p. Józefa Rychlewskiego i skarbnika dyr. W. Meyzy przybyli agenci policji tajnej, okazując zarządzenie władz administracyjnych o rozwiązaniu „Rozwoju“ i domagając się akt tegoż.

W Chełmży również w sobotę zjawił się u prezesa miejscowego „Rozwoju“, p. Br. Zawackiego komendant posterunku P. P. st. przod. Rejnowski i po przedłożeniu pisma toruńskiego starosty powiatowego zakomunikował mu o zarządzeniu władz,

Rzeszy a jednocześnie opowiadającego się przeciwko niemu, choćby na innej karcie. Kto tak uczyni, ten oczywiście musi być zdecydowanym wrogiem reżimu. Poza tem fakt jednoczesnego głosowania do Reichstagu i plebiscytu w sprawie wydarzeń genewskich wpływie zapewne na duży procent głosujących. W kołach partji słyszy się na ten temat przypuszczenia, bardzo optymistyczne. Są tacy, którzy wymieniają przypuszczalną cyfrę przeszło 95%!

Interesujące są pogłoski, które wpływają tu i ówdzie w związku z wystąpieniem Niemiec z Ligi i dalszych ich planów. Powiada się mianowicie, że wystąpienie Niemiec zostało przedtem uzgodnione z Włochami, które w ten sposób zamierzają za wszelką cenę ożywić pakt czterech. Włochy przygotowują sobie za pomocą tego posunięcia odegranie większej roli w sprawie rozbrojenia, oczywiście w kierunku swojej polityki w stosunku do Francji. Ponieważ platforma Ligi Narodów nie istnieje więc pozostaje zdaniem zainteresowanych tylko platforma paktu czterech. Rzecz jasna, że na tej platformie czułyby się znacznie lepiej. Zobaczymy wkrótce, czy rozwój stosunków potwierdzi tę pogłoskę.

JERZY DROBNIK.

dotyczącem rozwiązania „Rozwoju“. Tego samego dnia dokonano konfiskaty księgi protokółów u sekretarza p. Jana Brzeskiego i księgi kasowej u skarbnika p. Feliksa Szulca.

W Gnieźnie policja dokonała również zajęcia akt „Rozwoju“.

Znowu redukcje nabożeństw polskich

Olsztyn. Mimo art. 29 konkordatu, gwarantującego poszanowanie praw języka oiczyszego mniejszości narodowych, na terenie Prus w dalszym ciągu odbywa się prześladowanie ludności polskiej również w dziedzinie kościelnej.

W parafii Klebarskiej (Gr. Kleeberg) w powiecie olsztynskim, do której należy szereg wiosek, zamieszkałych przez ludność polską, zbierano przed paru dniami podpisy pod wniosek o redukcję nabożeństw polskich. Kiedy jeden z gospodarzy i córka jego odmówili podpisu, uzasadniając odmowę tem, że nie umieją po niemiecku i dla tego nie mogą zrezygnować z nabożeństw polskich, na to odpowiedział zbierający podpisy niejaki Steffen:

„To wynoście się do Warszawy. Tu są Niemcy i każdy winien popierać niemieckość. A kto tego nie robi, pójdzie do obozu koncentracyjnego. Jeżeli jesteście Polakiem, pójdziecie tam, to się nauczycie rozumieć niemieckie kazania“.

W Dajkach (Deuthen) pod Olsztynem przybył do jednej z miejscowych rodzin polskich miejscowy sołtys Bauchrowitz oświadczył:

„Od dziś w kaplicy nabożeństwo październikowe (różaniec) odprawiane będzie tylko po niemiecku. Nauczyciel nie będzie grał podczas polskiego nabożeństwa.“

Oto są próbki „lojalnego“ wykonywania konkordatu. (KAP).

Zebranie informacyjne Koła Prawników i Ekonomistów

Koło Prawników i Ekonomistów U. P. urzędu w czwartek, dnia 19 bm o godz. 20 w sali 18 Coll., minus zebranie informacyjne dla studentek i studentów I-szego roku prawa i ekonomji.

Program zebrania obejmuje referaty: charakter i rolę studjów prawniczych i ekonomicznych, działalność stowarzyszenia, oraz informacje dla studentów pierwszego roku.

Dokument troski o naukę

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej“ (nr. 317 A):

Czynnikmi miarodajne gorliwie zajmowały się w bież. roku sprawami wyższych uczelni, dotyczącymi zarówno młodzieży, jak też sił profesor-



Zołądek, książki i przemiana materji utrzymują w porządku Ziola Przechyszczające KAPPIŃSKIEGO.
T. 317

skich. Rezultaty tych prac „reorganizacyjnych“ są już powszechnie znane.

Okazuje się jednak, że główną troską było niszczenie „antypaństwowych“ organizacji akademickich i skasowanie szeregu katedr Zapomniano przy tem o takich „drobiazgach“, jak zapewnienie prawidłowego biegu zajęć w szkołach akademickich, o czem świadczy następujące zawiadomienie dziekana wydziału inżynierji politechniki warszawskiej, rozesłane do wszystkich prowadzących wykłady zleczone na tym wydziale:

„Warszawa, dn. 13. 10. 1933 r.

Dzianan

Wydziału Inżynierji
Politechniki Warszawskiej

Szanowny Panie,
Przesyłając do wypełnienia blankiet o rozpoczęciu wykładów, nadmieniam, że ministerstwo W. R. i O. P. nie nadesłało jeszcze wydziałowi zatwierdzenia wykładów, zleconych na bieżący rok akad.

Byłoby jednak wielce pożądanem, aby wykłady zaczęły się bez opóźnienia. Pozostawiając to uznaniu Sz. Pana, proszę o wiadomość w razie rozpoczęcia wykładów.

Dzianan

Wykazany dokument troski o naukę dziekana wydziału inżynierji...

Z obozu narodowego na Pomorzu

Z dniem 15 października b. r. ustepił z redakcji pelplińskiego „Pielgrzyma“ i tczewskiego „Gońca Pomorskiego“ p. Wacław Ciesielski, powołany do Torunia na stanowisko sekretarza zarządu wojewódzkiego Stronnictwa Narodowego.

„Pielgrzym“ żegna ustępującego red. Ciesielskiego w następujących słowach:

„Dwu i pół letnia działalność p. Ciesielskiego na stanowisku redaktora, zasłużyła sobie na szczere uznanie i wdzięczność wydawnictwa, jak i przyjaciół i czytelników naszych pism, uznanie zaś przeciwników naszych objawiło się jaskrawo w wszelkich ich atakach, skierowanych przeciwko jego osobie; posunięto się przeciw tej walce do najpodlejszego oszczerstwa za pomocą Żyda-kryminalisty, aby przytrzymał go na podstawie tych oszczerstw przez dwa i pół miesiąca w więzieniu śledczym. Był on tym podziemnym, ciemnym siłom soją w oku, a zwłaszcza działalność jego wśród Młodych. Plan się nie udał, nie udało się też złamać jego charakteru i nie uda, tak jesteśmy pewni i w przyszłości.“

„P. red. Ciesielski, odchodząc do Torunia, pozostanie jednak nadal naszym współpracownikiem. Żegnamy Go w tem przekonaniu, że będzie umiał na nowem swem stanowisku rozwinąć działalność jeszcze szerszą, niż dotychczas w tym samym duchu i ku temu samemu celowi“.

„Wyczyny“ pociech „sanacyjnych“

Warszawa. (Tel. wł.) Minionej nocy nieznanemu sprawcy wybił kilka szyb w „Dzienniku Wileńskim“ i uciekł samochodem. W Warszawie przy ul. Zgoda, gdzie mieści się redakcja „Gazety Warszawskiej“ oraz administracja „Nowin Codziennych“, „Wieczoru Warszawskiego“ i „ABC“, nieznanemu sprawcy w nocy wymalowali hasła, ubliżające O. W. P. a na cześć Legjonu Młodych.

Kradzież weksli

Łódź (Tel. wł.) Posłaniec banku spółdzielczego w Zduńskiej Woli, Abram Lipszyc, otrzymał z banku teczkę celem dostarczenia jej pod wskazanym adresem. Kiedy Lipszyc wchodził do bramy domu, napadł go jakiś opryszek, który wyrwał mu teczkę i zbiegł.

W teczce znajdowało się 100.000 zł w wekslach. Sprawcy poszukuje policja.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO LAZARZ

Roczne walne zebranie odbędzie się dziś w środę, 18 bm, na sali Kasyna Obywatelskiego, przy ul. Marszałka Focha 81, o godz. 20. Referat wygłosi p. red. JERZY HERNICZEK.

O liczny udział prosi

ZARZĄD.

„Sanacja” chciałaby uchwalić konstytucję 3 maja

Wybory do Sejmu i Senatu odbędą się prawdopodobnie na jesień 1934 r.

Warszawa (Tel. wł.) Jedno z pism „sanacyjnych“ donosi: „Jest prawdopodobne, że w obecnej sesji Sejm i Senat uchwalą konstytucję. Jeżeli obrady na ten temat nie skończą się w ciągu sesji budżetowej, która musi być zamknięta przed 1 kwietnia, przewiduje się nawet możliwość zwolnienia sesji nadzwyczajnej, zaraz po zamknięciu sesji budżetowej. Wiele przemawiało za tym, aby nową konstytucję ostatecznie uchwalić w historycznym dniu 3 maja. Po uchwaleniu konstytucji racja bytu Sejmu, a zwłaszcza Senatu, wybranego na zupełnie odmiennych podstawach, przestałaby istnieć. Nie znaczy to jednak, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej miałby od razu po uchwaleniu konstytucji rozwiązać Sejm i

Senat i rozpisac nowe wybory. Nowa ustawa konstytucyjna w swych artykułach przejściowych, dotyczących jej wykonania, zawierałaby niewątpliwie upoważnienie dla Pana Prezydenta do rozwiązania Sejmu i Senatu we właściwym czasie i rozpisania wyborów w momencie, kiedy uzna to za wskazane. Trudno przesądzać, kiedy to nastąpiłoby, ale prawdopodobnie pod koniec lata lub w jesieni, w każdym razie przed terminem 31 października 1934 r., gdyż w tym czasie musiałby się już zebrać Sejm i Senat na piątą, t. j. ostatnią sesję obecnej kadencji. Jeśli więc będziemy mieli nowe wybory przed normalnym wygaśnięciem obecnej kadencji — odbędą się one prawdopodobnie w późnej jesieni 1934 roku.“

Polsko-niemieckie porozumienie zbożowe

Warszawa (Tel. wł.) Prowadzone w Berlinie rozmowy na temat porozumienia zbożowego między Polską a Niemcami zostały odroczone do przyszłego tygodnia. Dotychczasowe rozmowy zakończyły się podpisaniem protokołu, który stwierdza wolę obu układających się stron do porozumienia w sprawie zbożowej i ustala zasadnicze warunki współpracy, które-

by wykluczyły konkurencję żyta polskiego i niemieckiego na rynkach zagranicznych.

Mówią, że nie jest zamierzone stworzenie wspólnego polsko-niemieckiego biura sprzedaży zboża. Projektuje się natomiast współdziałanie polskiego biura eksportu zbożowego w Gdańsku z niemieckim biurem eksportowym, które ma być utworzone w Berlinie.

Niedola pracowników miejskich w Warszawie

Warszawa (Tel. wł.) Głośną a przykrą jest tu sprawa niewypłacenia pracownikom miejskim należnych im jeszcze w wrzesień poborów. W dniu wczorajszym delegacja związku zawodowego pracowników użyteczności publiczności odbyła konferencję z prezydentem miasta p. inż. Słomińskim w sprawie ustalenia terminu wypłaty poborów i sposobu wypłacania im pensyj ratami.

Istnieje podobno projekt zaliczenia pensji październikowej na subskrypcję pożyczki narodowej i na umorzenie

wszystkich zaliczek krótkoterminowych. Delegacja prosiła o wypłacenie reszty tym wszystkim, którym będzie się ona należała w październiku, przed pensją listopadową.

Prezydent miasta oświadczył, że sprawa ta jest obecnie rozpatrywana i w najbliższych dniach zapadnie decyzja.

Oto — stosunki pracownicze w stolicy, gdzie wszechwładną panią jest „sanacja“. Oby tu nie spotkało czasami innych miast, gdzie takich stosunków dotąd — nie było!

A Goebbels wciąż mówi...

Berlin. (PAT.) Min. Goebbels udzielił wczoraj przedstawicielowi wielkich wydawnictw Scherla, Brandtowi wywiadu, w którym odpowiadając na szereg pytań, oświadczył, że Niemcy uzależniły zgóry swój udział w konferencji rozbrojeniowej od określonych warunków, z których najważniejszym było równouprawnienie. Wobec nieprzyznania im równouprawnienia ani na terenie Ligi, ani konferencji rozbrojeniowej, zmuszone zostały

do wycofania się.

Na pytanie, dlaczego zostały rozpisane z tego powodu nowe wybory, oświadczył, że miałyby one przede wszystkim na celu przekonanie zagranicy, obalamuconej przez nieuczciwych podżegaczy, przeważnie żydowskich emigrantów z Niemiec, że naród stoi za Hitlerem i swoim rządem zarówno w wewnętrznych, jak i zagranicznych zagadnieniach. Goebbels podkreślił pokojowe zamiary Niemiec.

Konsystorz tajny

Miasto Watykańskie. (KAP.) Odbył się tajny konsystorz w celu zasięgnięcia opinii kardynałów w sprawie kanonizacji bł. Bernadetty Soubirous i bł. Joanny Antidy Thouret.

Po krótkim przemówieniu papieskim informującym o przedmiocie obrad konsystorza prefekt św. Kongregacji Obrzędów kard. Laurenti odczytał życiorysy i opisy cudów błogosławionych, poczem kardynałowie pokolei składali swoje opinie, „placet“ lub „non placet“, uzasadniając je krótkimi wyjaśnieniami i składając ojcu św. odpowiedni dokument. Opinie kardynalskie w obu sprawach wypadły jednomyślnie przychylnie.

Lotnicy polscy w Rumunji

Bukareszt. (PAT.) Z okazji pobytu polskiej eskadry lotniczej w Bukareszcie, odbył się wczoraj obiad w poselstwie polskim. Wieczorem wydał Aeroklub rumuński na cześć lotników polskich wielkie przyjęcie.

Zmiana taryfy celnej?

Warszawa (Tel. wł.) Projektowane jest wydanie rozporządzenia ministrów skarbu, przemysłu i handlu, rolnictwa i reform rolnych o częściowej zmianie taryfy celnej, która 11. b. m. weszła w życie. Rozporządzenie ma przywrócić całemu szeregowi artykułów przemysłowych obniżone stawki celne na okres przejściowy.

przedstawiającą pewną znaną osobistość. Przy rozpraszaniu demonstrantów aresztowano kilkunastu studentów, których następnie administracyjnie skazano na różne kary od miesiąca aresztu do 500 zł grzywny.

Sąd okręgowy, do którego skazani się odwołali, przeprowadził rozprawę i odroczył rozpatrzenie apelacji. (w)

Nasze rzemiosło a Sowiety

Warszawa (Tel. wł.) W końcu października udają się do Moskwy przedstawiciele rzemiosła polskiego, ażeby zainteresować sowieckie czynniki gospodarcze możliwościami eksportu polskich artykułów żywnościowych. Wyjeżdżają przedstawiciele rzemiosła z Warszawy, Łodzi, Wilna, Radomia, Włocławka i ewentualnie z Poznania i Krakowa. Istnieje tendencja ograniczenia składu delegacji do 6 osób. Koszty związane z wyjazdem pokryją rzemieślnicze spółki handlowo-przemysłowe. Przed wojną rzemiosło polskie eksportowało do Rosji towarów za około 50 milionów rubli rocznie. (w)

Wypadek w kopalni

Paryż. (Tel. wł.) Prasa donosi z Saint Etienne, że w kopalni Roche la Molier wskutek oberwania się windy zostało zabitych 4 górników pomiędzy którymi znajdowało się trzech Polaków: Jerzy Ordak, Michał Witczak i Alfons Więciarz.

Za „strajk rolny“

Kraków. (PAT.) W sądzie apelacyjnym w Krakowie toczyła się dziś rozprawa przeciwko 10 chłopom z Wojnarowy powiatu grybowski, którzy w pierwszej instancji przez sąd okręgowy w Nowym Sączu za urządzenie t. zw. strajku rolnego i powstrzymywanie włóścian od dowozu środków żywności do miast, zostali uznani winnymi występku z art. 164 § 1 i art. 162 i skazani na łączne kary od 11 do 15 miesięcy więzienia, względnie aresztu. Sąd apelacyjny po referacie sędziego Cieśliewskiego i wywodach prokuratora oraz obrońcy uchylił częściowo wyrok I instancji i wyznaczone przez sąd okręgowy w Nowym Sączu kary obniżył do 3 miesięcy kaźdemu.

Elektryfikacja Kutna

Płock. (PAT.) Według wiadomości z kół dobrze poinformowanych, sprawa elektryfikacji węzła i warsztatów kolejowych w Kutnie została przesądzona na rzecz elektrowni miejskiej w Płocku.

Prawdopodobnie też okoliczność ta wpłynie na przedśniętym sfinalizowanie powstania Związku Międzykomunalnego dla elektryfikacji okolicznych rowiatów: płockiego, gostynińskiego, kutnowskiego, sochaczewskiego, skierniewickiego i łowickiego a w przyszłości i powiatów prawobrzeżnych: sierpeckiego, pińskiego i innych.

Ofiary niemieckie z czasów wojny w Warszawie

Warszawa (Tel. wł.) Niezwyczajne wrażenie wywołało wykopanie na Woli kilkunastu szkieletów ludzkich. Jak zdołano stwierdzić, trupy znajdowały się w ziemi od kilkunastu lat, mniej więcej od czasu ostatniej wojny. Mają to być szkielety ofiar straconych przez Niemców w czasach okupacji. Istotnie, na miejscu, gdzie trupy odkopano, znajdował się plac egzekucyj dokonywanych potajemnie przez Niemców. Dalsze śledztwo wykaze niechybnie prawdziwość tych wersyj.

Skarga urzędnika sowieckiego o odszkodowanie

Warszawa. (Tel. wł.) Urzędnik sowieckiej misji handlowej Bezikowicz otrzymał dymisję i rozkaz powrotu do Moskwy.

Bezikowicz wystąpił przed sąd polski ze skargą o 41 tys. zł odszkodowania. Na rozprawie przedstawiciel misji sowieckiej dowodził, że instytucja ta jako reprezentantka rządu sowieckiego nie może być pozywana przed sąd polski, a sam proces dotyczy wewnętrznych stosunków tej instytucji między urzędnikiem a jego władzą. Sąd apelacyjny, przed którym sprawa się toczyła, uznał sprawę Bezikowicza za podpadającą pod rozpatrzenie warszawskiego sądu okręgowego jako właściwej instancji. (w)

Echa zabójstwa

L w ó w (Tel. wł.) W niewyjaśnionych okolicznościach dokonano tutaj zamachu nożowego na świadka w procesie zeznającego w swym czasie przeciwczerwotwórcy i tow., sprawcom zabójstwa studenta śp. Grodkowskiego, p. Surówkówną.

Nieznany i niewykryty dotąd sprawca zadał jej cios nożem w plecy, poczem zbiegł. Pogotowie ratunkowe odwiezło Surówkównę w ciężkim stanie do szpitala powszechnego. Policja prowadzi dochodzenia.

Przepowiednia pogody na czwartek: W nocy przymrozek, zrana mglisto, w ciągu dnia naogół pogodnie ze zmiennym zachmurzeniem i słabymi zmiennymi wiatrami.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 6.08 — 6.09 zł, w Gdańsku na Warszawę 6.10 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem w dewizach 211.75 zł, gotówka 209.50 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.11 do 173.37 zł, gotówka 172.77 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań 18. 10. 1933 r.

Tendencją dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożyczkę 50.— oraz za 3% pożyczkę 38.—; pozątem poszukiwano 4% pożyczkę inwestycyjną po 104.— bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P Z K obracano 4 1/2% dolarowe listy zast. po 36.— (przy kursie dol. 621) oraz 4 1/2% dolarowe listy zast. w zlocie po 40 1/2% w zadzirowaniu, natomiast 4% listy zast. konwert. poszukiwano po 38—37 1/2%, jak również 4 1/2% zlotowe listy zast. po 34 1/2%.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 80 1/2%.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej. Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% pożyczka konwersyjna 50% P.

4 1/2% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933

a 6,21 36% O.

4 1/2% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933

a 8,90 40 1/2% O.

4% listy zast. konw. ostempl. 38—37 1/2% P.

(Kurs w złotych)

4 1/2% zlotowe listy zastawne s. K. z r. 1933

34 1/2% P.

3% pożycz. budowl., serja I. 38.— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 80 1/2 P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań 18 10 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytut Pozań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1 żyto 727 g/l. 2. pszenica 756 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Zyto 30 tonn par. Pozań 14,75

Ceny orientacyjne

Zyto 14,50—14,75

Usposobienie spokojne.

Pszenica 19,25—19,75

Usposobienie spokojne.

Jęczmień browarowy 15,75—16,75

Usposobienie słabe.

Jęczmień 695—705 g/l. 13,50—13,75

Jęczmień 675—685 g/l. 13,00—13,25

Usposobienie słabe.

Owies 13,25—13,50

Usposobienie słabe.

Mała żytnia 65% wł work. 21,25—21,50

Usposobienie spokojne

Mała pszena 65% wł work. 31,50—33,50

Usposobienie spokojne.

Otręby żytnie 8,50—9,00

Otręby pszenne 8,50—9,00

Otręby pszenne (grube) 9,50—10,00

Rzepak zimowy 39,00—40,00

Gorzyczka 37,00—39,00

Wyka latowa 14,00—15,00

Peluszka 13,00—14,00

Groch Viktoria 20,00—24,00

Groch Folgera 22,00—25,00

Ziemiaki jadalne 2,65—2,90

Ziemiaki fabr za kilo % 15

Słoma pszena luzem 1,25—1,50

„ pszena prasowana 1,75—2,00

„ żytnia luzem 1,25—1,50

„ żytnia prasowana 1,75—2,00

„ owsiana luzem 1,25—1,50

„ owsiana prasowana 1,75—2,00

„ jęczmienna luzem 1,25—1,50

„ jęczmienna prasow. 1,75—2,00

Siano zwykłe luzem 5,75—6,00

Siano nadnoteckie luzem 6,25—6,75

Siano nadnoteckie pras. 7,25—7,75

Makuch lniany 17,00—18,00

Makuch rzepakowy 14,50—15,00

Makuch słonecznikowy 15,00—19,00

Srut Soja 22,00—22,50

Mak niebieski 58,00—63,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 535 tonn pszenicy 105 tonn jęczmienia

180 tonn, otrąb żytnich 60 tonn, grochu

Victoria 15 tonn, maku niebieskiego 10

tonn, ziemniaków jadalnych 60 tonn, ziemniaków fabrycznych 495 tonn.

Regulamin wyborczy do rad miejskich

(Ciąg dalszy).

Obliczenie i ustalenie głosowania.

§ 32. (1) Obliczenia oddanych głosów dokonywane są przez komisje wyborcze, przed którym odbywa się głosowanie. Obliczenia dokonywane są zaraz po ukończeniu głosowania.

(2) Przewodniczący komisji otwiera urnę wyborczą, poczem liczy koperty w niej złożone, nie otwierając ich. Jednocześnie ustala się na podstawie notatek w spisie wyborców liczbę głosujących.

(3) Gdyby liczba głosujących różniła się od liczby kopert wyjętych z urny należy to zaznaczyć w protokole, podając okoliczności mogące wyjaśnić przyczynę powyższej niezgodności.

(4) Po ukończeniu tej czynności komisja przystępuje niezwłocznie do obliczenia kart do głosowania oddanych ważnie na poszczególne listy kandydatów oraz głosów oddanych ważnie na poszczególnych kandydatów. W tym celu przewodniczący komisji otwiera koperty, wyjmując z nich karty i odczytuje głośno najpierw numer listy, następnie nazwiska kandydatów, wymienionych w karcie. Przed odczytaniem karty do głosowania przewodniczący bada jej ważność. O nieważności orzeka komisja wyborcza. W miarę odczytywania przez przewodniczącego dwa członkowie komisji prowadzą każdy osobną listę obliczenia, do których wpisują oddzielnie liczbę kart do głosowania, oddanych ważnie na poszczególne listy kandydatów, oddzielnie zaś głosy oddane ważnie na poszczególnych kandydatów. Listy obliczenia prowadzone przez obydwoje członków komisji winny się ze sobą zgadzać i mają być po ukończeniu obliczenia i podpisaniu przez wszystkich obecnych członków komisji, dołączone do protokołu. Na podstawie list obliczenia komisja wyborcza ustala: a) ile ważnych kart do głosowania otrzymała każda lista kandydatów oraz b) ile każdy z kandydatów uzyskał ważnych głosów.

§ 33. (1) Nieważne są:

- karty do głosowania, złożone do koperty urzędowo nieostemplowane;
- karty koloru oczywiście innego niż biały;
- karty do głosowania niewypełnione lub wyraźnie nieczytelne;
- karty zawierające nazwiska kandydatów z różnych list.

(2) Z kilku znalezionych w kopercie, prawidłowo wypełnionych i o jednakowej treści kart do głosowania należy uznać za ważną tylko jedną kartę. Jeżeli zaś w kopercie znaleziono dwie lub więcej kart do głosowania o różnej treści, należy wszystkie znajdujące się w kopercie karty uznać za nieważne.

(3) Umieszczenie na karcie do głosowania nazwisk kandydatów w ilości większej aniżeli liczba radnych wybieranych w danym okręgu wyborczym nie powoduje nieważności karty, nadliczbowe jednak nazwiska kandydatów w kolejności umieszczenia ich na karcie komisja wyborcza skreśla.

(4) Umieszczenie na karcie do głosowania nazwisk kandydatów nie figurujących na żadnej z ważnie zgłoszonych list kandydatów, nie powoduje unieważnienia karty do głosowania, nazwiska jednak tych kandydatów komisja wyborcza skreśla.

(5) Skreślenie nazwiska kandydata i dopisanie innego nie powoduje nieważności karty do głosowania.

(6) Kandydatów, wpisanych do karty do głosowania w sposób, nie ustalający niewątpliwie osoby kandydata, komisja wyborcza skreśla. Wymienienie imienia kandydata jest niezbędne tylko wówczas, gdy na danej liście kandydatów figuruje dwóch lub więcej kandydatów tego samego nazwiska. Jeżeli na liście figuruje dwóch lub więcej kandydatów tego samego nazwiska i imienia, należy na karcie do głosowania podać imiona ojców tych kandydatów. Błędy i niedokładności pisowni nie powodują nieważności głosu, o ile tylko nie zachodzi wątpliwość co do tożsamości kandydata.

§ 34. Karty zakwestjonowane lub karty, zawierające nazwiska zakwestjonowanych kandydatów, o których ważności orzekła komisja, oznaczają się numerami porządkowymi i dołącza się do protokołu. W protokole podaje się krótkie powody dla których kartę lub poszczególne głosy uznano za ważne lub nieważne. Jeżeli powodem unieważnienia była wadliwość koperty, dołącza się także kopertę, oznaczony numerem porządkowym odpowiedniej karty.

§ 35. Wszystkie oddane podczas głosowania karty do głosowania, nie podпадаjące pod przepisy § 34, komisja opakuje i opieczętuje a na opakowaniu umieszcza napis, wskazujący okręg wyborczy, ewentualnie także obwód głosowania. Osobno opakuje się koperty z wyjątkiem kopert, o których mowa w § 34 niniejszego regulaminu.

§ 36. Każda komisja wyborcza, przed którą odbyło się głosowanie, czyni protokółne zestawienie z wyszczególnieniem:

- liczby osób, uprawnionych do głosowania według listy wyborczej z wymienieniem ilu głosami rozporządzał każdy wyborca,
- liczby wszystkich oddanych kart do głosowania,
- liczby oddanych nieważnych kart do głosowania,
- liczby wszystkich oddanych ważnych kart do głosowania,
- liczby ważnych kart do głosowania, oddanych na poszczególne listy kandydatów,
- liczby głosów ważnych, oddanych na poszczególnych kandydatów.

§ 37. O ile głosowanie odbyło się w komisji obwodowej, komisja ta, po dokonaniu zestawienia wyniku głosowania (jak w § 36) z czynności swych spisuje protokół, w którym uwidacznia nazwiska członków komisji wyborczej, godziny rozpoczęcia i ukończenia, albo przerwania głosowania, wszystkie uchwały komisji z krótkim uzasadnieniem i ważniejsze okoliczności, dotyczące przebiegu głosowania. Protokół ten podpisany przez przewodniczącego i członków komisji wraz z zestawieniem wyników głosowania i wszystkimi aktami wyborczymi komisja obwodowa bezzwłocznie przesyła okręgowej komisji wyborczej.

§ 38. Okręgowa komisja wyborcza sprawdza protokoły i obliczenia wyników głosowania, przyczem może wezwać przewodniczących obwodowych komisji wyborczych do udzielenia wyjaśnień. Okręgowa komisja wyborcza może uchylić decyzję obwodowej komisji wyborczej o unieważnieniu lub uznaniu za ważną karty do głosowania lub poszczególnych głosów (§ 34) oraz winna poprawić sprawdzone błędy arytmetyczne. Po ostatecznym ustaleniu wyników głosowania we wszystkich obwodach, okręgowa komisja wyborcza zestawia wynik głosowania w całym okręgu (§ 36).

§ 39. Po zestawieniu wyników głosowania w okręgu wyborczym, okręgowa komisja wyborcza przystępuje do podziału mandatów pomiędzy listy kandydatów, w sposób następujący: Ogólne ilości ważnych kart do głosowania oddanych w danym okręgu wyborczym na poszczególne listy, dzieli się kolejno przez 1, 2, 3 i t. d., aż do chwili, gdy w ten sposób da się u szeregować tyle kolejno największych liczb (ilorazów, z uwzględnieniem ułamków), ile jest mandatów w okręgu do podziału. Poszczególne listy kandydatów przyznaje się tyle mandatów, ile ilorazów przypada na nią z pośród ustalonych w powyższy sposób ich szeregu. O przyznaniu mandatu jednej z dwóch lub więcej list, wykazujących jednakowe ilorazy końcowe, rozstrzyga los, wyciągnięty przez przewodniczącego komisji wyborczej.

§ 40. (1) Po dokonaniu podziału mandatów pomiędzy listy kandydatów okręgowa komisja wyborcza przystępuje do ustalenia, którzy z kandydatów zostali wybrani do rady miejskiej.

(2) O pierwszeństwie i kolejności wyboru do rady miejskiej poszczególnych kandydatów danej listy decyduje kolejna względna większość głosów ważnie oddanych na poszczególnych kandydatów tej listy. W razie oddania jednakowej ilości głosów na dwóch lub więcej kandydatów, pierwszeństwo do uzyskania mandatu przysługuje kandydatowi umieszczonemu na pierwszym miejscu listy, o pierwszeństwie zaś pomiędzy innymi kandydatami, rozstrzyga w takim przypadku los, wyciągnięty przez przewodniczącego komisji wyborczej.

(3) Gdy na listę przypada więcej niż jeden mandat kandydat zaś umieszczony na pierwszym miejscu tej listy w myśl powyższych zasad nie uzyskałby mandatu, wówczas należy zaliczyć dodatkowy na korzyść tego kandydata otrzymaną przez innych kandydatów tej listy nadwyżkę głosów ponad liczbę ilorazu wyborczego listy, jaki wypada z podzielenia ogólnej ilości głosów, ważnie oddanych na daną listę, przez przypadającą na nią ilość mandatów. Ułamki, powstałe przy dzieleniu, zaakragla się w górę do jedności. W przypadku, gdy kandydat umieszczony na pierwszym miejscu listy, nie uzyskał ani jednego głosu, postanowienia powyższe o zaliczeniu dodatkowym nadwyżek głosów, otrzymanych przez innych kandydatów, nie mają zastosowania.

(4) Jeżeli liczba kandydatów, na których głosowano z danej listy, nie wyczerpie pełnej ilości przyznanej tej liście mandatów, wówczas pozostałe mandaty przypadają innym kandydatom tejże listy w kolejności umieszczenia ich na liście.

Przykład: I. Miasto posiada 12 000 mieszkańców. Wybiera 24 radnych. Podzielone zostało na 3 okręgi wyborcze. Jeden z okręgów wyborczych, posiadający 8 mandatów ma 1 200 uprawnionych do głosowania. Zgłoszono w nim ważnie 4 listy kandydatów, na które oddano 1 125 ważnych kart do głosowania.

Lista Nr. 1 otrzymała 350 ważnych kart do głosowania.

Kandydat A	otrzymał	306	głosów
" B	"	1 656	"
" C	"	654	"

przypada kolejnemu kandydatowi, czyli kandydatowi H

Lista Nr. 3 otrzymała 1 mandat. Ponieważ kandydat L umieszczony jest na pierwszym miejscu listy, uzyskuje on mandat, mimo iż posiada taką samą liczbę głosów jaką uzyskali kandydaci M. i N.

Ogólny wynik wyborów w okręgu następujący:



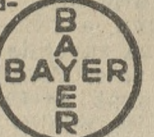
Podczas złej pogody ..
ASPIRINA.

Organizm osłabiony przez katar, przeziębienie lub gripę wymaga skutecznej pomocy: daje ją Aspirina. Wobec tego Aspiriny nie powinno nigdy zabraknąć w domu.

ASPIRINA

istnieje tylko jedna!

Do nabycia we wszystkich aptekach.



Lista Nr. 2 otrzymała 595 ważnych kart do głosowania.

Kandydat D	otrzymał	800	głosów
" E	"	1 512	"
" F	"	1 200	"
" G	"	1 200	"
" H	"	0	"
" I	"	0	"

Lista Nr. 3 otrzymała 120 ważnych kart do głosowania.

Kandydat L	otrzymał	240	głosów
" M	"	240	"
" N	"	240	"
" O	"	224	"

Lista Nr. 4 otrzymała 60 ważnych kart do głosowania.

Kandydat P	otrzymał	150	głosów
" R	"	250	"
" S	"	64	"

Przystępujemy do podziału 8 mandatów pomiędzy listy kandydatów. W tym celu dzielimy kolejno liczby 350, 595, 120 i 60 przez 1, 2, 3 i t. d.

Lista Nr. 1	Lista Nr. 2	Lista Nr. 3	Lista Nr. 4
350 (2)	595 (1)	120 (7)	60
175 (5)	297 (3)	60	30
116	198 (4)		
	148 (6)		
	119 (8)		

Nr. 4 nie uzyskała żadnego mandatu.
Lista Nr. 1 otrzymuje 2 mandaty
" Nr. 2 " 5 mandatów
" Nr. 3 " 1 mandat

Następnie ustala się, którzy z kandydatów każdej listy zostali wybrani do rady miejskiej.

Lista Nr. 1 otrzymała 2 mandaty.
Kandydat A uzyskał 306 głosów
" B " 1 656 "
" C " 654 "

Ponieważ kandydat A, umieszczony na pierwszym miejscu listy nie uzyskałby mandatu (uzyskałoby B i C) lista zaś ma więcej niż jeden mandat, przeto należy postąpić według ustępu (3) § 40 regulaminu, t. j. ogólną liczbę głosów padłych na listę Nr. 1 — 2 616 podzielić przez liczbę uzyskanych mandatów 2 i nadwyżkę głosów innych kandydatów ponad otrzymane ilorazy zaliczyć na korzyść kandydata A:

$2 616 : 2 = 1 308; 1 656 - 1 308 = 348$
głosów zaliczyć na korzyść kandydata A. W ten sposób: Kandydat A będzie miał $306 + 348 = 654$ głosy;

Kandydat B będzie miał $1 656 - 348 = 1 308$ głosów;

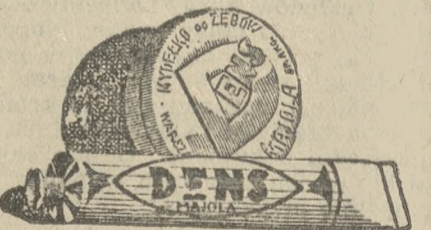
Kandydat C będzie miał 654 głosy. Pierwszy mandat otrzymuje kandydat B, drugi zaś mandat otrzymuje kandydat A, gdyż mimo posiadania tej samej liczby głosów co i kandydat C, jednak ma pierwszeństwo do mandatu z tytułu zajmowania pierwszego miejsca na liście kandydatów.

Lista Nr. 2 otrzymała 5 mandatów. I mandat otrzymuje kandydat E, II mandat otrzymuje kandydat F, III mandat otrzymuje kandydat G, IV mandat otrzymuje kandydat D.

Ponieważ pozostaje jeszcze jeden mandat, a na resztę kandydatów tej listy nie głosowano, przeto pozostały piąty mandat

Dr. med. Tadeusz Frackowiak

b. st. asystent Kliniki Neurologiczno-Psychiatrycznej Uniw. Jagiell. w Krakowie.
b. kierownik oddziału dla dzieci trudnych do prowadzenia i poradni przeciwalkoholowej dg 1830 także kliniki
specjalista chorób nerwowych osiadł w
w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 20, I. pnr. Tel. 58-30
Przyjmuje od 3-6 po południu.



720,000

osób w Polsce stale używa
MYDEŁKA do ZĘBÓW
i PASTY do ZĘBÓW

DENS MAJOLA

które idealnie czyszczą i bielą zęby, utrzymując je w zdrowiu usuwają osad, wzmacniają dźwista oraz dezynfekują całą jamę ustną. Dostać można we wszystkich drogeriach i perfumerych.

TRAN JEST PRYZMAKIEM
nie tylko w postaci
przekąski o doskonałym smaku
jakim jest
Preparat tranowo-słodowy
JEMALT
Jemalt nie posiada przykrejgo
zapachu, ani odcisłu soli tranu
rybiego i zastępuje go w zupełności.
Jemalt chętnie zżywiają nawet najwrażliwsze dzieci.
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
Dr. A. WANDER & A. Kraków

Panama we Lwowie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

L w ó w, w październiku, Lwowski obóz „sanacyjny“ dostarcza dosyć często ciekawego materiału o sobie. Raz po raz od kilku lat wybuchają tu afery, w które zamieszani są stale więksi lub mniejsi liderzy. Ostatnia jednak afera przewyższa wszystkie dotychczasowe może nie rozmiarem poczynionych defraudacji, ile dzięki osobistościom, jakie pośrednio lub bezpośrednio są w aferę wmiészane. Spróbujmy ją pokrótce scharakteryzować.

Prezydentem m. Lwowa został „wybrany“ przez mianowaną radę miejską p. Drojanowski, znany o tyle Poznańowi, że był tam w swoim czasie urzędnikiem, zresztą podrzędnym, i stamtąd po wielu perypetjach dostał się do Lwowa, gdzie zasiadł w magistracie na stolcu prezydalnym.

P. Drojanowski, spokrewniony blisko z gen. Dreszerem, stał się wkrótce „sui generis“ potęgą w „sanacyjnym“ świecie Lwowa. Rozwinął on szeroką akcję na terenie magistratu lwowskiego w kierunku „oczyszczenia“ go z ludzi i nastrojów opozycyjnych i w tym kierunku działał tyle, że przewrócił do góry nogami magistrat lwowski, obsadzając szereg stanowisk ludzi nikomu nie znanymi, często o niewyraźnej przeszłości.

Opór, stawiany przez domorostą „sanację“, grupującą się w części lwowskiego mieszczaństwa, p. Drojanowski gniołł energicznie i twardą ręką. Szefa opozycji w łonie B. B., powstała Zdzisława Strońskiego zniszczył p. Drojanowski tak skutecznie, że ten, przynajmniej narazie, wycofał się z placu boju. „Zasługa“ p. Drojanowskiego była też dymisja b. wojewody lwowskiego Roźnieckiego, który popierał przeciwko niemu opozycjonistów.

Toczac wojnę na lewo i prawo p. Drojanowski nie zapomniał o „swoich“ ludziach. Jednym z najbardziej zaufanych stał się Rosjanin, niejaki Borys Rybakow, przyjaciel i dawny współtowarzysz p. Drojanowskiego, związany z nim zresztą serdecznymi stosunkami towarzyskimi z dawnych lat. Rybakow swego czasu „działał“ również w Poznaniu, gdzie założył koło B. B. W. R. wśród urzędników miejskich i sam był tego koła prezesem. Jego działalność na stanowisku urzędnika miejskiego budziła zawsze duże zastrzeżenia, jednak miał on tak duże protekcje, że utrzymywał się na swym stanowisku długi czas. Dopiero naskutek energicznej interpelacji Narodowego Koła Gospodarczego w poznańskiej radzie miejskiej, Rybakowa usunięto z administracji m. Poznania i wówczas przeniósł się on do Lwowa. Owego Rybakowa p. Drojanowski wysunął we Lwowie na wysokie i dobrze płatne stanowisko sekretarza wydziału technicznego. Rybakow, nie władający należycie nawet językiem polskim rewanżował się swojemu dobroczyńcy nie tylko zupełnym oddaniem ale i „współpracą“ polityczną. I tak np. Rybakow był jednym z głównych organizatorów napaadu na wiec Stronnictwa Narodowego w lwowskim Sokole-Macierzy w lutym br., zresztą bardzo skutecznie odpartego.

Wszystko byłoby szło swoim torem, gdyby nie aresztowanie b. dyrektora miejskich zakładów czyszczenia miasta Gończakowskiego, który uznał za stosowne wskazać sądzemu śledczemu na „działalność“ Rybakowa. Badania w tym kierunku dały istotnie niespodziewany materiał. Rybakow, jak się okazało, w ciągu swej krótkiej stosunkowo kariery we Lwowie, zdolał defraudować na szkodę gminy znaczną, nie dającą się narazie określić, sumę z czynszów ściąganych przez niego w miejskich domach mieszkalnych.

Wykrycie tej defraudacji wywołało formalną burzę. „Odkryto“ odrazu szereg, drobnych zresztą, innych spraw, o których wróble lwowskie śpiewały już na długo przed urzędowaniem p. Drojanowskiego, zainspirowano w oddanej mu prasie hymny pochwalne na temat „energicznej walki p. Drojanowskiej z nadużyciami“ (były nawet wywiady w żydowskiej prasie oddanej p. Drojanowskiemu), i sprecyzowano komunikat do prasy w obronie Rybakowa, twierdząc, że Borys Rybakow spełniał sumiennie swoje obowiązki, a pewne „niedokładności“ znajdują pokrycie w jego majątku.

Zdawało się, że tak miarodajny ko-

munikat nie mija się ehyba z prawdą, gdy nagle w kilka dni po nim Rybakow został aresztowany i osadzony w więzieniu lwowskim. Prasa p. Drojanowskiego jak na komendę zamilkła. Manewr odwrócenia uwagi od Rybakowa zawiódł na całej linii.

Sprawa nie jest oczywiście zakończona. Rybakow odpowie zapewne przed sądem, ale rzecz nie może się

chyba na tem skończyć. Musi być ona wyjaśniona do gruntu.

Podobno tego samego zdania są niektóre wpływowé sfery B. B. które mają dosyć kompromitacji, jakiej od dłuższego czasu przysparza im p. Drojanowski we Lwowie.

Kl. Hr.

Nowy zarząd T. C. L.

W zarządzie głównym Tow. Czytelników Ludowych zaszyły poważne zmiany. Jak już wiadomo z komunikatu w tych dniach ogłoszonego, dotychczasowy kierownik T. C. L. X. dyr. Antoni Ludwiczak ustąpił ze stanowiska, które dzierżył bez przerwy od wiosny 1912 roku. Zasluzzył się on niepomiernie, rozwijając w tym czasie działalność pełną inicjatywy i rzetelności w kierunku upowszechnienia w dzielnicach zachodnich oświaty ludowej drogą ofiarnej samopomocy społecznej. Jego głównie inicjatywie zawdzięczamy m. in. realizację idei uniwersytetów ludowych. Obecnie usunąwszy się od pracy organizacyjnej T. C. L., pragnie poświęcić się wyłącznie pracom nad rozbudową umiłowanej przez siebie instytucji uniwersytetu ludowego.

Na opróżnione przez niego stanowisko dyrektora T. C. L. rada główna pozyskała X. dr. Karola Milika z Królewskiej Huty, wybitnego i dobrze już zasłużonego działacza oświatowego na Śląsku.



Ks. dr. Karol Milik urodził się 24 czerwca 1892 w Czechowicach na Śląsku Cieszyńskim, ukończył gimnazjum polskie w Cieszynie w r. 1911, a przeszedłszy na studia teologiczne w Wiedniu (obecnie w Czechosłowacji), otrzymał święcenia kapłańskie w r. 1915. Po krótkiej pracy w duszpasterstwie cywilnym, powołany zostaje w r. 1917 do służby duszpastersko-wojskowej. W wolnej ojczyźnie zgłasza się natychmiast do polskich szeregów, pracuje jako kapelan na froncie ukraińskim i bolszewickim w 24 p. p. i 4

p. p. Legjonów, zostaje odznaczony Krzyżem Walecznych „za męstwo okazane w bojach w obronie granic ojczyzny“. Po powrocie wojsk z frontu pracuje jako proboszcz wojskowy w Król. Hucie. Poza tem oddaje się studjum prawniczemu, uzyskuje w r. 1927 na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień magistra, a w r. 1928 stopień doktora praw. Z dniem 31 grudnia 1930 zostaje przeniesiony na prośbę własną w stan spoczynku.

Od tego czasu pracuje jako katecheta w Miejskim Instytucie Kształcenia Handlowego w Król. Hucie i rozwija jednocześnie ożywioną działalność społeczną w miejscowych organizacjach. Jest prezesem Polskiego Czerwonego Krzyża, sekretarzem Polskiego Białego Krzyża, kapelanem śląskiego oddziału Związku Harcerstwa Polskiego. Jako prezes sekcji świetlicowej urzędza jedyną w swoim rodzaju wystawę prac bezrobotnych z zakresu kursów (mężczyźni) i robót ręcznych (kobiety). Wybitną działalność rozwija jako prezes Miejskiego Komitetu T. C. L. w Król. Hucie; świadczy o tem chociażby fakt, że w przeciągu dwóch lat powiększyła się cyfra wypożyczeń ksiązek o 28.000, tak że użytkano liczbę 64.000 wypożyczeń rocznie. Ks. dr. Milik jest poza tem ceniony jako kaznodzieja i mówca, jest także autorem książki „Życie żołnierza“ (S. A. Ostojka, Poznań), w której z wielką znajomością duszy młodzieńczej podał wskazania, jak przygotować się do służby wojskowej i jak ją odbywać.

W osobie więc ks. dr. Milika Tow. Czytelników Ludowych pozyskało nowego energicznego kierownika, który, obznajmiony dokładnie z nowoczesnymi metodami pracy oświatowej, wprowadzi je niewątpliwie na nowe tory chlubnego rozwoju.

Przy braku apetytu, kwaśnem odbijaniu się, zepsutym żołądku, wadliwym trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszki, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu skóry naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** usława z organizmu substancje gnilne, ztruujące organizm. Tg 417.

W sprawie umów z lekarzami kas chorych

Minister opieki społecznej dr. Stefan Hubicki przyjął delegację Związku Lekarzy Państwa Polskiego, oraz Naczelnej Izby Lekarskiej, która interwenjowała w sprawie wytycznych dla umów z lekarzami kas chorych.

Związek Młodych Narodowców w Poznaniu

bierze gremjalny udział w strzelaniu o oznakę P. O. S.

Członkowie, którzy nie zgłosili dotychczas swego udziału, zapisywać się mogą w Sekretarjacie Zarządu na m.asto Poznań — św. Marcin 65 **do czwartku, 19 bm.** Sekretarjat czynny codziennie od 12 do 13.30 i 20 do 21.

ZARZĄD.

Rozwiązane zebrania Z. M. N.

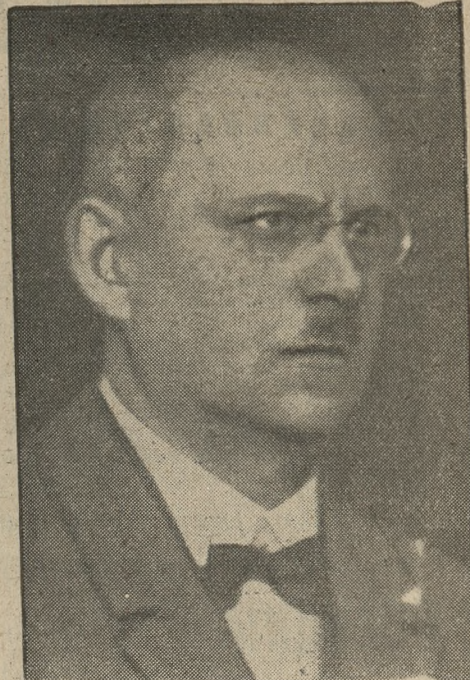
W niedzielę, 15 b. m. miało odbyć się zebranie Z. M. N. w Sokolnikach (pow. wrzesiński). Na zebranie to przybyli z Poznania pp. prelegentka i prelegent z zarządu wojewódzkiego Z. M. N. Kiedy zebrano się na sali p. Gibowskiego, wkroczyła policja w sile trzech posterunkowych i rozwiązała zebranie uzasadniając to tem, że kilku członkom wydano legitymacje przed wejściem na sale.

W tę samą niedzielę miało się odbyć zebranie w Kaczanowie (również

w pow. wrzesińskim) o godz. 4.30. Jednak i tu przybyła policja z Wrzesni, a mianowicie komisarz Szeiber wraz z posterunkowym. W chwili, kiedy rozpoczęto zebranie, zostało ono przez p. Szeibera rozwiązane z powołaniem się na paragraf 18 punktu ustawy o zgromadzeniach. Do uczestników zebrania zwrócił się w krótkich słowach ks. proboszcz Tobolski, poczem zebrani, wzniosłszy trzykrotny okrzyk na cześć ks. proboszcza, opuścili lokal.

Następne zebrania tak w Sokolnikach jak w Kaczanowie odbędą się w najbliższych dniach.

Ś. p. Stanisław Beisert



Dnia 8 września b. r. rozstał się z tym światem długoletni nauczyciel szkoły w Rokosowie powiatu gostyńskiego, ś. p. Stanisław Beisert — jeden z tych nauczycieli starszych którzy mimo kształcenia się w szkołach i seminarjach niemieckich umieli, dzięki umiłowaniu idealów religijnych i narodowych pracować dla przesładowanego Kościoła i cierpiącej w niewoli Ojczyzny. W poczuciu odpowiedzialności za powierzone im dzieci szukali dróg i umieli znaleźć setne sposoby aby wychować przyszłe pokolenia w duchu Bożym i narodowym, a w chwili wskrzeszenia Ojczyzny stać się w wolnej Polsce twórcami i organizatorami szkoły polskiej.

Ś. p. Stanisław Beisert urodził się w roku 1876 w Osiecznie w powiecie leszczyńskim jako syn rektora szkoły Józefa i Zofji z Hejnowiczów. Uczęszczał do gimnazjum w Lesznie, a następnie czując powołanie do stanu nauczycielskiego przeszedł do seminarjum nauczycielskiego w Paradyżu, które ukończył w roku 1898. Powołany zrazu na nauczyciela do kresowego powiatu rawickiego objął w roku 1902 kierownictwo szkoły w Rokosowie, gdzie już do końca swego zawodu przez lat 30 pracował. Z dniem 1 stycznia 1933 przeszedł dla nadwątłego swego zdrowia w stan spoczynku, lecz niedługo cieszył się zasłużonym wypoczynkiem, gdyż już po trzech kwartałach położyla nieublagana śmierć kres jego życia. Jak wielkiem cieszył się zaufaniem w społeczeństwie polskiem tego dowodem to, że księstwo Czartoryscy i okoliczne dwory powierzały mu kształcenie swych dzieci, a gdy z powstaniem polskiej szkoły okazała się potrzeba ułożenia i wydrukowania nowego elementarza polskiego dla szkół powszechnych, powierzyło Towarzystwo Czytelników Ludowych jemu i ś. p. Thomasowi nauczycielowi z Wielkiej Łęki współpracownikowi nad elementarzem który przez długie lata służył w szkołach powszechnych za podstawę nauki języka polskiego

Ś. p. Stanisław Beisert brał też żywy udział w pracy społecznej, a mianowicie charytatywnej i na terenie walki z alkoholizmem, a ze szczególniejszym zainteresowaniem śledził i popierał wzmagający się w ostatnim czasie ruch misyjny. To też mając dzięki swym oszczędnościom wieczór życia zapewniony, a nie mogąc dla choroby brać czynnego udziału w pracy społecznej, przekazał swe oszczędności na cele charytatywne i misyjne dla wychodźstwa polskiego. Był on pedagogiem, oddanym całym sercem wychowaniu i działalności szkolnej, a w stosunku do bliźnich za największe poczytywał sobie szczęście, gdy mógł służyć radą i czynić dobrze. Liczny udział znajomych i przyjaciół w pochodzie żałobnym na cmentarz języcki były też dowodem sympatii, jaką cieszył się w szerokich kolach.

Niech odpoczywa w pokoju!



Dwaj japońscy meżowie stanu: minister wojny gen. Sadao Araki i minister skarbu Korekiyo, którzy obecnie kierują wypadkami na Dalekim Wschodzie.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Sroda 18 października 1933

Słońce: wschód 6.22; — zachód 16.53; — długość dnia 10 godz 31 min

Księżyc: wschód 5.21; — zachód 16.07; — przed nowim

Stan pogody według sprostżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwers. Pozn.

Sroda, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 6 st. C., pochmurno, wiatr południowo-zach., ciśnienie atmosferyczne 755 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 12 st. C. najniższa plus 7 st. C.

Poziom wody w Warcie według potowań Państwowego Zarządu Wodnego.

Dziś — 0.34 m.

Kal. rzk.: Łukasz Ewang.; jutro Piotr z Alkantary

Kal. słow.: Bratumiła; jutro Ziemowit Bl.

Z POZNANIA

Zacięta bójka

W schronie wojskowym na Komandorji w Poznaniu powstała zacięta bójka pomiędzy Michałem Ożgą z jednej, a Józefem Czarnieckim, Leonem Tomczakiem, (ul. Warszawska 9), i Balczyńskim, (Warszawska 2), z drugiej strony. Podczas bijatyki powstałej na tle porachunków osobistych. Ożgę poraniono bardzo niebezpiecznie. Pogotowie ratunkowe opatrzyło 6 ciężkich ran na głowie, 2 uderzenia toporkiem w plecy i uderzenie w nogę. Sprawą krwawej bijatyki zajęła się policja. (kl)

Oszust podszył się pod fałszywe nazwisko

W połowie lipca w cukierni p. Franciszka Łączkowskiego na św. Marcynie 29 w Poznaniu przytrzymał pewnego osobnika, który usiłował podjąć kwotę 400 zł na fałszywym rachunek firmy A. Schilling z Nowego Miyna pod Poznaniem. W pierwszej chwili aresztowany podał nazwisko Józefa Sobieraja z Chartowa pod Poznaniem. Dopiero w dochodzeniach okazało się, że przytrzymał osobnik podał fałszywe nazwisko, podszywając się pod imię p. Józefa Sobieraja z Chartowa, który ze sprawą nie miał nic wspólnego. Obecnie stwierdzono, że pieniądze usiłował podjąć Władysław Strzałkowski z Poznania, (ul. Szamarzewskiego 10). (kl)

— **Echa rzekomego otrucia chróściami.** W prasie poznańskiej ukazało się sensacyjne doniesienie o zatruciu publiczności chróściami. W związku z tem obecnie ustalono fakt, że o zatruciu nie było mowy, lecz że do ciasta danej piekarni dostał się nie z winy właściciela proszek leczniczy powodujący zaburzenia żołądkowe. Zainteresowanym konsumentom nie grozi zatem żadne niebezpieczeństwo, co zresztą stwierdził Państwowy Urząd Badania Żywności. (zg 20 182)

— **15 kradzieży.** Dzisiejszy komunikat prasowy wydziła śledczego na miasto Poznań rejestruje 15 doniesień o drobniejszych kradzieżach i włamaniach. Są to przeważnie kradzieże mieszkaniowe. (kl)

— **Aresztowania.** Jako podejrzanego o kradzież wózka ręcznego p. Walecemu Zwierzyckiemu (ul. Palacza 131) ujęto Władysława Klimeckiego (ul. Górczyńska 47) Klimeckiemu wózek odebrano. — Za urwanie hazardu ulicznego w „trzy blaszki” ujęto pomocnika handlowego 24-letniego Franciszka Skrzypczaka (ul. Kolejowa 24) i 19-letniego robotnika Zygmunta Piątkę (ul. Gen. Kosińskiego 10). — W związku z kradzieżą, dokonana w dniu 12 września br. u p. Anny Dobczyńskiej (ul. Krasińskiego 14) ujęto jako sprawcy kradzieży Ludwikę Budzińską, bez stałego mieszkania. — W dochodzeniach prowadzonych w sprawie kradzieży u p. Teodora Jakubowskiej (ul. Dąbrowskiego 7), dokonanej w końcu września br., aresztowano jako sprawcę kradzieży Bogdana Wolfa (ul. Dąbrowskiego 64). (kl)

— **Czyje rzeczy?** Na posterunku policjnym w Górczynie przechowuje się walizkę, zawierającą mvdlo, pedzle do gotenia, krawaty i chustki. Jest przypuszczenie, że walizka spadła z przejeżdżającego autobusu. (kl)

— **Niewyjaśnione zagniecenie.** Na wniosek p. Lucjana Bartycha ze Slonina w pow. kościańskim policja zarządziła poszukiwanie jego brata Jana, który w dniu 25 września br. oddał się z mieszkania na Chwałiszewie 15 Jan Bartych za brał swe rzeczy i wyszedł w niewiadomym kierunku. Liczył on 38 lat. był z zawodu koszykarzem i zatrudniony był u p. Roehra na Chwałiszewie. Nie trudno będzie poznać gdzie był słuchaniem. (kl)

— **Chłopiec narachany przez samochód.** Na ul. Woźna przy rogu ul. Słusarskiej samochód P Z 48667 nalechał 7-letniego Bolesława Paucsa ul. Woźna nr 6b. Chłopiec doznał lekkich pokaleczeń, mógł jednak o własnych siłach udać się do domu. Samochodem kierował p. Franciszek Kistowski z Kostrzyna. (kl)

— **Z targu.** Dnia 18. b. m. na placu Sapieżyńskim placono: Za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 3.20—3.40 zł; 1 kg masła mleczarskiego 3.80—4.00 zł; 1 kg twarogu 0.60—0.80 zł; za litr śmietany 1.40—1.70 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mendel jaj 1.40—1.50 zł. Za mięso: 1 kg słoniny wędzonej 1.80—1.90 zł; słoniny wędzonej 2.00—2.20 zł; wieprzowiny 1.60—2.00 zł; wołowiny 1.40—1.80 zł; cielęciny 1.20—1.80 zł; koziny 1.00—1.20 zł; skopowiny 1.30—1.60 zł; smalec 2.40—2.60 zł. Za drób i dziczyznę: kura 1.30 do 3.00 zł; kaczka 2.00—3.50 zł; gęś 4.00 do 6.50 zł; para gołębi 0.80—1.00 zł; indyk 6.00 do 9.00 zł; perlica 2.30—3.00 zł; królik 1.20 do 1.40 zł; para kurcząt 1.80—3.50 zł; para kuropatew 1.70—2.40 zł. Za jarzyny: 1 kg ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 20 do 30 groszy; 1 peczeń pietruszki 10 groszy; 1 kg cebuli 20 gr; 1 kg bobu 40—50 gr; główka zielonej sałatki 8—10 gr; 1 kg rabarberu 10—20 gr; peczeń marchwi 10 do 10 gr; kalafior 10—30 gr; 1 kg pomidorów 15—40 gr; 1 kg fasoli 30—80 gr. Za ryby: 1 kg szczupaka 2.00—2.40 zł; okonia 1.40—2.00 zł; lina 2.20—2.40 zł; suma 2.60—3.00 zł; leszcza 1.40—2.00 zł; 1 kg białych ryb 0.60—1.20 zł; 1 kg sandacza 3.60—4.00 zł; 1 kg karpia 0.80 do 1.60 zł; 1 kg węgorza 3.00—3.20 zł; 1 kg karpia 2.00—2.20 zł; za rybę śniecie płacą no 40—60 gr mniej; mendel raków 0.60 do 3.00 zł. Za grzyby: 1 kg grzybów suszonych 6.40—8.00 zł; borowików 1.40—2.00 zł; kurków 0.80—1.00 zł; pieczarek 0.60—0.80 zł; maślaków 20—50 gr; rzdzów 1.60—2.40 zł; zielonek 0.40—0.70 zł; podniepek 30—40 gr; innych grzybów 40—80 gr. Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1.60—2.40 zł; 1 kg jabłek 40—90 gr; 1 kg borówek (brzusznic) 1.20—1.40 zł; 1 kg gruszek 30—60 gr. Targ ożywiony. Dowozy duże. (hu.)

Z POZNAŃSKIEGO

— **BARGIN.** (Z życia przemysłowców) Statut Tow. Przemysłowców został przez urząd wojewódzki zatwierdzony i towarzystwo jest zarejestrowane pod pozycją nr. 9

— **CASAWA.** (Rewizja sanitarna) — Dnia 16 bm. odbyła się w tutejszym mieście z udziałem powiatowego lekarza, p. dr. Burzyńskiego kontrolera sanitarnego p. Sikory i komisji sanitarnej miejscowej, rewizja sanitarna składów warsztatów rzemieślniczych oraz posesyi.

— (Zebrańie) Dnia 15 bm. odbyło się w lokalu p. Kwalika zebranie miejscowego Koła Śpiewackiego, na którym p. prezes Dylkowski zdał sprawozdanie z uroczystości 40-lecia istnienia Związku Kół Śpiewaczych w Poznaniu, w której tutejsze koło brało również udział.

— **LESZNO.** (Wieczór A M Swinarskiego i M Turwida). W ub. niedziele odbył się tutaj wieczór autorski dwóch wielkopolskich poetów. Swinarskiego i Turwida zorganizowany przez T. N. S. W. — Wieczór zagrał prof. Kasior, poczem prof. Szpunar przedstawił poetów wyidealizacji sale po brzozi publiczności. Jako pierwszy wystąpił Marian Turwid, redaktor „Wici Wielkopolskich” i odczytał szereg wierszy, z których szczerzobnie utwór o dzieciach wrzesińskich przytę został długimi oklaskami. Artur M. Swinarski skreślił w dowcipnym odczycie swoga autobiografię, poczem recytował swa wiersze.

— **MARGONIN.** (Śmiertelny wypadek) Podczas ładowania siana na wóz spadł Kadecki Marcin lat 85 z Margonina i odniósł ciężkie obrażenia wskutek których zmarł naziątrz.

— (Redukcja urzędników) W związku z redukcją urzędników państwowych został zwolniony z dniem 1 bm inspektor tutejszego urzędu kontroli skarbowej p. J. Bak

— (Z Bractwa Kurkowego). Godność króla kurkowego zdołał p. Neumann ry. cerzami zaś zostali: I — p. Wacław Baczowski II — p. Wojciech Podolski. Premie zdołał p. Grześkowiak, Baczowski Neumann Rekowski i Sita.

— (Nieszczęśliwy wypadek) W ub. niedzielę wydarzył się nieszczęśliwy wypadek przejeżdżania przez samochód 10-letniej Zaleskiej, która wpadła pod koła, chcąc przebiec ulicę. W stanie bezprzytomnym przewieziono ją do lekarza.

— **NAKŁO.** (Nieszczęśliwy wypadek) Rolnik Górecki młocił w ub. poniedziałek zboże przy pomocy małej mlóczarki, zapędzanej manieżem, przy którym ponędzta konie miała 6-letnią dziewczynkę Ziemecką. W pewnym momencie zaplatal się w manieżu bat i dziewczynka została pochwycona przez trawy, które następnie złamały jej, a następnie wyrwały całej lewej ramię. Ziemecka przewieziona w barażo groźnym stanie do lekarza do Nakła, gdzie po opatrunku lekarz zarządził natychmiastowe jej przewiezienie do szpitala w Bydgoszcz.

— (Walne zebranie koła rodzicielskiego gimnazjum w Nakle) odbyło się w niedzielę, 20 bm. o godz. 16 w auli gimnazjum.

— (Likwidacja Banku Ludowego) Bank Ludowy po długoletniej działalności z pozostawieniem dla tutejszego społeczeństwa wkroczył w stan likwidacji. Doszło do

tego na skutek niewspólmiernej akcji kredytowej na rzecz niektórych klientów.

— **OBORNIKI.** (Bezcelność zlodziejska) W jednej z ostatnich nocy zakradł się nieznanymi sprawcy do stogu gospodarza p. Spychały w Uścielowie i poczęli młócić żyto. W pewnej chwili nadszedł ich właściciel; mimo oddanych na postrach strzałów rewolwerowych zlodzieje nie przeszkażal sobie w robocie a usunęli się dopiero po napalenieniu worków.

— (Osobiste) 14 bm. obchodzili pp. Andrzej i Katarzyna Olejniczakowie z Obornik złotej rocznicy małżeńskiej. Na intencję Jubilatów mszę św. odprawił ks. wik. Tomczak w kościele farnym.

— (Z życia towarzystw). Na plenarnym zebraniu Tow. Powstańców i Wojaków w dniu 16 bm. wygłosił prezes p. Łukanowski ciekawy referat p. t. „Bitwa pod Wiedniem”. — W tym samym dniu odbyło się również zebranie Tow. Pszczelarzy. Aktualny referat p. t. „Przeziwanie pszczoł” wygłosił prezes towarzystwa.

— **PNIEWY.** (Nieszczęśliwy wypadek). W szpitalu miejskim wyskoczyła w gorączce z II piętra 90-letnia Józwiakowa Nieszczęśliwa doznała tak poważnych obrażeń, że wkrótce po wypadku zmarła.

— (Wieczornica). Celem zasilenia funduszów na potrzeby zimowe dla biednych urzędło Stow. Pań Miłosierdzia łącznie z Czerwonym Krzyżem wieczornicę. Orkiestra kółka muzycznego oraz chór męski miejscowego koła śpiewackiego odśpiewał utwory polskich kompozytorów. poczem nastąpiły popisy solistów, skrzypka p. Fleminga i śpiewaczki p. Bresińskiej, oraz kwartetów. Popisy kapeli dzie cięcej nagrodziła publiczność gorącymi oklaskami.

— **ROGOŹNO.** (Z sali sądowej). W ubiegły piątek toczyła się przed tutejszym sądem grodzkim rozprawa z oskarżenia prywatnego p. Rymarkiewicza Romana przeciw Stanisławowi Sz. dentyście z Rogoźna o zniewagę. Sąd skazał p. S. na tydzień aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata. oraz poniesienie kosztów postępowania — Też p. Sz. za zniewagę por. rez. Gablęra są skazał na 10 zł karę i poniesienie kosztów postępowania. Przewodniczył obu rozprawom sędzia Höhle.

— **ŚMIGIEŁ.** Dnia 31 bm. jarmark na konie bydło kozy, drób i świnie. Przybycie handlarzy zamieszocwych z towarami kramnemi wzbudzone.

— **TRZEMESZNO.** (Epidemia). W tutejszej szkole powszechnej wybuchła zażaliwa choroba płońca, wobec czego lekarz powiatowy p. dr. Truszczynski zarządził zamknięcie szkół na przeciąg 2 tygodni, zakazując wyjeżdżania poza obręb Trzemeszna tak nauczycielom jak i dzieciom, których jest blisko 800.

— (Jarmark) W ubiegły wtorek odbył się u nas jarmark ogólny. Na konie nie było kupców za dobre krowy placono 200 do 250 złotych. Największym powodzeniem cieszył się handel artykułami kosfekcyjnymi i zimowymi.

— (Pożar) W ubiegłym tygodniu wybuchł pożar w zagrodzie Ignacego Wojtaszaka w Wymysłowie pod Trzemesznem. Spaliła się stodoła wraz z przybudówkami, maszyny rolnicze i zboże niemiełcone. Szkoła wynosi przeszło 3 000 złotych. Ubezpieczone jest w Z U W. Poznań. Przyczyna pożaru niewyjaśniona.

— (Zgon) W ubiegłym tygodniu zmarł najstarszy obywatel miasta śp. Andrzej Pawłowski, przeżywszy 104 lat

— (Kronika sądowa) W tutejszym sądzie grodzkim zostali skazani za kradzież ryb na szkodę posiadziela jeziora p. Chrzanowskiego z Trzemeszna bracia Włodarczakowie z Wydartowa, każdy na miesiąc więzienia.

— (Nowe dobrowolne daniny) Zarząd miasta w pogoni za coraz to nowymi źródłami dochodu wpadł na myśl przymusowej pożyczki w postaci wysokiej kaucji bezprocentowej od liczników i zużywanego prądu. Odnosne postanowienie natrafia jednak na stanowczy opór konsumentów prądu, z których już ścignięto podobno kauceje w latach ubiegłych

— (Zawody) Dnia 15 bm. odbyły się zawody piłki koszykowej między mistrzem okręgowym „Sokol” (Gniezno) a „Sokołem” z Trzemeszna z wynikiem 32:10. Sędziował p. Adameczak z G. K. S.

KRATKI SĄDOWE

Za defraudacje i bigamję

Podejrzany o sprzeniewierzenie 8 tys. zł na szkodę Zw. Zjednoczenia Kolejowców Polskich i skazany wyrokiem sądu okręgowego w kwietniu rb. na 2 lata więzienia z warunkowym zawieszeniem na lat 3 Adam Gucki, (Strumykowa 25), kasjer sekcji warsztatowców, stanął w dniu dzisiejszym przed sądem apelacyjnym. Sąd po rozpatrzeniu sprawy przyszedł do przekonania, że oskarżony świadomie dopuścił się sprzeniewierzenia tej sumy, a ponieważ nie wykazał skruchy i do winy się nie przyznał, zasądził wyrok I instancji, uchylając warunkowe za-

— (Przedstawienie). Tow. Czeladzi Katolickiej w Trzemesznie urządziło 15 bm. na sali p. Mikulskiego przedstawienie amatorskie p. t. „Korsarz Bałtyku”. Udział publiczności był zadowolniający, a aktorzy odegrali swe role ku ogólnemu zadowoleniu.

— **WAGROWIEC.** (Napad rabunkowy). W Kopaszynie pow. Wagrowiec dokonano włamania do zabudowań gospodarczych rolnika Braca. Gospodarza, który bronił swego mienia, dotkliwie poraniono tępmi narzędziami. Policja jest już na tropie sprawców zuchwałego napadu.

— (Zmiana w urzędzie skarbowym). — P. mg. Foltyn, naczelnik urzędu skarbowego został przeniesiony na równorzędne stanowisko do innego miasta.

— (Wybory do rady miejskiej) W związku z zarządzeniem nowych wyborów do rad miejskich rozpoczęto w naszym mieście ożywioną działalność. Na specjalną uwagę zasługuje praca Stronnictwa Narodowego łącznie z pracą Związku Młodych Narodowców.

— („Ciotka Karola”). W ub. niedziele Tow. Miłośników Sceny wystawiło sztukę p. t. „Ciotka Karola”. Publiczność dopisała.

— **WRZESŃ.** (Tragiczny zgon chłopca). Podczas młocenia zboża w zabudowaniach rolnika Teofila Siwaka w Babinie w powiecie wrzesińskim uległ ciężkiemu wypadkowi 8-letni synek gospodarza. Bolesław. Obrażenia były tak ciężkie, że chłopiec zmarł. (kl)

Z POMORZA

— **CHOJNICE.** (Cesarz podróżuje „na gapę”) Policja przytrzymała Bolesława Cesarza z pod Sosnowca, który przyjechał z Warszawy do Chojnic „na gapę”. Ustalono iż Cesarz od 7 lat wędruje się po kraju i uchyla od obowiązku służby wojskowej.

— **GDYNIA.** (Awanse w polskiej marynarce) W dniu 15 bm. odbyło się w Urzędzie Morskim zebranie komisji kwalifikacyjnej do orzekania w sprawie dyplomów w polskiej marynarce handlowej pod przewodnictwem dyrektora Urzędu Morskiego, inż. St. Łęgowskiego. Komisja po rozpatrzeniu podała przynała następujące dyplomy:

Kucharski Bolesław dyplom kapitana żegluzi malej — Godecki Jan. porucznika żegluzi wielkiej. — Król Mieczysław. por. żegluzi wielkiej. — Mikosza Hilary por. żegluzi wielkiej. — Pawłowicz Czesław. por. żegluzi wielkiej — Szudziński Franciszek. por. żegluzi wielkiej — Dabkowski Józef. por. żegluzi malej — Majewski Leopold. por. żegluzi malej. — Smolencik Roman. por. żegluzi malej. — Gatkiewicz Bolesław. szypier I klasy — Owsiak Feliks, szypier I klasy. — Kurr Józef. szypier II kl. — Wesolowski Stefan. szypier II kl. — Okolokulak Olg. mech. II kl. — Grzybowski Walterjan. mechanik II kl. — Piątek Ludwik, mechanik II kl. — Bankiewicz Kazimierz, mechanik III kl. — Gruszecki Jan. mechanik III kl. — Białkowski Bernard maszynista I kl. — Grabowski Wiktor maszynista I kl. — Piechocki Stanisław maszynista II kl. — Kurr Józef. maszynista III kl. Późatem komisja dopuściła do egzaminu jako eksternów przy Szkole Morskiej na por. żegluzi malej Sz. Szrajbera Dmitra, na szypira I kl. Kołocińskiego Michala i Kępczyńskiego Antoniego, na szypira II kl. — Kosa Leona, Mazurkiewicza Djoniego i Szerbo Włodzimierza, na maszynistów I kl. — Kulę Józefa i Płonkę Józefa, na maszynistów II kl. — Bocheńskiego Michala i Konkola Konrada

— (Praca portu gdyńskiego w dniach 6, 7 i 8 bm.). W piątek, 6 bm. ogólny przeladunek towarów w porcie gdyńskim wyniósł 23 699.4 tonn z czego na władunę przypada: 4 802.8 tonn. załadowano zaś 18 896.6 tonn. W sobotę, 7 bm. przeladowano ogółem 25 225.1 tonn z czego wyladawa 4 876.1 tonn. załadowano zaś 20 349 tonn. W niedzielę, 8 bm. tylko ładowano załadowano ogółem 3 729.8 tonn.

— (Wypadek na SS „Tczew” w morzu). Wczoraj rano na statku „Tczew”, będącym na morzu w okolicy Helu miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. Podczas wyrzucania popiołu zerwał się z haka żelazny kubek który potulł dość silnie palaczowi Z. Hadyniakowi lewą nogę.

— (Przedstawienie). W dniu dzisiejszym przed sądem apelacyjnym w Poznaniu toczył się w dniu dzisiejszym proces przeciwko niejakiemu Rybakowi, oskarżonemu o usiłowanie popełnienia bigamji. Rybak został skazany przez sąd pierwszej instancji w Bydgoszczy na karę więzienia przez 1 rok. Przeciwnko temu wyrokowi wniósł apelację prokurator, domagając się dla oskarżonego 3 lat więzienia.

— Sąd apelacyjny po rozpatrzeniu sprawy zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

— (Rozporządzenie o postępowaniu celnem). W „Dzienniku Ustaw” nr 77 z dn. 9 października 1933 r. ukazało się nowe rozporządzenie ministra skarbu (poz. 552, z dnia 4. 10. 1933 r.) o postępowaniu celnem. W załącznikach do powyższego rozporządzenia jest umieszczony zakres ulg dopuszczalnych przy określaniu w dokumentach handlowych rodzaju niektórych towarów oraz tabela tarowa i wykaz towarów jednogatunkowych przesłanych w ładunkach wagonowych które mogą być odprawione bez wylądowania do składu.

— (Dochody portu gdyńskiego). W pierwszej połowie roku budżetowego, tj. od 1 kwietnia do 30 września br. ogólne dochody portu gdyńskiego (Urzędu Morskiego) z wszelkich opłat portowych, dzierżaw etc. wyniosły 2 530 844.30 zł. W preliminarzu budżetowym zwyczajnym na cały bieżący rok przewidywano dochody w kwocie 4 841 300 zł z czego wynika że za półrocze przypadłoby 2 420 650 zł. zatem nadwyżka osiągniętych dochodów w stosunku do przewidzianych za pierwsze półrocze wynosi 110 194.30 zł.

— (Publicysta węgierski w Gdyni). Dzisiaj rano przyjechał do Warszawy do Gdyni znany publicysta węgierski i wielki przyjaciel Polski, p. Tomacsi Janos, który złożył wizytę komisarzowi rządu i dyktorowi Urzędu Morskiego. Następnie zwiędził miasto i port. P. Tomacsi napisał po węgiersku większą pracę p. t. „Lencyvelorszag” (szkice i studia o Polsce), następnie tłumaczył na język węgierski „Chłopów” Remonta a w czasie ostatniego pobytu w Warszawie włączył w języku polskim odczyt o literaturze węgierskiej.

— (Strajk budowlany). Dnia 14 bm. na niektórych budowlach w porcie gdyńskim, pracownicy budowlani zaniechali prac na skutek zatargu z pracodawcami o wysokości płac.

— * **ŚWIECIE.** (Wizytacja). W dniach 16 i 17 bm. bawił w Serocku na wizytacji J. E. ks. biskup-sufrazan Dominik z Pelpliny. Parafianie przygotowali dostojnikowi kościoła owacyjne przyjęcie. W imieniu parafii powitał ks. biskupa miejscowy proboszcz, ks. Sarnowski. Ks. biskup udzielił 318 wiernym Sakramentu Bierzmowania. Chrzestnymi przy tej ceremonii byli pp. Baumgartowie.

— (Obchód Kościuszkowski „Sokoła”). „Sokol” w Świeciu urządził tradycyjnym zwyczajem obchód Kościuszkowski, połączony z koncertem, deklamacją, referatem p. naczelnika Szolca, popisami i wieczorkiem towarzyskim.

— (Napać rabunkowy). Na drodze Gąwronic-Poledno w godzinach wieczornych napać nieznanego osobnika Marię Bonarską, zamieszkałą w Górnem Gruczynie. Napaćnik wydarł kobiecie torebkę, zawierającą 30 złotych, poczem zbiegł.

— (Wędkowanie „królewskie”). Miejscowy klub sportowo-wędkarski odbył wędkowanie o godność króla i rycerzy. — Królem wędkowania został p. Federowicz Adam, I. rycerzem — p. Renkielski, II. rycerzem — p. Stojalowski.

— (Osobiste). Dotychczasowy inspektor szkolny w Świeciu, p. Burzyński, został przeniesiony do inspektoratu szkolnego obwodowego w Nowemmieście.

Z BYDGOSZCZY

— **Zebrań Stronnictwa Narodowego.** W ub. sobotę odbyło się zebrań Stronnictwa Narodowego w Makowsku pod Koronowem, a w niedzielę w południe w Wierzchucinie Królewskim. Na obu zebrańch referaty o ogólnym położeniu politycznym i zbliżających się wyborach gminnych wygłosił sekretarz okręgowy Str. Narodowego w Bydgoszczy, p. Jerzy Czarnecki. W niedzielę również odbyło się liczne zebrań narodowe w Barcinie z referatem p. posła Dembińskiego.

— **Październik w dziełach dawnej Bydgoszczy.** Odczyt pod takim tytułem wygłosi w nadchodzący piątek na zebrań Stow. Techników (ul. Cieszkowski 4) red. Nowakowski.

— **Zmiany w Inspektoracie Szkolnym.** Wobec nowego podziału władz szkolnych w Bydgoszczy istnieje będzie inspektorat, obejmujący nasze miasto i kilka powiatów sąsiednich. Na czele inspektoratu stanie p. Tarnowicz, dotychczasowy inspektor szkolny w Tczewie. Będzie on miał przydzielonych dwóch inspektorów pomocniczych dla prowadzenia spraw szkolnych w okolicznych powiatach. Nowy inspektorat obejmie dotychczasowy lokal inspektoratu miejskiego przy ul. Paderewskiego 22. Inspektor szkolny na miasto Bydgoszcz, p. Lapiński, przechodzi z dniem 1 listopada do Torunia.

— **Jeszcze jedna wycieczka do Warszawy.** Dnia 4 listopada Polskie Tow. Krajoznawcze organizuje dwudniową wycieczkę do Warszawy za opłatą w obie strony 19.80 zł od osoby. Zapisy do 2 listopada przyjmują sekretariat p. T. K., Marszałka Focha 3, tel. 764. Tam również przyjmowane są w dalszym ciągu zapisy na kursy fotograficzne: początkujący i techniki szlachełnej.

— **Konferencja wywiadowcza rodziców i opiekunów młodzieży,** kształcącej się w Państwowym Seminarjum Nauczycielskim i w szkole ćwiczeń przy seminarjum, odbędzie się w nadchodzącą sobotę o godzinie 13.30.

— **Kradzież.** Jankłowi Ginterowi, Magdzińskiego 2, skradziono ze składu damski płaszcz — Wandzie Spsichalskiej, Hetmańska 6, skradziono skózaną walizkę i torebkę z zawartością 5 zł. — Tadeuszowi Czarnockiemu, Śmiańskich 1, nieznaną sprawca skradł z mieszkania 2 zegarki.

— **Dyzury anek.** Dn 16 — 22 października apteka Pod Niedźwiedziem (ul. Niedźwiedzia) i apteka Pod Koroną (ul. Dworcowa).

Całe społeczeństwo bydgoskie przeciwko likwidacji Izby Przem.-Handl.

Z Bydgoszczy donosi (fb): W nadchodzący poniedziałek, 23 b. m., odbędzie się w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej przy Nowym Rynku zebrań przedstawicieli ciał samorządowych, organizacyj gospodarczych, zawodowych i społecznych na temat likwidacji urzędów i instytucyj a m. w Izby Przemysłowo - Handlowej w Bydgoszczy.

Referat zasadniczy wygłosi prezydent m. Bydgoszczy, p. Leon Barciszewski. W dalszym ciągu programu zebrań przewidziane są krótkie przemówienia reprezentantów życia gospodarczego i społeczeństwa oraz uchwalenie odpowiedniej rezolucyj.

Załamania się strajku metalowego w Łodzi

Z Łodzi donosi (z.): Wczoraj w strajku metalowców na terenie Łodzi zaszły pewne zmiany. Część robotników wylała się z solidarnej akcji strajkowej i podjęła pracę, na warunkach podyktowanych przez przemysłowców.

M. in. pracę podjęli robotnicy w zakładach J. Johna. Załamanie się strajku w niektórych zakładach nie wstrzymało innych robotników oraz komisji

od dalszej akcji strajkowej.

Na odbytym wczoraj zebrań komisja strajkowa uchwaliła kontynuować akcję strajkową w dalszym ciągu. Specjalne podkomisje lotne czuwały przed fabrykami nakłaniając robotników, którzy podjęli pracę do solidaryzowania się ze strajkiem.

W kilku miejscach przed fabrykami były awantury, które naogół obeszły się bez poważniejszych następstw.

Taka jest dola wierzycieli...

100.000 zł, przygotowane dla wierzycieli Banku Handlowego w Łodzi zasekwestrował komornik Skarbu Państwa na pokrycie swoich pretensyj

Z Łodzi donosi (z) Niezwykle wypadek miał miejsce w Banku Handlowym w Łodzi. Zapowiedziano tam mianowicie zgodnie z uchwałą zebrań akcjonariuszów wypłatę należności drobnym wierzycielom do sumy 1000 zł. W tym celu w kasie banku zgromadzono około 100.000 zł.

Ponieważ skarb państwa posiada również od banku należności w sumie kilku milionów, nad działaniem czuwa Izba Skarbowa w Łodzi, która naj-

widoczniej powiadomiona o nadejściu pieniędzy, wydelegowała dwóch sekwestratorów, którzy w przeddzień wypłaty przybyli do banku, polecili otworzyć kasę, poczem sumę 100.000 zł podjęli i pokwitowali jako przejętą na częściowe pokrycie należności.

W ten sposób wypłata należności drobnym wierzycielom banku z okresu jeszcze przed ogłoszeniem upadłości, uległa ponownemu odroczeniu.

Pogorzalec obrzucił cegłami strażaków

Nienotowany dotąd wypadek zaszedł podczas pożaru pod Koźminem

Z Koźmina donosi (sa): 16. b. m. wybuchł w pobliskim Kaniewie groźny pożar, który strawił doszczętnie stodołę ze zbożem i narzędziami rolniczymi oraz dwa przyległe stogi zboża, na szkodę p. Antoniego Kocha. Straty, wynoszące 12.000 zł pokrywa ubezpieczenie.

W czasie pożaru doszło do zajścia, nie notowanego dotychczas w kronice, by pogorzalec utrudniał przyby-

łym strażom pożarnym przeprowadzanie akcji ratowniczej, obrzucając strażników cegłami. Kolejarz, p. Leon Majewski, członek kolejowej straży pożarnej, został przytem przez pogorzała silnie poturbowany. Policja spisała protokół, a sprawca zajmie się niewątpliwie prokuratura.

Nadmienić wypada, że u Kocha powstał już trzeci z rzędu pożar.

Zbrodnicza trójka przed sądem w Piotrkowie

Z Piotrkowa donosi P. A. T.: Wczoraj przed sądem okręgowym stanęli Marcin Jasiński, Czesława Wołoszyn i Róża Norberciak, którzy w lipcu 1932 roku popełnili wspólnie zbrodnię, polegającą na uduszeniu i

utopieniu ich wierzyciela Adama Kozery, któremu byli łącznie winni 130 złotych. Jasińskiego sąd skazał na 15 lat więzienia, Wołoszyn i Norberciak skazane zostały na 10 lat więzienia każda.

Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 18. 10. 1933 r.
Warunek: handel hurt. ład. wag. dost. bież. za 100 kg w złotych:
Ceny transakcyjne: otręby żytnie 15 tonn par. Bydgoszcz 10.00.
Ceny orientacyjne: żyto, pszenica, jęczmień brow., jęczmień przem., owies bez zmiany; otręby żytnie 8.75-9.25; ziemniaki jadal. 12 groszy za 1 proc. kg mączki. Reszta notowań bez zmiany. Ogólne ugosobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 729 tonn, pszenicy 116 tonn, jęczmienia brow. 126 tonn, przem. 90 tonn, owsa 107 tonn, mąki żytniej 73 tonn, pszennej 40 tonn, otrąb żytnich 180 tonn pszennych 54 tonn, jęczmiennych 15 tonn, grochu Folgera 30 tonn, grochu Viktr. 30 tonn, polnego 20 tonn, peluski 17.5 tonn, wyki 45 tonn, makuchu 30 tonn, ziemniaków fabrycznych 195 tonn, platków ziemniaczanych 15 tonn.

Z ŁÓDZKIEGO

* **KALISZ.** (Pożar). We wsi Janków gminy Brudzew, wybuchł pożar w zagrodzie Józefa Dycy. Spaliła się obora i 50 snopków stomy ogólnej wartości 500 zł.

— (Skradł babce złoto). Mieszkanka wsi Morawin gminy Ceków, 82-letnia Marjanna Nowicka poskarżyła się na policję, że skradziono jej z mieszkania 65 rubli w złocie. Dochodzenie policyjne wykryło sprawców kradzieży. Okazali się nimi: 16-letni Czesław Grzybowski, służący i 14-letni wnuk jej Czesław Nowicki, którzy przyznali się do winy. Młodego złodzieja wykryłszy kryjówkę babci, w której pie-

Mimo 3 miesięcznej kuracji, uszkodzenia pozostały. Orzeczenie lekarskie wypadło ujemnie, stwierdzono, że Krysiak w 100 proc. stracił zdolność do pracy, a życiu jego grozi w dalszym ciągu uszkodzenie zadane przez Kozubowskiego.

Sąd skazał Franciszka Kozubowskiego na 2 i pół roku więzienia, poza tem zaś zasądził od niego 24 400 zł na rzecz poszkodowanego Krysiaka za utratę zdolności zarobków za okres 10 lat.

— **Miejska komisja stypendjalna.** Komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki, powołał do życia miejską komisję stypendjalną z zadaniem rozpatrywania podań osób, ubiegających się na zasadzie statutów stypendjalnych o przyznanie zapomóg z funduszu miejskich na kształcenie się w wyższych zakładach naukowych.

— **Lustracja instytucyj społecznych.** Komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki w towarzystwie dyr. zarządu miasta p. Kalinowskiej i naczelnika wydziału opieki społecznej p. Wisławskiego, lustrował w dniu wczorajszym Dom Pracy przy ulicy Sienkiewicza 47, złóbkę dla niemowląt przy ul. Tramwajowej 15 i V dom miejski wychowawczy dla chłopców w wieku szkolnym przy ulicy Przędzalnianej nr. 64. Lustracja wypadła dodatnio.

— **Miły kuzynek.** Do mieszkania Romana Malinowskiego, przy ul. Bobrowej 14 w czasie nieobecności właściciela, przybył jakiś młodzieniec, który przedstawił się za młodszego brata Malinowskiego, żonie tegoż.

Ponieważ Malinowska nie znała bliżej krewnych męża, wiedziała jednakże że rodzina zamieszkuje w Kutnie, przyjęła gościnnie przybyłego młodzieńca, i pozostawiła go na chwilę w mieszkaniu, udając się do sklepu po zakupy.

Skorzystał z tego oszust, który skradł 145 zł w gotówce oraz różne rzeczy wartości około 350 zł i ułotnił się.

Za sprytnym ptaszkiem wszczęto poszukiwania.

Komisaryczny burmistrz Węgrówca

Z Węgrówca donosi (dw.): Dotychczasowy burmistrz p. Kuchczyński został mianowany burmistrzem komisarycznym Jak wiadomo węgrowska rada miejska większością głosów wybrała na stanowisko burmistrza m. Węgrówca p. Szymona Wachowiaka, obecnego burmistrza z Wielienia, którego jednakże województwo nie zatwierdziło.

Skutki lekkomyślnej zabawy

Z Nakła donosi (np.): W wiosce Łozia, w powiecie wyrzyckim, chłopcy zajęci paszeniem bydła, rozpalili na polu ognisko, do którego następnie wrzucili znalezione pociski. Gdy po dłuższym czasie pocisk nie wybuchł, jeden z chłopców zbliżył się i zajrzał do ogniska.

W tej chwili nastąpiła eksplozja i kula przebiwszy czoło, utkwiła w mózgu. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez p. dr. Radzkowskię z Nakła, odesłano rannego do szpitala celem poddania go operacji wyjęcia kuli. Istnieje jednak mała nadzieja utrzymania go przy życiu.

Tragedja ojca

Z Gąsawy donosi (kl): Prawdziwy los ojca zadumionych spotkał obywatela tutejszego miasta, p. Michała Duczkę, gdyż w dniu 14. bm. zmarł w kwiecie wieku syn jego Roman, drugi już w roku bieżącym.

Nadmienić wypada, że p. Duczkę prześladowa jakieś fatum, gdyż rok rocznie umiera mu ktoś z rodziny. W ostatnich 10 latach zmarło prócz żony, 8 dzieci.

Śmierć w nurtach Brdy

Z Bydgoszczy donosi (fb): Kilkanaście dni temu zaginiony niejaki Jan Alberty, technik budowlany, zamieszkały przy ul. Siemiradzkiego 11. Z relacji towarzyszy zaginionego wynikało, że w stanie nierzeczywym Alberty rzucił się do Brdy. Ponieważ towarzyszący mu nie umieli pływać, a w pobliżu w obecny pory nocnej nie było nikogo, toby mógł podać pomoc. Alberty utonął. Obecnie wydobyto w pobliżu Kapuściska włoki topielca i przeprowadzona przez lekarzy sekcja, potwierdziła poprzednią relację.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: St. K. z podziękowaniem świątobliwej Marij Franciszce Siedliskiej za skuteczne ordnowictwo 3 zł — Razem z poprzednio pokwitowanymi 500.80 zł

Na kaplicę S. S. Karmelitank: Rystorowa z podziękowaniem za doznana pomoc, prosząc o dalszą, 2 zł — Razem z poprzednio pokwitowanymi 21 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5 zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Z NIE TAK DAWNYCH, ALE DOBRYCH CZASÓW

Laurence Housman, rysownik i poeta, znany przede wszystkim ze swych „Rymów żebraczych”, nie należy do dzisiejszego pokolenia. Urodził się w r. 1865, a więc przed połową panowania Wiktorji, tej królowej, której indywidualność i umysłowość, trafnie przez kogoś określona jako „ciasna a przecież wielka”, tak wyraźnie wycisnęły piętno na długim okresie angielskich dzieł politycznych, obyczajowych i kulturalnych.

Epoka wiktoriańska była przez pierwszych lat dziesięć po wojnie światowej przedmiotem ustawicznych szyderstw i ataków. Wiktoriaizm stał się synonimem nadętości, obłądy, płytkości i braku wrażliwości na piękno. Atoli ostatnie czasy przyniosły reakcję. Przekonano się, że cokolwiek można, w dzisiejszego punktu widzenia zarzucić drugiej połowie XIX wieku, jedyną rzeczą nie ulega wątpliwości: życie było wtedy szczęśliwsze, jutro pewniejsze.

Zaczyna się tedy spoglądać ku panowaniu Wiktorji takim wzrokiem, jaki stał ku bramie rajcu ciężko utrudzony Adam, gdy mu ziemia rozdziła czerwień i głogi. Lecz jak Adam spostrzegł tam nieubłaganego anioła z mieczem ognistym, tak dzisiejsza Anglja zdaje sobie sprawę, że czasy Wiktorji minęły — bezpowrotnie.

Tem chętniej wskrzesza się je — nie w pieśni wprawdzie, ale w niezliczonych monografiach, opracowaniach historycznych i utworach belletrystycznych. Figuruje tu Esmé Wingfield Stratford z rodzajem trylogii: „Tragedja wiktoriańska”, „Wiktoriański zachód słońca”, „Pokłosie wiktoriańskie”. Jest to szeroko zakrojony obraz życia umysłowego, a choć autor niejednako ma do zarzucenia przeszłości, to przecież przedstawia ją nadzwyczaj czarno odmalowanemu dzisiaj. Niedawno ukazało się zbiorowe wydawnictwo „Wielcy Wiktoriajczycy”, na które złożył się szereg wycieczek. Biografię królowej napisał Lyton Strachey. Jej korespondencję z Gladstonem ogłasza Filip Guedalla.

Oto zaledwie parę rubryk z długiego katalogu, jaki możnaby ułożyć. Z literatury powieściowej wystarczą przypomnieć cykl Galsworthy'ego, którego trzy trylogie stały się właśnie kompletnie dzięki wyjściu przed paru tygodniami ostatniej części zatytułowanej „Over the River”. Przedstawiając obyczajową historję Anglii od dziewiętego dziesiątka XIX w., Galsworthy zaczął od jadowitego szyderstwa z epoki wiktoriańskiej i wiktoriańskiego sposobu myślenia, lecz zmienił zapatrywania po wojnie światowej. Soames Forsyte urodził się jako bête noire, umarł na końcu drugiej trylogii jako bohater, nieledwie jako święty.

W związku z rosnącym kultem królowej i jej czasów zaczął i Lawrence Housman pisać swe szkice dramatyczne, objęte zbiorowym tytułem „Sztuka pałacowych” („Palace Plays”), w których Wiktorja jest postacią centralną. Trzecia seria ukazała się we wrześniu.

Tytuł jej pierwszego dramatu brzmi „Pod ogniem” i opiera się na mało znanym epizodzie zamachu na królową. Pistolet zbrodniarza nie wypalił i o fakcie wie tylko najbliższe otoczenie monarchini. Lecz książkę małżonek, inteligentny, poważnie biorący życie i po niemiecku sztywny Albert z rodu saskogotajskiego, podaje oryginalny projekt: trzeba, aby Wiktorja udała się o tej samej godzinie na miejsce zamachu. Za jej bezpieczeństwo on sam ręczy. Wiktorja jest odważna i spełnia życzenie męża, ten zaś w chwili, gdy złoczynca ma zamiar strzelić, ubezwładnia go i tym sposobem podnosi popularność królowej, a przede wszystkim własną, gdyż w pierwszych latach małżeństwa nie lubiono go w Anglii i wyśmiewano, przyklepiając nawet na bramie pałacu królewskiego paszkwile przeciw niemu.

Wogóle Housman musiał bardzo starannie zanalizować charakter Alberta i jego stosunek do żony. Doszedł do rezultatu, że umysł Wiktorji nabrał cech „wiktoriańskich” dopiero pod wpływem księcia małżonka. W chwili wstąpienia na tron miała ona lat osiemnaście i była wesolym, spragnionym rozrywki podlotkiem, który chętnie słuchał mało budujących opowiadań stryjów o rozpasanym życiu regencji. Dwadzieścia jeden lat później z Albertem (zmarł w r. 1861) natchnęło królową myślą reformy obyczajów i wycisnięcia na sztuce, nauce i literaturze

swych czasów piętna moralności, religji i przyzwoitości. Trzeba powiedzieć, że jej się to w znacznej mierze udało.

Po zgonie Alberta — wedle Housmana spowodowanym nierozsądkiem i uporem nadwornego lekarza Wiktorja sumiennie spełniała obowiązki królewskie, czując, że ma pewne posłannictwo, lecz nabrała skłonności do melancholji i wiele czasu poświęcała rozmyślaniom o życiu przyszłym. W ostatniej sztuce serji, zatytułowanej „Trudności religijne”, widzimy ją szukającą rady u dziekana windsorskiego, u którego odbywa się właśnie garden party. Oto Wiktorja usłyszała w kazaniu Szkota prezbytera, że każdy prawdziwy chrześcijanin musi wierzyć, iż wieloryb połknął Jonasza. Nie może jednak pogodzić się z rzeczą, którą uważa za fizycznie niemożliwą. Boi się więc, że będzie potępiona za niedowiarstwo. Dziekan jest nieco zakłopotany. Ostatecznie orzeka, że wątpliwość co do Jonasza nie może uniemożliwić zbawienia.

Wywiązuje się teraz interesujący dialog na temat nieba. Wiktorja będzie rada spotkać tam swych poprzedników na tronie. Niestety zabraknie wielu — nawet z pośród jej bliskich krewnych. Lecz o bliskich krewnych — królowa ma na myśli przede wszystkim sławnego z wielu skandalów Jerzego IV — nie wypada źle mówić. Słyszymy więc, że przyjemnie jej będzie poznać osobiście proroków — Eljasza, co tak dziwnie zakończył życie doczesne, i Izajasza, co tak pięknie pisał.

Dziekan wspomina Dawida. Królowa jednak nie chce psalmisty widzieć na oczu. Historia z Betsabą była gorzka. Dziekan występuje z obroną: To był całkiem inny wiek, obyczaje zmieniły się od tego czasu, zresztą Dawid pokutował. Wiktorja „nie jest tego pewna”, gdy zaś dziekan oświadcza, że niema wątpliwości, królowa przypomina Abizaj, z którą Dawid nigdy nie brał ślubu. Salomon był mądrym królem, lecz na punkcie kobiet głupcem. Dziekan, typowy wyższy duchowny anglikański, który przecież rozmawia z głową swego kościoła, odpowiada komplementami: Najjaśniejsza pani tak trafnie ocenia ludzi. — Mam dużo doświadczenia, panie dziekanie. Ot, na przykład moi stryjowie. Lecz nie chcę o tem mówić. — Ach, tak, tak... Lecz na dworze najjaśniejszej pani wszystko odmieniło się tak gruntownie dzięki Waszej Królewskiej Mości. Tu Wiktorja zaznacza skromnie, że to jej śp. mąż zostawił doskonały przykład dla wszystkich. — Ach, naturalnie, naturalnie — dodaje skwapliwie dziekan, jakby strapiiony, że wcześniej nie pomyślał o księciu Albercie. Przecież pochlebstwo pod tym adresem miłsze jest królowej, niż pod jej osobistym adresem — — —

Dr. Władysław Tarnawski.
L w ó w.

Pisma nadesłane

„Wiel Wielkopolskie”. Nr. 10. Treść: „Mauzoleum Jana Kasprowicza na Harendzie w Zakopanem”. — A. Jesionowski: „Kawał — literat”. — Apel. — S. Czernik: „Opowieści Kmiecia”. — J. Szpunar: „Chlubna karta : przeszłości Leszna”. — S. Zehner: „Leon Szyperski”. — „Spalenie czarownicy”. — I. Wolker: „Bruk”. — Listy z regionów. — Recenzje. — Kronika. — Adr. Red. Poznań, ul. Kochanowskiego 17, m. 7.

„Polska Gazeta Introligatorska”. Nr. 9. Treść: „Szkodliwe tradycje”. — (zg): „Na czym stało”. — A. Jap: „W odpowiedzi”. — A. Jaeger: „Skórki do oprawy”. — Stary introligator: „Klejenie książek”. — F. Zaklicki: „Gdy dyktant oprawia książkę”. — „Czy tak być powinno?”. — Sprawa racjonalnej propagandy — Tydzień książki polskiej. — H. Majkowski: „Władysław Simon”. — Z praktyki dla praktyki — Ankieta. — Młody introligator. — Biblioteki. — Rozmaitości — Komunikaty — Wesoły kącik — Adr. Red. Poznań, Piekary 8a.
„Przyjaciel Szkoły”. Nr. 16. Treść: Dr. S. Frycz: „Podstawy wychowania państwowego”. — Dr. F. Kulański: „Uwzględnienie właściwości rozwojowych młodzieży obojga płci przy nauczaniu łącznie”. — Dr. A. Klesk: „Czy szkoła może zmuszać dzieci i ich rodziców do leczenia względnego zapobiegania chorobom?”. — J. Menzel: „Korelacja w nauczaniu klasy piątej szkoły powszechnej”. — M. Pawlicki: „Dlaczego matematyka jest powszechnie nie lubiana w szkole?”. — M. Pekalski: „Refleksje na temat nauczania robót ręcznych”. — J. Flisak: „Lekcja boiskowa: Palant”. — St. Syc: „Pięcioletnie sadzenia drzew” — nakażenie chwili obecnej”. — Nowe książki. Adr. Red. Poznań, Wielka 18.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Odnaczenie uczonego Prof. dr. Antoni Cieszyński kierownik kliniki stomatologicznej Uniwersytetu J. K. w Lwowie, został przez Międzynarodową Akademię Stomatologiczną w Nowym Yorku zamianowany honorowym członkiem Międzynarodowego Instytutu Stomatologicznego w Nowym Yorku. Jest to szóste z rzędu amerykańskie odnaczenie, jakie prof. dr. Cieszyński uzyskuje.

ŚWIATOWY ZJAZD GEOGRAFÓW ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE

Na sierpień roku przyszłego jest zapowiedziany do Warszawy Międzynarodowy Zjazd Geografów. Będzie to w dużej mierze „zjazd podróży”, gdyż uczestnicy będą obradowali kolejno w różnych miastach i odbędą długi szereg wycieczek po Polsce. Sekejł będzie sześć: kartograficzna, geografji fizycznej, antropogeografji, geografji prehistorycznej, historycznej oraz historii geografji, krajoznawstwa geograficznego, wreszcie dydaktyki z metody nauczania geografji. Kongres zajmie się nadto szeregiem zagadnień opracowywanych przez specjalne komisje, a dotyczących osadnictwa, a wiejskiego, aero - fotografji, prac topograficznych i kartograficznych, powierzchni erozyjnych, kartografji historycznej, badań nad skupieniami roślinnymi i zwierzęcymi w górach, badań zmian klimatycznych, badań zjawisk przeludnienia.

Wycieczki odbywać się będą przed obradami warszawskimi i po nich. Obejmą one Polesie, Podole Kraków i Tatrę, Wilno i okolice, Pomorze i wybrzeże Bałtyku, Góry Świętokrzyskie i Śląsk, wreszcie dolinę Wisły. Tę ostatnią wycieczkę odbędzie uczestnicy na s-arku. Wycieczki trwać będą od sześciu do dziewięciu dni. Dwie z nich prowadzić będzie profesor U. P. dr. Stanisław Pawłowski, a mianowicie wycieczkę na Polesie oraz n. Pomorze i brzegi Bałtyku, innemi pokierują pp. prof. dr. Smoleński, M. Limanowski, A. Zierhoffer, J. Czyżewski, St. Lencewicz, J. Loth.

Przygotowania do Kongresu są już w pełnym toku zarówno w Warszawie, jak po innych miastach uniwersyteckich. Można się spodziewać, że Międzynarodowy Zjazd Geografów stanie godnie obok Międzynarodowego Zjazdu Historyków, który w tym roku zgrupował w Warszawie elitę uczonych z całego świata i przyniósł poważne wyniki naukowe.

Polskie dzieło naukowe po hiszpańsku. Dr. Waclaw Radecki, lekarz - Krakowianin, przebywający stale w Ameryce południowej, wydał w Buenos Ayres dzieło p. t. „Tratado de Psicologia”. Oryginał był pisany po portugalsku i został przełożony na hiszpańszczyznę. Dr. Radecki ogłaszał już po portugalsku wiele prac naukowych z zakresu psychologii.

Z Pol. Tow. Przyrodników. Oddział krakowski odbył posiedzenie z referatem prof. dr. W. Szafera p. t. „Polichromja roślinna w ołtarzu Wita Stwosza”.

POLONICA FRANCUSKIE

Polonistyka w Lille. Na uniwersytecie w Lille prowadził ostatnio wykłady z polonistyką jako „chargé de cours” p. Hermand-Ousselin (przygotowujący studium o Przybyszewskim). Lektorem języka polskiego jest tam p. W. Godlewski. Do egzaminów w czerwcu z języka polskiego przystąpiło 8 osób. Na uniwersytecie katolickim w Lille wykłady polonistyką prowadzi prof. K. M. Moysse. W ubiegłym roku szkolnym zajmował się on głównie fonetyką i gramatyką opisową naszego języka. I tu lektorem jest p. Godlewski. Do egzaminów w czerwcu zasiadło 12 osób. Należy tu dodać, że istnieje też lektorat języka polskiego w uniwersytecie w Lugdunie, Nancy i Strasburgu. (P.)

OCHRONA PRZYRODY

Mapa zabytków przyrody polskiego wybrzeża. Z wystawy przyrodniczo - lekarskiej pamiętamy dużą mapę, na której oznaczono wszystkie godne ochrony zabytki przyrodnicze na przestrzeni polskiego wybrzeża morskiego. Autorem jej był młody przyrodnik poznański, p. Jarosław Urbański. W tych dniach ukazała się ta mapa na półkach księgarskich wraz z szczegółowym opisem oznaczonych zabytków przyrodniczych. Autor, opierając się na całej, dostępnej literaturze, a przede wszystkim na dokładnej znajomości opisywanego obszaru podzielił zabytki na trzy kategorie: rezerwaty i tereny godne ochrony, rośliny ze szczególnym uwzględnieniem starych drzew; wreszcie góry narzutowe i grotty. Mapa jest dokładnie i przejrzysto wykreślona a tekst objaśniający ją zaopatrzył autor w szereg fotografij artystycznych. Mapa, wraz z tekstem wydrukowana została w czwartym zeszytu „Okregowego wydawnictwa Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze”. Zasługuje ona na osobną odblęk, która n. p. sprzedawana w kioskach księgarskich na wybrzeżu, spełniałaby znakomicie rolę podręcznego przewodnika „ochroniarzkiego”. (J. M.)

MUZYKA

Warszawa reorganizuje teatry. W

Warszawie istnieje, jak wiadomo, t. zw. TON, tj. Towarzystwo Opery Narodowej, kierowane przez prof. Ramulła a zapowiadające od dłuższego czasu, że rozwinie energiczną działalność. W pismach pojawiają się nieustannie najprzeróżniejsze plany i programy tego Towarzystwa począwszy od szkoły operowej, skończywszy na koncertach, popisach publicznych itd. Obecnie TON zapowiada ni mniej ni więcej tylko „daleko sięgający plan reorganizacji oper polskich” i wlicza różne osobistości pozyskane do współpracy. Liczne, zastosowana do słów „opera polska”, kroci na „reorganizację” scen operowych w całej Polsce. Opinja warszawska oczekuje wszakże na wykonanie roboty nie tak szeroko pomyślanej, lecz pilniejszej. Jest nią nietytelna zreorganizowanie, ile po prostu zorganizowanie opery warszawskiej, która do tej pory nie może zacząć sezonu i utknęła na martwym punkcie. Doprowadzenie jej do funkcjonowania mogłoby stanowić niejako egzamin zdolności organizatorskich TON-u i pozwoliłoby wyrobić sobie zdaniem o jgo możliwościach w tym zakresie. Ale na to się jakoś nie zanosi. W każdym razie TON ma już poważną kartę w swojej pracy artystycznej, gdyż zyskał dla siebie lokal oraz spore subwencje na pensje dla swoich pracowników. Jest to dowód niemale w tym kierunku inwencji. Za główne swoje zadanie uważa bowiem TON przygotowywanie nowych sił dla scen operowych, które jak wiadomo, dzisiaj nie mają gdzie zatrudnić śpiewaków już gotowych. Wiadomo, że najpoważniejsze instytucje kulturalne ulegają redukcjom i ograniczają się do minimum, nie mogąc dostać funduszy na swoją działalność. Wydobycie pieniędzy na taki cel, jak wyżej, świadczy pięknie o energii swych inicjatorów.

TEATR

Obcy autorzy w Rosji. Teatry leninogradsckie będą wystawiały w obecnym sezonie rzy dzieła dramatyczne Dos Passosa (w tem przeróbkę powieści wojennej „Trzej żołnierze”, znanę także w przekładzie polskim) dalej Verneuil'a grany w Warszawie „Bank Nemo”, Gerharta Hauptmanna ostatni dramat „Przed zachodem słońca” i przeróbkę ze słynnej powieści Dreisera „Tragedja amerykańska”. Przeróbki dokonają literaci rosyjscy. Z niemieckich utworów będzie jeszcze wykonany reportaż Wolffa „Zamordowanie wieśniaka Betza”.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Regionalny związek plastyków pod nazwą „Blok” utworzył się w Sosnowcu. Prezesem jest p. Z. Homiek. „Blok” urządzi niedługo wystawę zbiorową. W programie ma m. in. pielęgnowanie regionalizmu w plastyce.

SZKOLNICTWO

Badanie powietrza w szkołach. Sekcja higieny szkolnej Magistratu m. Warszawy zebrała ciekawy materiał, obrazujący stosunki higieniczne szkół powszechnych w stolicy. W ośmiu szkołach miejskich przeprowadzono badania powietrza, oznaczając jako wskaźnik zanieczyszczenia ilość bakterji, osiadających po 5 minutach na płytce agarowej. Wyniki badań podaje dr. G. Szulc w zesz. 9 „Wychowania Fizycznego”. Okazało się, iż w jednej ze szkół męskich, w sali rekreacyjnej zrana po wietrzeniu, było 9 bakterji, w tej samej zaś sali po pobycie 150 uczniów było aż 260 bakterji. W izbach szkolnych podczas lekcji 39 bakterji, po krótkim zaś wietrzeniu — 12. Przeprowadzone badania wykazały m. in., że ilość bakterji szybko ulega zmniejszeniu przez otwarcie okien i że sale rekreacyjne są w szkole miejscem o najbardziej zanieczyszczonym powietrzu. (sn)

VARIA

Nowe książki. Dla miłośników lasu, myślistwa i przyrody miła lekturę będzie świeżo wydana książeczka Zofji Natęczy-Gostomskiej pt. „Echa staropolskiej kniei”. Zawiera ona kilka szkiców z dziejów łowiectwa polskiego, poczynając od czasów najdawniejszych, poprzez łowy królów i magnatów polskich, na wielką zakrojone skalą Ciekawy jest m. in. rozdział poświęcony malarzom polskich łowców. Ujęte w staranną szatę literacką, ozdobnie wydane „Echa” stanowią miłą i wytworną książeczkę. Skład jej główny znajduje się w księgarni Zakładu im. Ossolińskich w Lwowie. (v)

Jutro:

W AMERYCE

ROSNĄ MŁODZI POLSCY PLASTYCY
list nowojorski przez
dr. Irenę Piotrowską.

Książki nadesłane

„Rycerstwo Polskie w Wyprawie Wiedeńskiej A. D. 1683” Zebrał i opracował J. Odroważ-Pieniążek, Warszawa 1933.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z przemysłu spadnie jeden poważny ciężar

Zasadniczy wyrok Najw. Tryb. Admin. w sprawie opłat za nadmierne używanie dróg

Na podstawie art. 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych, otrzymujący z budowy lub utrzymania dróg szczególne korzyści lub też nadmierne zużywający drogi, jak np. kopalnie, fabryki i inne przedsiębiorstwa, mogą być pociągani do udziału w kosztach budowy i utrzymania dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych.

O ten ciężar oparte są wszystkie statuty podatkowe Poznańskiego Krajowego Związku Komunalnego, jeżeli chodzi o drogi wojewódzkie, jak i statuty powiatowych związków komunalnych, jeżeli chodzi o drogi powiatowe.

Statuty te postanawiają, że do uiszczania omawianych opłat zobowiązane są wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa (tartaki, cegielnie, piekarnie, kamieniołomy, kopalnie, lasy, młczarnie, cukrownie itp.), zużywające nadmierne drogi, względnie powodujące nadmierne zużycie dróg. Wysokość opłat oblicza się progresywnie od 3 do 20 groszy za jeden tonno-kilometr zależnie od ilości tonno-kilometrów przebytych w poprzednim roku kalendarzowym ponad 200-tonno-kilometrów, które uważa się za normalne zużycie drogi. Poza powyższym sposobem obliczania opłat jako sposobem zwykłym, statuty podatkowe związków komunalnych dopuszczają jeszcze zawieranie umów na ryczałtowe opłaty, z czego jednak przy obecnych niepewnych koniunkturach większość przedsiębiorstw nie korzysta.

Opłaty za nadmierne zużycie dróg zajmują bardzo poczesne miejsce w ogólnym systemie ciężarów publicznych, obarczających produkcję. Wystarczy choćby wskazać na przykład pewnej cegielni pod Bydgoszczą, która przed dwoma tygodniami otrzymała nakaz płatniczy na sumę 8 187 złotych, przyjmując za podstawę obliczenia 4 980 tonn przewiezionej cegły na odcinku szosy długości 11 km. W przykładzie tym każdy tysiąc cegły, który kosztuje trzydziestą parę złotych na cegielni, byłby obciążony poza wszystkimi innymi ciężarami dodatkową opłatą w wysokości 6,15 zł.

Z tego rodzaju opłatą żaden podatek państwowy — a te przecież nie są niskie — nie może nawet w przybliżeniu konkurować. Nietylko sama wysokość opłat jest uciążliwa, również sposób pobierania ich uprzykrza życie przedsiębiorcom. Przedsiębiorstwa, które korzystają z dróg, należących do kilku związków komunalnych, otrzymują nakazy nie tylko od Wydziału Krajowego, ale i od poszczególnych wydziałów powiatowych. Wszelkim tym związkom komunalnym należy sporządzać szczegółowe deklaracje, stwierdzające, ile towaru i na jakich odcinkach dróg przewieziono. Największą jednak bezspornie gehenną jest pociąganie przedsiębiorstw do opłat i w tych wypadkach, gdy transport na szosie do przedsiębiorstwa i od przedsiębiorstwa wykonuje nie przedsiębiorca własnymi podwodami, lecz dostawca wzgl. odbiorca na swój rachunek. I tak na przykład dostawa buraków przez plantatorów do cukrowni i odbiór przez tychże plantatorów wysłodków dla potrzeb swego gospodarstwa zalicza się na rzecz odbiorcy cukrowni, przewóz cegły z cegielni, dokonywany na własny rachunek przez budujących, zalicza się na rzecz odbiorcy cegielni itd. Niestety w tym kierunku i judykatura okazała się dla płatników nieprzychylna.

Jeżeli jednak chodzi o wysokość opłat i sposób ich pobierania, to w ostatnim czasie judykatura zaczęła łagodnie istniejące wybujałości. W pierwszym rzędzie zanotować należy wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 30 stycznia 1932 r. L. d. IV 21 961/31 S. A. w sprawie ze skargi p. Henryka Serwy z Ostrowa, w którym tenże sąd orzekł, że pozwany wydział powiatowy niesłusznie stosował progresję stawek przy wymiarze opłaty za nadmierne zużycie dróg, albowiem ustawa drogowa nie przewiduje dopuszczalności progresji stawek, zatem stosowanie jej, mimo braku w tym kierunku upoważnienia ustawowego sprzeciwiałoby się zasadzie równego traktowania obywateli wobec prawa.

Kierując się temi rozważaniami, Wojewódzki Sąd Administracyjny ustalił dla powoda opłatę za nadmierne zużycie dróg od przyjętej ilości tonno-kilometrów przy stosowaniu najniższej, przewidzianej w statucie stawki trzech groszy.

Na skutek założonej przez p. Serwę rewizji sprawa powyższa znalazła się przed miesiącem (w dniu 11 września rb.) na wokandy Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który uchylił zaczepione wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i całkowicie zwolnił powoda od nałożonych nań przez pozwanego wydział powiatowy opłat za nadmierne zużycie dróg.

W rewelacyjnym wyroku tym (L. rej. 1 064/32 — 2 968/32), który nawiązuje do innego wyroku z dnia 7 lutego 1933 r. L. rej. 1 702/31 w sprawie sporno-administracyjnej firmy Browary Chełmińskie Tow. Akc. w Chełmnie przeciw Wydziałowi powiatowemu w Chełmnie, Najwyższy Trybunał Administracyjny ustalił zasadę prawną, że decyzja o pociągnięciu na zasadzie art. 23 ustawy z 10 grudnia 1920 r. przedsiębiorstw itd. otrzymujących z budowy i utrzymania dróg szczególne korzyści, lub też drogi te nadmierne zużywających, do udziału w kosztach budowy i utrzymania tych dróg, wskazywać winna tę część kosztów, która ma być pokryta z udziału tego rodzaju przedsiębiorstw, oraz że łączny udział przedsiębiorstw itd. nadmierne zużywających drogi w kosztach ich budowy i utrzymania nie może przewyższać kosztów, spowodowanych dla zarządu drogowego przez nadmierne zużycie dróg ze strony tych przedsiębiorstw.

W uzasadnieniu do omawianego wyroku Najwyższy Trybunał Administracyjny między innymi podniósł, że z użytego w cytowanym art. 23 pojęcia „pociągania do udziału” w kosztach budowy i utrzymania dróg, a więc do ponoszenia pewnej części tych kosztów, wynika dla osób do takiego udziału pociąganych, podmiotowe prawo żądania, aby im podano do wiadomości, do udziału w jakich kosztach i w jakim stosunku do nich się ich pociąga.

Nakładanie zaś na zasadzie tego przepisu ustawy drogowej zamiast udziału w kosztach, o których mowa, opłat jednostkowych od ilości przewożonego drogą kołową towaru itd., nie znajduje oparcia w cytowanym przepisie. Opłaty takie miałyby raczej charakter samoistnych podatków od transportowanych drogą kołową towarów, a nakładanie podatku w tej formie przez powiatowe związki komunalne nie przewiduje ani ustawa o budowie i utrzymaniu dróg z r. 1920 ani też ustawa o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Z tych przeto powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał, że statut podatkowy pozwanego wydziału powiatowego (taki sam identycznie statut posiadają inne wydziały powiatowe tudzież Poznański Krajowy Związek Komunalny) już w swoim ogólnym założeniu nie jest zgodny z cytowanym przepisem, wobec czego Trybunał uchylił zaczepione wyroki sądu, jako oparte na odmiennej wykładni tego przepisu.

W ten sposób statuty podatkowe związków komunalnych w przedmiocie pobierania opłat za nadmierne zużycie dróg, statuty zatwierdzone nawet w roku 1928 przez ówczesne ministerstwo robót publicznych, legły całkowicie w gruzach, bo przytem i Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1-go kwietnia 1932 r. orzekł, że do opłat za nadmierne zużycie dróg nie może się odnosić dla związków komunalnych prawo ustanowienia rygorów karnych.

Interesująca jest kwestja, jak do wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego, wyroku, który posiada zgoła zasadnicze znaczenie, ustosunkują się zainteresowane związki komunalne z Poznańskim Krajowym Związkiem Komunalnym na czele, i czy niektóre z przedsiębiorstw nie zechcą domagać się zwrotu zapłaconych w ostatnich latach opłat za nadmierne zużycie dróg, skoro Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał wyraźnie, że pobieranie tych opłat w sposób przez związki komunalne praktykowany, jest bezprawne. A. P.

przedstawi w formie wniosków skierowanych do min. skarbu i min. przemysłu i handlu.

— **Rząd znosi państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy.** Rada ministrów powzięła na ostatnim posiedzeniu uchwałę, mocą której zlikwidowane zostaną państwowe urzędy pośrednictwa pracy (PUPP). Agendy urzędów PUPP przekazane będą biurom Funduszu Bezrobocia, który obejmuje przede wszystkim czynności związane z pośrednictwem pracy i udzielaniem porad zawodowych. Czynności nadzorcze w zakresie społecznego zarobkowego pośrednictwa pracy przekazane zostaną ogólnym władzom administracyjnym.

Emigracja i opieka nad wychodźcami również oddana będzie pod nadzór Funduszu Bezrobocia i władz administracyjnych. Termin likwidacji PUPP nie jest jeszcze ustalony.

(k) **Uprawnienia i obowiązki urzędów ziemskich przejdą na wojewodów i starostów.** Według informacji „Polski Gospodarczy” niebawem ogłoszone zostanie rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o zespoleniu z dniem 1 stycznia 1934 r. urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej i organizacyj komisji ziemskich. Projekt ten został już uchwalony przez radę ministrów. Rozporządzenie idzie w kierunku ścisłego i bezpośredniego zespolenia urzędów ziemskich z administracją ogólną, przez włączenie spraw administracji reform rolnych do zakresu działania wojewodów i starostów. Idzie więc ono znacznie dalej, aniżeli ustawa z 17 lutego 1932 r., mocą której na czele okręgowego urzędu ziemskiego postawiony został wojewoda z pozostawieniem jednak okręgowego urzędu ziemskiego jako urzędu osobnego.

Z ZAGRANICY

(z) **Powodzenie Polski na Międzynarodowych Targach w Metz.** Międzynarodowe Targi w Metz zostały zamknięte. Pawilon polski, który przez cały czas trwania targów cieszył się ogromnym powodzeniem, nagrodzony został wielkim medalem złotym. Poza tem przyznano około 30 medali i nagród poszczególnym wystawcom polskim.

(z) **Międzynarodowy zjazd kolejowy zakończony.** W Bukareszcie zakończyły się obrady międzynarodowego zjazdu kolejowego. Powzięto szereg postanowień w sprawach rozkładów jazdy i cyrkulacji wagonów bezpośrednich w przyszłym roku. Przytem uwzględniono szereg propozycji delegacji polskiej odnośnie do ruchu pociągów w Polsce a szereg połączeń międzynarodowych zostało przyspieszonych.

(z) **Inflacja w Niemczech?** W dniu 27 b. m. odbędzie się w Berlinie nadzwyczajne zebranie Banku Rzeszy. Na zebraniu tem mają być powzięte uchwały w sprawie zmiany statutu Banku, zezwalające tej instytucji na prowadzenie polityki t. zw. otwartego rynku, równającej się właściwie ukrytej inflacji. Rada Banku Wyplat Międzynarodowych w Bazylej wyraziła na ostatnim posiedzeniu zgodę na przeprowadzenie tych zmian statutu Reichsbanku. Jednocześnie na zebraniu w Berlinie przeprowadzone zostaną wybory do rady Reichsbanku oraz ustalony cały szereg innowacji, związanych ze zmianą ustawy bankowej z dnia 30 sierpnia 1924 r.

(z) **W ciągu 5 minut przesubskrybowano pożyczkę pol. - afrykańską.** Donoszą z Londynu, że nowa 3½%-owa pożyczka konwersyjna Południowej Afryki w wysokości 13 milionów funtów szterlingów, która wyłożona została w dniu 14 b. m. do publicznej subskrypcji w Londynie, przesubskrybowana została bardzo poważnie w ciągu 5 minut. Świadczy to o dużej płynności rynku londyńskiego, która ujawniła się już przedtem przy emisji pożyczek konwersyjnych Australii i Nowej Zelandji.

Bekony. Ubiegły tydzień zakończył się tendencją niezbyt pomyślną, przyczem pozostały rezerwy wszelkich bekonów, zarówno i brokerów, jak i w handlu hurtowym i detalicznym. Oficjalne notowania zarówno w Londynie, jak i w Manchesterze utrzymały się na niezmiennym poziomie. Towar polski sprzedawany był według notowań oficjalnych, na co wpływa fakt, że bekony innych gatunków wykazują znaczne pogorszenie jakościowe, zaś towar polski jest jedynym na całym rynku angielskim, który wykazuje od początku rb. poprawę, lecz stała poprawa w zakresie dostaw, zarówno na północy, jak i południu Anglii. Notowania bekony polskiego w dn. 14 bm. wynosiły od 66 — 71 szyl. w zależności od gatunku. Przeciętne ceny, uzyskiwane za szynki wynosiły 60 — 64 szyl.

Obrona stanu posiadania polskiego handlu i rzemiosła jest obowiązkiem narodowym każdego prawego Polaka!

KRONIKA GOSPODARCZA

DEFICYT BUDŻETOWY ZA I PÓŁROCZE 1933-34 WYNOŚI 137,2 MILJ. ZŁ.

Deficyt budżetowy za pierwsze półrocze r. budżetowego 1933/34 czyli od 1 kwietnia do 1 października r. b. wyniósł 137,2 milj. zł, czyli o 16,3 milj. zł więcej niż w odpowiednim okresie roku budżetowego 1932/33. Deficyt budżetowy był w kwietniu najmniejszy i wyniósł 15,8 milj. zł w miesiącu maju wzrósł do 24,5 milj. zł w czerwcu wyniósł 24,1 milj. zł, w lipcu wzrósł do 26,1 milj. zł w sierpniu zmniejszył się do 25 milj. zł, a wreszcie we wrześniu osiągnął cyfrę 21,9 milj. zł.

Dochody państwowe w okresie I półrocza 1933/34 wyniosły 876,7 milj. zł wobec sumy 1 066,8 milj. zł w pierwszym półroczu 1932/33, wydatki natomiast wyniosły 1 013,9 milj. zł wobec 1 miljarda 127,7 milj. zł.

Jeśli chodzi o poszczególne pozycje to podatki bezpośrednie dały w pierwszym półroczu budżetowym 1933/34 — 234,4 milj. zł (w pierwszym półroczu 1932/33 — 243,1 milj. zł), podatki pośrednie 71,3 milj. zł (77,5 milj. zł), cla — 50,6 milj. zł (56,2 milj. zł), opłaty stemplowe i daniny pokrewne

475 milj. zł (56,9 milj. zł), podatek majątkowy 1,9 milj. zł (1,7 milj. zł) 10%-wy nadzwyczajny dodatek do danin publicznych — 29,3 milj. zł (34,3 milj. zł) i wreszcie monopol państwowy 315,5 milj. zł (312 milj. zł).

Należy zauważyć, że w ostatnich miesiącach wzrosły dochody z danin publicznych i monopolu. Tak np. daniny publiczne zwyczajne i nadzwyczajne dały we wrześniu 74,5 milj. zł wobec 70,9 milj. zł w sierpniu w tem podatek gruntowy 52 milj. zł (35 milj. zł w sierpniu), podatek od nieruchomości 6,8 milj. zł (5,7 milj. zł), podatek przemysłowy 14,2 milj. zł (14 milj. zł), odsetki za odroczenia i kary za zwłokę 78,3 tys. zł (51,1 tys. zł) cło 8,1 milj. zł (6,9 milj. zł) opłaty stemplowe i daniny pokrewne 7,8 milj. zł (7,1 m. l. zł), nadzwyczajna danina majątkowa 3,9 milj. zł (3,3 milj. zł), 10%-wy nadzwyczajny dodatek do danin publicznych 5 milj. zł (4,9 milj. zł), wreszcie monopol 59,0 milj. zł (56,9 milj. zł), w tem monopol spirytusowy 21 milj. zł (16 milj. zł).

Z KRAJU

(k) **Dolar znów słabszy.** Nagły skok w górę kursu dolara, o czym wczoraj donosiliśmy, w zestawieniu z ponownym znacznym jego spadkiem świadczy o nerwowości kół giełdowych przy ocenie wartości waluty amerykańskiej. Na wczorajszej, wtorkowej giełdzie warszawskiej oficjalnie notowane dewizy amerykańskiej obniżyły się z 650 na 618, czyli o 32 grosze. Również i na giełdach zagranicznych kurs dolara spadł w analogicznym stosunku. Podobno przyczyniła się do tego wiadomość, iż nie zapadła jeszcze decyzja co do konwersji „Liberty Loan” i dodatkowej emisji obligacji tej pożyczki, w związku z czem oczekiwano stabilizacji przez rząd U. S. A. kursu dolara.

(k) **Komisja handlowa radzi nad projektem ordynacji podatkowej.** 17 bm. wznowione zostały po przerwie wakacyjnej obrady komisji handlowej przy min. przemy-

ślu i handlu pod przewodnictwem p. ministra dr. F. Zarzyckiego. Komisja handlowa zastanawiała się nad projektem ordynacji podatkowej. W wyniku obrad zostało stwierdzone, że część postulatów komisji handlowej zostanie zrealizowana, natomiast reszta zastrzeżeń ze strony kupiectwa będzie poddana rewizji przyjdum komisji handlowej, które ostatecznie swoje ustosunkowanie się do tych zagadnień

W środę, dnia 18 października 1933 roku o godzinie 20 odbędzie się

WALNE ZEBRANIE

Młodzieży Wszechpolskiej Związku Akad. w lokalu własnym św. Marcin 65.



Pieczone kasztany są ulicznym przysmakiem ludności paryskiej. Pieką je sprzedawcy uliczni w oryginalnych nieraz piecykach.

Tragedja ludzi i zwierząt

*Dwa pomniki przyrody — Naprawianie dawnych krzywd —
Ku lepszej przyszłości*

Indjanie i bawoły... Któż nie zna tragicznej historii wielkiego ongiś, rycerskiego plemienia — i okrutnego losu szlachetnego zwierzęcia, mieszkańca jego dzierzaw lesistych i bezkresnych stepów! Bezlitośnie tępieni przez „kulturalnego” białego człowieka, oboje stanęli u skraju zagłady. Na szczęście, w samą jeszcze porę uznano w Ameryce za konieczne przystąpić do ratowania obu tych „pomników przyrody”. Wydało się wtedy przepisy prawne, umożliwiające Indjanom „konservowanie” resztek ich wymierającej rasy. Utworzono dla nich rezerwy i czyni się niejedno, aby przyjąć im z pomocą, naprawiając w ten sposób choć w nikłej mierze krwawo krzywdy, wyrządzone ich przodkom przez amerykańskich „kolonizatorów”.

W większości rezerwatów posiadają dziś Indjanie bezpłatne szkoły dla dzieci, w których młode pokolenie wychowywane jest nader starannie i kształcone na pełnoprawnych obywateli państwa. Poza tym otacza się ich dużą opieką pod względem zdrowotnym: w razie choroby korzystają oni z usług specjalnie im przydzielonych lekarzy i są leczeni w swych własnych szpitalach — całkiem bezpłatnie. Losem czerwonoskórych opiekuje się także Kościół tak, że większość ich jest obecnie ochrzczona i uczęszcza na nabożeństwa chrześcijańskie. Nie przeszkadza im to jednak uprawiać przytem także stary kult pogański z jego wielce skomplikowanymi tajemniczymi rytuałami. Na chrześcijaństwo Indjanin oczywiście imię chrześcijańskie, lecz zwykle dodawane są do nich stare nazwy indjańskie — nie mniej długie i kwieciste, jak u ich przodków.

Do stałych budowli mieszkalnych, ludność żyjąca w rezerwach przyzwyczajają się tylko z wolna. Naogół zamieszkuje w namiotach — takich samych, jak za czasów przadziadków — i tylko szczególnie „postępowe” jednostki budują sobie blokhauzy. Zresztą namiot indjański nie jest, wcale pomieszcze-

niam zbyt prymitywnym: namioty są mocno zbudowane, przestronne i dają dostateczne zabezpieczenie przed kaprykami aury. Żywność zdobywają sobie Indjanie — tak jak ongiś — uprawiając myśliwstwo i rybołówstwo, lecz i hodowla bydła i koni odgrywa u nich dużą rolę. Poza to dość pokaźnym źródłem dochodu są różne wyroby rękodzielnicze, niekiedy bardzo artystycznie wykonane, a nabywane chętnie przez licznych turystów. Pewien zasilek finansowy jest im udzielany także przez rząd amerykański i wynosi dla jednostek, żyjących w rezerwach, po 20 dolarów od głowy rocznie; zasilek ten wypłacany jest poniekąd tytułem ekwiwalentu za „wyłączoną” ziemię ludności tubylczej.

Troska o zdrowotność ludności indjańskiej spowodowana jest faktem, że Indjanie tylko bardzo powoli przyzwyczajają się do potraw normalnych, gdyż członkowie tej rasy od niepamiętnych wieków zwykli byli odżywiać się przeważnie mięsem bawołem, to też wobec prawie doszczętnego wyrzeźbienia bawołów przez napierających na terytoria indyjskie „białych”, śmiertelność wśród czerwonoskórych wzrosła niepomiernie. Obecnie i pod tym względem czynione są starania ku naprawie dawnych krzywd: otóż zwłaszcza w latach powojennych zabrano się energicznie do zakładania olbrzymich zwierzyńców bawolich, gdzie zwierzęta te żyją w warunkach zupełnej swobody i zażywają szczególnej ochrony. Skutkiem tych zarządzeń dziś napotyka się znów liczne stada tych „narodowych” zwierząt indjańskich — oczywiście, daleko im pod względem liczebności do „armii bawolich”, które przed pół wiekiem jeszcze przebiegały bezbrzeżne stepy kanadyjskie.

Warto w końcu zaznaczyć, że ostatnio czynione są próby krzyżowania bawołów z krową w celu otrzymania nowego gatunku zwierzęcia domowego.

KR.

nego drapieżnika, trwająca trzy dni i trzy noce, nie dała żadnych wyników poza odnalezieniem zeżartej do połowy kczy której skórę i kości odkryto na szosie prowadzącej do Chichester. Ucieczka groźnego króla zwierząt napędziła niemało strachu wszystkim mieszkańcom miasteczka i okolicy, tak że przez okres trzech dni wstrzymano wszystkie rozgrywki sportowe, zwinięto obozy letnie młodzieży, a liczni letnicy zabarykadowali się w domach w obawie przed nagłym pojawieniem się zgłodniałego drapieżnika. Czwartego dnia, gdy napięcie strachu i niepewności doszło już do zenitu, pojawił się w prasie komunikat, donoszący że dzięki bohaterkiej odwadze dwóch dozorców cyrkowych zbiega złapano, gdy nocą odpoczywał w polu i odstawiono do menażerii.

Po pewnym czasie atoli doszło do wiadomości policji, że cała ta „ucieczka” była zwykłym trickiem reklamowym właściciela cyrku, którego majstersztyk'em reżyserem było podrzucenie w polu zabitej koczy. Niestety, rzeźnik, który kozie poderżnął gardło, wygadał się przed żoną, a ta — rzecz prosta — tajemnicę nie umiała dochować. Właściciel cyrku znalazł się na ławie oskarżonych a sąd skazał go na 200 funtów grzywny, za karygodne kierowanie uwagi i działania policji na pilnowanie bezpieczeństwa mieszkańców z powodu fikcyjnej i uporowanej ucieczki „lwa”. S. F.

Przygoda z słoniami

W Kenji, w Afryce, duże stado słoń, opuściwszy legowiska leśne, ruszyło w zgiełkliwym pochodzie przez pola, tratując dojrzejący plon. By całkowitemu zniszczeniu zapobiec, misjonarz z pobliskiej stacji misyjnej wraz z kilku ludźmi udaje się na wytopienie niepożądanego gościa. Wyprawa jednak misjonarzowi się nie powiodła. Słonie, zwęszywszy proch, wnet rzuciły się na napastnika. Misjonarz po kilku godzinach ucieczki przed rozszczerzonymi słoniami, staje na nieznaną mu dotąd polance, sam, bez orientacji. Słonie zaprzęstały swego pościgu. Sposrzedza wreszcie w oddali pewną chatę, do której wstępuje, aby zapytać o drogę. Los zrządził, że w chatce dogorywała właśnie starszka-poganka. Krótka nauka katechizmu, woda chrztu św. i przygoda z słoniami przyczyniła się do pozyskania na katolicyzm nowej duszy. (Fides)

Srebrny Motyl

w sobotę

21

października

w teatrze

Nowości

Największy sukces artystyczny i kasowy Budapesztu i Wiednia.

Srebrny Motyl

dz 1 829

Z sali odczytowej.

Swastyka nad Europą

(Wrażenia z Niemiec hitlerowskich.)

Z inicjatywy „Klubu Literackiego” pod powyższym tytułem wygłosił przed kilku dniami odczyt p. Jan Ulatowski. Podtytuł odczytu zaznaczał, że prelegent oprze się na osobistych spostrzeżeniach, jakie poczynił w czasie swego pobytu w Niemczech. Ulatowski mieszkał cztery ostatnie lata w Wrocławiu. Do kraju powrócił przed trzema miesiącami.

Czas, jaki upłynął od powrotu, pozwolił na pobieżne bodaj ugrupowanie materiału obserwacyjnego i przygotowanie go jako podstawy do uzasadnionych wniosków. Dzisiejsza bowiem rzeczywistość niemiecka, przemiany jakie dokonują się za zachodnią granicą, są niezmiernie złożone i odmienne w swej istocie od wszystkiego, co w zakresie przeobrażeń społecznych jest znane i określone. Bezpośrednie uczestniczenie w nich chociażby tylko w charakterze przybysza, przytłacza i zalewa wielością i różnorodnością zjawisk, nie pozwalając na natychmiastowe wyrobienie sobie jasnego sądu o całości.

Wykład był próbą wyjaśnienia tych zmian z pewnego już oddalenia. Słuchacz, który przeszedł obladowany wieloma luźnymi wiadomościami o przewrocie Hitlera, otrzymał w odczycie przekonujący komentarz, który starał się rozliczne fragmenty związać w całość i wyznaczyć zasadniczy ich kierunek. Ulatowski jest zdania, że proces przemian, jaki się w tej chwili dokonuje w Niemczech, nie jest zjawiskiem terenowym wyłącznie niemieckiego, ale że przekracza granice jednego kraju — jest zjawiskiem ogólnym, powszechnym. Dlatego też Niemcy hitlerowskie stały się dla prelegenta zaledwie modelem na którym demonstrował swoją teorię przemian społecznych Europy.

Ulatowski stwierdza, zgodnie z coraz powszechniej ustalającym się poglądem, że zalamane się dotychczasowej struktury społecznej. Była to struktura wyłoniona przez „stan trzeci” i jego ideały. Ideały te straciły całą swą treść dynamiczną, utrywając narazie jeszcze wypracowane przez się beztreściowe już formy. Materializm humanitarny i racjonalizm — te trzy ideały mieszczańskie, które posiadały do-

Plaga myszy!

Rolnicy pamiętajcie o tem, że o ile nie będziecie niszczyć myszy polnych, natenczas zniszczą one wasze zboża i sziminy. Takiej plagi myszy jak w tym roku nie było już dziesiątki lat. Tylko ogólne tępienie myszy spowoduje kompletne wyniszczenie tychże.

Jako zupełnie radykalny i pod gwarancją działający środek, polecamy zarazek tyfusu mysiego dla tępienia myszy polnych wyrobu Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej U. P. (Ostrzegamy przed nabywaniem tyfusu nieznanymi wytwórnymi w cenie zł 5 — za 1 litr, którą dostarcza Drogerja Universum J. & W. Czeczynski, Poznań, Fr. Ratajczaka 38. Jeden litr wystarczy na wytepienie myszy na obszarze ca 50 mórg. Jest to środek najtańszy, a przytem najskuteczniejszy. Zarazek tyfusu mysiego działa po 4—5 dniach, bowiem myszy zarażają się jedna od drugiej, i po 14 dniach giną masowo. Chcąc mieć natychmiastowy skutek polecamy naboje dymno-gazowe FUMID wyrobu Fabryki środków do zwalczania szkodników UNIVERSUM Poznań, Fr. Ratajczaka 38, które podług oświadczenia najpoważniejszych właścicieli majątków działają zupełnie pewnie. Pz 5086-12.36

Cały szereg majątków uwolnił się, przy użyciu nowszych środków od myszy.

bre uzasadnienie i sojusznika w kapitalizmie, zapędziły świat w ślepią ulicę, skąd ziemia wyjścia. Musiały runąć. Widomym znakiem tego upadku jest przeżywanie obecnie kryzysu, który nie jest jednym z dotychczas obserwowanych kryzysów wyłącznie ekonomicznych — ale jest kłopotliwym, nieużytecznym już struktury ustrojowej.

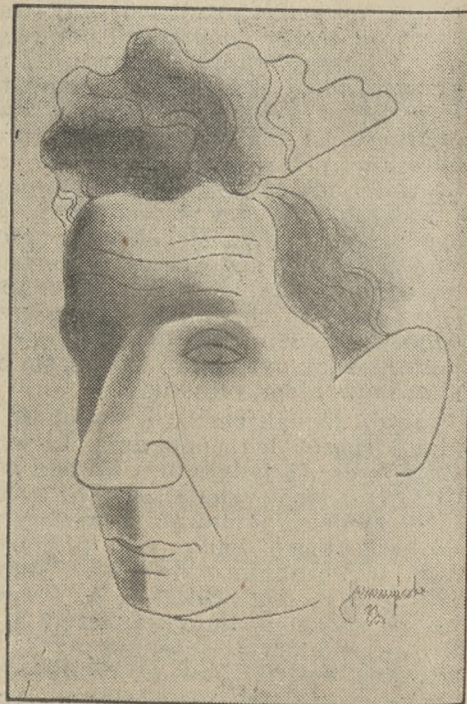
Na miejsce społeczeństw, organizowanych na zasadzie wolnej konkurencji, w dziedzinie nie tylko ekonomicznej — przychodzi idea organizacji zespołowej, opierającej nie jednostką ale grupami, zwanymi wspólnotą interesów kulturalnych i ekonomicznych. Jest to logiczna konieczność dziejowa, jeśli świat ma być chaosem, wyzyskiwanym przez egoizm jednostek — ale uporządkowaną całością rządzoną przez sprawiedliwość. Wyrazem wzmaganą się tych prądów jest wzrost popularności idei narodowej w wielu krajach. „Kryzys gospodarczy przywrócił człowiekowi — ojczyznę”. W tem paradoksalnym powiedzeniu chciał Ulatowski dać uproszczony pogląd na istotę obecnych zmian.

Działające siły w różnych krajach przybierają odmienną postać. Jedną z nich jest obecna sytuacja w Niemczech. Trzeba zdać sobie sprawę, że dzień dzisiejszy jest zaledwie zapoczątkowaniem procesu — przynosi więc z sobą wiele zjawisk ujemnych, złych, brutalnych i odrażających. Obiektywne wskazanie obserwatora, który chce zdać sobie sprawę z rzeczywistości dnia dzisiejszego, potrafi ocenić właściwie owe schorzenia a pod nimi odnaleźć właściwą treść przeobrażeń w strukturze świata.

Doskonały wykład Ulatowskiego zgromadził tłumy słuchaczy. 17 sala Uniwersytetu wypełniona była po brzegi. Musiano dostawić krzesła. Prelegentowi przerywały wykład oklaski. (jk.)

Turczyński w Poznaniu

W koncercie, jaki odbędzie się dnia 28 bm. z okazji czechosłowackiego święta narodowego, wezmą udział słynny mistrz tonów, prof. Józef Turczyński oraz jego małżonka p. Janina Turczyńska, b. artystka opery „La Scala” w Medjolanie. Bliższe szczegóły podamy przed koncertem.



Stanisław Dzięgielewski

Oryginalny twórca szeregu „przebojów”, którego wiecior kompozytorski w „Instytucie Krzewienia Sztuki” spotkał się z niezwykłym sukcesem. Stan Dzięgielewski wspólnie z Ludom Budzińskim wystąpią jeszcze na wieczornym „I. K. S.” w środę i w sobotę. Rys. H. Smurzyński.

Samobójstwo spirytysty zapomocą siły woli

Znany w angielskich kołach spirytystycznych okultysta William Wilson zapowiedział komitetowi spirytystów, że dnia następnego umrze punktualnie o godz. 8 wieczorem. Śmierć jego nastąpi nie w sposób gwałtowny, lecz jedynie pod wpływem siły woli.

Członkowie komitetu i zaproszeni goście zeszli się dnia następnego w Kole Austria, 10 minut przed ósmą przybył Wilson, spokojny jak zwykle i zajął miejsce na fotelu. Z napiętą uwagą śledzili obecni zachowanie się Wilsona. O godzinie ósmej Wilson spokojnie jeszcze siedział na swym miejscu. Większość obecnych przypuszczała, że eksperyment nie udał się. Lecz po upływie dwóch minut nagle Wilson pochylił się i upadł na ziemię. Dwaj lekarze pośpieszyli z pomocą, lecz już było za późno, Wilson już nie żył. Według orzeczenia lekarzy, zmarł on na udar serca według przekonania spirytystów, udar serca wywołany został przez autosugestję.

Wilson uchodził za ucznia Jogów indyjskich i był doskonale obeznanym i tajną ich wiedzą, której podstawą jest systematyczne kształcenie woli. W tradycjach Jogów nie jest podobno bynajmniej rzadkością, że członkowie tego zakonu pozabawiają się życia jedynie zapomocą woli. Do

jakiego stopnia uczniowie tej szkoły potrafią opanować swoją wolę, dowodem tego stwierdzone fakty zdrtawiałości kataleptycznej, w czasie której fakirowie poگرزbeni są z wycmem, pozostając w tym stanie przez kilka tygodni. Fakir nie jest wprawdzie martwy, lecz czynność serca i organów oddechowych jest tak słaba, że niepotrzebne jest odżywanie dla podtrzymania tych minimalnych funkcji życiowych, a powietrza tyle tylko potrzeba, ile mieści się w trumnie. W sławnych wypadkach odrętwienia kataleptycznego fakirowie poگرزbeni byli żywcem przez 40 do 50 dni, poczem znowu przywrócono ich do życia. Ze myśl ludzka przedstawia siłę, mogącą wywołać silne skutki fizjologiczne, dowodzi fakt, że zapomocą sugestji udało się już w licznych wypadkach wywołać u osób wrażliwych rany oparzelinowe przez dotknięcie ich kawałkiem zimnego metalu. Wypadek Wilsona jest w każdym razie niepospolitym zjawiskiem w dziedzinie oddziaływania potęgi woli ludzkiej. W i P.

Trzy dni zgrozy z powodu lwa

W tych dniach przed sądem w Chichester, w pobliżu Londynu, odbyła się wesoła rozprawa, którą żywo interesowała się prasa w Brytanji. Jak już swego czasu donosiły gazety, w lipcu r. b. w czasie przejazdu wędrownego cyrku w hrabswie Essex, zbiegł lew „Rex”. Oblawa na groź-

Chlorylen

Gaz, przed którym nic się nie ostoi

Od chwili, gdy Strasser (były antagonista Hitlera w partii narodowo-socjalistycznej) objął dyрекcję wielkiej berlińskiej fabryki chemicznej „Schering-Kahlbaum“, wszystko się tam zmieniło. Przedsiębiorstwo zostało całkowicie zreorganizowane i przystosowane do wyłączonej fabrykacji gazów. Jeden oddział fabryki, zwany „Adlershof“, został zmilitaryzowany i jest pilnie strzeżony w dzień i w noc, przez zaufanych szturmowców hitlerowskich „Elementy niepewne“ zostały gruntownie wyeliminowane z najbliższych okolic Adlershofu; przy wejściu każdego poddaje się ścisłej in-dagacji. Do laboratorjów fabryki mają wstęp tylko osoby znające hasło i posiadające specjalną przepustkę dyrek-cji.

Co robią w Adlershofie? Fabrykuje się tam nastraszliwsze gazy wojenne, oczywiście pod pozorem celów pokojowych Cyjanki i związki arsenikowe są rzekomo produkowane dla celów naukowych lub rolniczych, a chlorylen, główny produkt laboratorjów Adlershofu, ma służyć przeciwko... bólom głowy. Działanie tych gazów na organizm ludzki jest straszliwe. Zdając sobie sprawę z ich niebezpieczeństwa, niemiecki sztab generalny robi doświadczenia na zwierzętach. Pierwsza faza ataku niszczy skórę i oczy. Naskórek zostaje dosłownie zearty; za-dened materiał, żadne ubranie nic tu nie pomoże. Oczy stają się czerwone, jak-by od ostrego zapalenia; dręczy je nie-znośne podrażnienie. Druga faza ataku ma na celu zmuszenie człowieka do zdjęcia maski przeciwgazowej. Gazy te stwarzają tak drażniącą i du-szną atmosferę, że człowiek dusi się w niej i, chcąc się ratować, zrywa z siebie maskę. Trzecia i ostatnia faza niszczy organy wewnętrzne płuca i trzewia. Gaz przedostaje się tam, spala i zżera wszystko, co napotka, naczynia krwionośne ulegają zniszczeniu. Twarz staje się sina, krwawa piana zalewa usta. Agonji towarzyszą okropne kon-wulsje; śmierć następuje nieuchronnie po paru godzinach.

Gazy te są cięższe od powietrza. Chemicy wojenni uważają to za niezbędny warunek skuteczności ataku gazowego. Nic nie zdoła się uchronić przed inwazją morderczego gazu, żadna piw-nica, żaden beton niewiele pomoże w walce z duszącym catunem.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **Abonent, Morges, Szwajcaria, (K.)**
— **P. Buczowski, Dębica, Według art. 23 ustawy z 28.3.1933 o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich (Dz. U.**

nr. 29 poz. 253) właściwym miejscowo jest ten urząd rozjemczy, na którego obszarze działania znajduje się gospodarstwo wiejskie. Zatem w wypadku podanym właściwy jest urząd w Szubinie. (K.)

— **P. Bachorski, Radzimy zwrócić się do policji. (K.)**

— **W. R. S. Owszem, może Pani załużyć odjąć, jednak w taki sposób aby poprzedni wygląd i stan okien nie ucierpiał. A jak brzmiała umowa z właścicielem? (K.)**

— **Pilot, Poinformuje szczegółowo zarząd L. O. P. P., ul. 27 Grudnia 20. (K.)**

— **Łódź, Radzimy wznowić sprawę w sądzie, przez adwokata. (K.)**

— **Jot. Er. Nie rozumiemy, dlaczego Izba Skarbowa powołała się na art. 5 ustawy z 2.8.1926 o podatku od lokali, tem-bardziej, że artykuł ten nie ma ustępu „lit. a“. W każdym razie ustawa powoła-na nie uprawnia do jednostronnego obni-żenia czynszu. Obniżkę czynszu w tym wy-padku może Pan uzyskać jedynie przez do-browolne porozumienie z gospodarzem. (K.)**

— **J. P. P. Przech starostwo do urzędu wojewódzkiego. (K.)**

— **Profesorowa P. Niema rady. Nowe domy nie podlegają ustawie o ochronie lo-katorów, a więc należy płacić czynsz umó-wiony z gospodarzem. (K.)**

— **P. Zych, Strem. Zie Pan postąpił, re-zygnując z dalszych środków prawnych. Wobec prawomocnego wyroku przeciwnik mógł wyskarżyć odszkodowanie. Jednak postępowanie kasy chorych nie jest uzasadnione prawnie i radzimy wnieść zażalenie do Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu. (K.)**

— **M. K., Poznań, Trzeba wypowie-dzieć 15-tego na koniec miesiąca. (K.)**

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 17 bm. zgłoszono: Rozalja Mo-raskowa, z domu Marszałkówna, wdowa, 47 l. Zofja Musialska, gospodyni, 40 lat. Pelagja Matuszczakowa, z domu Dziurlan-ka, 30 l. Albert Rzośka, kupiec samodz., 69 l. Zofja Laskowska, 73 l.

SPORT

Pięściarstwo

Bydgoszcz i Grudziądz. W piątek o go-dzinie 20 w wielkiej sali Resursy Kupiec-kiej odbędą się zawody pomiędzy sekcją pięściarską bydgoskiej Polonii i grudziąd-zkim Kl. Sportowym (dawn. Pe Pe Ge). Przewidzianych jest 8 spotkań w wadze od papierowej do półciężkiej.

Piłka nożna

Do niedzielnych zawodów z „Warta“ wystąpi drużyna „Blau-Weiss“ z Berlina w następującym składzie: Lenz, Vogel i Hoffmann I, Müller, Bien i Woytah. — Kramm, Heinrich — Franke, Junge i Hoff-mann II. Poza Lenzem, Hoffmannem I i II. Jungiem pozostali zawodnicy grali już w reprezentacji Berlina. Vogel reprezentował ostatnio w Rzymie barwy niemieck. Związku Akademickiego. Gracze „Blau-Weissu“ są wszyscy za wyjątkiem Kramma (28 lat) młodymi zawodnikami. Najlepszym jest środkowy pomocnik Bien. Drużyna „Blau-Weiss“ nie poraz pierwszy bawi w Poznaniu, bowiem jeszcze jako „Union 92“

gościła w latach 1924 i 1925, przyczem dwa spotkania wygrała a jedno przegrała.

6-minutowa dogrywka, a nie nowy mecz. Na posiedzeniu PZPN postanowiono unie-ważnić uchwałę wydziału gier i dyscypliny w sprawie głośniego meczu „Naprzód“ i „Smigły“ Zamiast nowego meczu posta-nowiono zarządzić jedynie 6-minutową do-grywkę w najbliższą niedzielę. Wątpić jed-nak należy, czy „Naprzód“ zechce specjal-nie przyjeżdżać na to spotkanie, zwłaszcza, że musiałby grać w dziewiątkę.

RADJO

Czwartek, dnia 19 października 1933 r.
Poznań (335 m) godz. 7.00 — 7.55 audy-cja poranna z Warszawy; godz. **11.25** pro-gram na dz. następny; godz. **11.30 — 11.40** transmisje z Warszawy; godz. **11.50** wiadomości bieżące; godz. **11.57** sygnał czasu; go-dzina **12.05 — 14.03** transmisje z Warszawy; godz. **14.03** giełda pieniężna, wiadomości gospodarzo - roln.; godz. **15.30 — 17.50** tr. z Warszawy; godz. **17.50** skrzynka rolnicza; godz. **18.00** odczyt z cyklu „Zagadnienia go-spodarcze“ (Warszawa) pt. „Na drodze do bogactwa“ — dr. K. Studentowicz; godz. **18.20** słuchowisko z Warszawy; godz. **19.50** rozmaitości; godz. **20.10** program na dz. na-stępny; godz. **20.15 — 21.15** tr. z Warszawy; godz. **21.15** sygnał czasu — wiadomości sportowe; godz. **21.25** d. c. koncertu z War-szawy; godz. **22.30** muzyka taneczna z ka-wiarni „Polonia“; godz. **23.00** wiadomości meteor. z Warszawy; godz. **23.05** d. c. mu-zyki tanecznej z kawiarni „Polonia“.

Słynne lampy radjowe PHILIPS „MINIWATT“ znacznie potaniały
ng 5995

Warszawa (1412 m) godz. 7.00 audycja poranna; godz. 12.35 poranek szkolny z Filharmonji Warszawskiej; godz. 15.40 orkiestra teatru „Cyganeria“ pod dyr. Zdzi-sława Górczyńskiego i Stefania Górski (pjo-senki); g. 16.40 „Praca instruktorki wiejskiej“ — wygl. p. Helena Boguszewska (od-czyt); godz. 16.55 sonaty (Turczyńska i Du-biska); godz. 17.50 kącik dla młodzieży rolniczej; godz. 18.06 odczyt z cyklu „Zagad-nienia gospodarze“; godz. 18.20 „Chopin“ — Bielskiego i Sygietyńskiego (słuchowis-ko); godz. 20.15 odczyt aktualny; godzina 20.30 dziennik wieczorny; godz. 20.46 kon-cert. orkiestra pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Wanda Werwińska; g. 21.00 skrzynka pocztowa techniczna; godz. 21.15 wiadomo-ści sportowe; godz. 21.25 dalszy ciąg kon-certu; godz. 22.30 muzyka taneczna.

TRIOTRON najtańsze lampy radjowe na świecie
ng 5741

KLUCZ DO ZDROWIA

GERMATOL

D-ra DOBRZAŃSKIEGO

LECZY REUMATYZM, ISCHIAS, ARTRETYZM, NEURALGJE, ZAPALENIE NERWÓW i t. p.

GOI ODKAŻA RÓŻE, EGZEME, CZYRAKI, WRZODY, RANY i t. p.

ZADAC WSZĘDZIE

„GERMATOL“ Warszawa, Jerozolimska 24
nr 5984

Programy zagraniczne: Budapeszt (550 m) 20.30 sonaty Beethovena i Schuberta na fortepian i skrzypce, 21.30 muzyka cy-gańska; **Ryga (525 m)** 19.05 „Fryderyka“ op. Lehara; **Wiedeń (518 m)** 20.45 koncert symfoniczny; **Praga (488 m)** 19.10 koncert popularny, 20.20 transmisja koncertu z Brna; **Bukareszt (394 m)** 19.15 muzyka lek-ka, 21.00 śpiew (Metaxa-sopran), 21.20 kon-cert symfoniczny; **Mediolan (332 m)** 22.00 koncert lekki.

Za ogłoszenia i reklamy odpowia-da administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Ludzie zamożni w Polsce

W zachodniej Europie, zwłaszcza w kra-jach uprzemysłowionych, rozwinął się bar-dzo zmysł oszczędności i kapitalizacji. Na-wet w czasach kryzysu zwiększa się kraj ludzie zamożnych, podnosząc w ten sposób ogólny poziom kulturalny.

Nie mówimy tu o nowobogackich mi-ljonerach, których jest ostatecznie mało, lecz o ludziach średnio zamożnych, mogą-cych tworzyć własne warsztaty pracy, lub żyć z renty od kapitału, który dobrze ulo-kowany zwiększa kapitał narodowy

W Polsce, kraju par excellence rolni-czym, stosunki przedstawiają się inaczej Liczebność ludzi zamożnych zwiększa się w innych warunkach, przyczem pierwszo-rzędna rolę odgrywają tu wygrane na lo-terji. Mało kto zastanawia się nad tym faktem, a jednak dane statystyczne wyka-zują, jak wiele ludzi zdobyło fortuny dziełki loterii.

Od czasu wprowadzenia waluty złotowej wygrało na loterji od 10 do 100 tysięcy blisko 5000 ludzi, a przeszło 200 obywateli weszło w posiadanie wielkich wygranych, które w ostatnim roku dochodzą do miljo-na i dwóch. Razem w ciągu dziesięciu lat loterja wypłaciła różnym obywatelom prze-szło 387 milionów. Suma, która nie bez śladu wnikała w społeczeństwo.

W statystyce tej nie są wzięte pod uwa-gę, jeśli chodzi o dziesięciolecie, wygrane 28-ej loterji, która zaczyna się 19 bm., a która w przyszłym terminie czterom-iesięcznym stworzy znowu: milionerów, pół i ćwierćmilionerów, krociowców i wielką ilość obywateli o większym lub mniejszym kapitaliku. ng 1cig

W poniedziałek dnia 23 paździer-nika 1933 o godz. 10, w kościele św. Marcina w Poznaniu odbędzie się za spokój duszy, ś. p.

Franciszki Nałęcz Małachowskiej
msza św. żałobna

o czym zawiadamia

mąż i córka.

zg 20 183



Dnia 16. 10. 33, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramen-tami św., dziecko Marji, nasza najukochańsza córka, siostra, zwawierka i ciocia, ś. p.

Kazimiera Wylegałówna

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 10. 33 o godz. 3.15 z kostnicy cmentarza Jeżyckiego.

zg 20 178

W ciężkim smutku pograżeni
rodzice i rodzeństwo.

Poznań, Śniadeckich 15



Dnia 16 października 1933 r., zasnąła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana córka, bratanka i kuzynka, ś. p.

Zofja Musialska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19. bm. o godz. 16 z kostnicy Szpitala Miejskiego.

zg 20 179

W smutku pograżona
rodzina.

Sarnowo, Poznań.

„Pietet“ — Zakład Pogrzebowy. Marszałka Focha 65.



Dnia 16 października 1933 r., zmarł, ś. p.

Dyrektor Albert Rzośka

Przewodniczący Okręgowej Komisji Opieki Społecznej nr. VII Zarządu miasta Poznania.

Zmarły piastował honorowy urząd opiekuna społecz-nego od roku 1906. W dziedzinie opieki społecznej, ś. p. Zmarły oddawał swe sily i bezinteresowna prace dla do-bra ubogich jako Przewodniczący Okręgowej Komisji Opieki Społecznej, które to stanowisko wypełniał ofiarnie aż do śmierci. Zgon Jego wywołał serdeczny żal. Cześć Jego pamięci.

ng 5099

Zarząd Stoł. Miasta Poznania.
Miejska Komisja Opieki Społecznej

Handel win i towarów kolonialnych

w pierwszorzędny punkt m. Łodzi, egzystujący 30 lat, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia reflektantów pod „Ate“ Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek w Warszawie, Marszałkowska 115. ng 5993

DESTOZA?

Niebywały środek piekarski i cukierniczy do pieczywa białego i cukierniczego z wysokowartościowych gatunków kukru, pędzi równomiernie ciasto i utrzymuje świeżość pieczywa **dragotrwale.**

Oszczędny w użyciu. dg 1806

Fabryka DESTOZY Szczepowice
Skład fabryczny: POZNAŃ, Piekary 18, m. 3, tel. 78-74

Akwizycja!

Poszukuje się inteligentnych panów i pań na bardzo popytny artykuł na Pomorze i Poznań. Sily zdolne otrzymają później stałą posadę. Zgłoszenia pod dg 1825 do Kurjera Poznańskiego.

Żelazo: sztabowe i inne
Blachę: cynkową, ocynkowaną, żelazną, białą, miedzianą, ołowianą, aluminową, falistą.
Bednarke: ocynkowaną, żelazną.
Cyne: w blokach i prętach 99% — do lutowania 40%
Ołów: hutniczy
Rury: ołowiane dg 1594/5
Uchwyty: do rur.

poleca korzystnie

Polska Hurtownia Blachy
Szczes i Ska w Poznaniu
ul. Sew. Mielżyńskiego nr. 23
telefony: 55-46 i 33-76
Kupujemy stare metale.

Piecy żelazne

Kuchnie westfalskie
Rury i kolana
Podkowy i podkowce
Widły do buraków
Widły do perek
Druł do prasow, słomy
Wagi decymalne
Konwie do mleka
Lemiesze i odkładnie
Kowadła i imadła
Hacele i ocele
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, ul. Szkolna 3.
Pg 5 087-42.37

ZĘBY PERZY

PRIMADONT

SAMOZATRUCIE NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości, bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania bóle w wątrobie, niemię, w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry skłonność do obstrukcji, płamy, zmarszczki i wrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsensowne nerwowe bicie serca młodości język obłożony. TRUCIZNY wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatruciem i zlej przemiany materii LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTĄ Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejsza i zgodna z naturą kuracja jest unormowanie czynności wątroby, nerek, 20-letnie doświadczenie i najwyszere odznaczenia wykazały że ziola lecznicze

„CHOLEKINAZA“ H. Niemojewskiego jako żółciomoczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych, zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, Nowy Świat (L) na prowincje wysyłka pocztą. ng 5 983
Dr. med. T. Niemojewski przenosił przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej nr. 3 na ul. Koszykowa nr. 1 (narożnik Al. Ujazdowskiej).

Najszybsza pomoc

przy wszelkich chorobach skórnych, otwartych ranach nóg, liszajach, wrzutach etc., cierpieniach żołądka, kiszki, cukrzycy, nerek, pęcherza, podagry, reumatyzmie, chorobach sercowych, nerwowych, wątroby i żółciowych, zwapnieniu żył, chorobach oczu i uszach, astmie, oskrzeli, płuc, niedomaganiu jelit oraz wszelkich innych cierpieniach przez nasze długoletnie wypróbowane pierwszorzędne naturalne nietrujące preparaty. Najniższe ceny. Bezpłatne piśmiennie i osobiste leczenie. Prosimy jeszcze dziś zwrócić się do nas wraz z opisem choroby i podaniem starości.

Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN“
Gdańsk, Stadtgraben 13, naprzeciw głównego dworca.
ng 5992

Chorzy na cukrzycę

otrzymają bezpłatnie wyjaśnienia i pomoc. Zapytania kierować pod dg 1826 do Kurjera Poznańskiego.

Pomocnika

starszego do składu kolonialnego i delikatesów, dobrego fachowca, który zna branżę, poszukuję od zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 20 177.

PROSZEK z KOGUTKIEM
(MIGRENE-NERVOSIN)
USUWA NAJOPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGJE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA,
BÓLE ARTRETYCZNE
STAWOWE, KOSYNE i t.p.
PROSZKI TE WYRABIANY W POSTACI
TABLETEK
ZADAJCIE ORYGINALNY PRASZEK
z KOGUTKIEM

Magazyn
opłotowanie, na terenie kolejowym z boczną, sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 20180

Ogród
wydzierżawie zaraz Kochanowskiego narożnik Poznański Zgłoszenia 4-6 ogrodzie także wspaniałe krzewy na sprzedaż. zd 77 882

Skład

w Inowrocławiu o dwóch dużych oknach wystawnych przy głównej ulicy (brak eleganckiego obuwia), nadający się też na inne branże jest zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do 20, bm. przyjmuje St. Jurkowska, Inowrocław, Królów Jadwigi 34. dg 1766

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

Stan rachunków

Stan czynny	Banku Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc. w dniu 31 grudnia 1932 r.	Stan bierny	
Kasa i sumy do dyspozycji:	zł gr	Kapitały własne:	
a) gotowizna w kasie	1 317 202,52	a) zakładowy	20 000 000,—
b) pozostałość w bankach emisyjnych i państw.	3 561 608,07	b) zapasowy	1 581 330,35
	4 878 810,59	c) fundusz amortyzacyjny	926 000,—
Pieniądze zagraniczne	661 624,12		22 507 330,35
Kupony	5 528,11	Wkłady:	
Papiery wartościowe własne:		terminowe:	
a) papiery państwowe	127 163,13	a) spółdzielni	999 874,31
b) listy zastawne	1 176 638,25	b) inne od 14 dni do 3 mies.	15 058 266,76
c) obligacje	51 322,69	c) inne ponad 3 miesiące	11 816 005,80
d) akcje	2 295 081,69	d) oszczędnościowe	8 967 753,43
	3 650 205,76	á vista	16 623 531,04
Akcje i udziały w przedsiębiorstwach konsorcjalnych	2 384 025,70	Rachunki bieżące:	
Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego	811 769,55	a) spółdzielni	3 041 211,87
Banki loto:		b) inne	6 403 967,97
a) krajowe	600 560,84	Zobowiązania inkasowe	161 375,26
b) zagraniczne	984 888,50	Redyskonto weksli:	
Banki nastro:		a) spółdzielni	26 231 649,41
a) krajowe	127 779,24	b) inne	23 725 304,48
b) zagraniczne	1 171 519,87	Banki loto:	
Weksle zdyskontowane:		a) krajowe	10 728 606,54
a) spółdzielni	29 495 319,20	b) zagraniczne	177 955,52
b) inne	38 476 019,45	Banki nastro:	
	67 971 338,65	a) krajowe	17 704 975,16
Rachunki bieżące:		b) zagraniczne	41 065,77
a) zabezpieczone:		Przekazy na bank	190 004,64
1. papier wartościowymi	1 695 296,43	Procenty i prowizje na 1933 r.	297 350,61
2. weksłami z 2 podp. i listami gwaranc	11 780 621,93	Sumy przechodnie	4 555 688,59
3. hipoteką	18 712 565,64	Dywidenda niepodniesiona	204 593,—
4. towarami i listami przewozowymi	1 227 280,23	Zyski	85 529,38
b) niezabezpieczone	4 153 432,80		
c) rachunki z spółdzielni	14 033 929,13		
	51 653 126,16	Zobowiązania z tyt. udzielonych gwarancyj	
Pożyczki terminowe	1 187 542,02	a) w listach	4 660 007,81
Ruchomości	773 046,07	b) w zyrach	567 500,—
Nieruchomości	21 418 169,46	Różni za inkaso	5 798 445,30
Sumy przechodnie	11 242 105,25		180 547 493,—
	169 522 039,89		
Udzielone gwarancje:			
a) listy	4 660 007,81		
b) zyra	567 500,—		
Inkaso	5 798 445,30		
	180 547 493,—		

Rachunek strat i zysków za rok 1932

	zł	gr	Ma
Pozostałość z roku 1931	8 868 916,04		11 845,47
Procenty i prowizje pobrane	6 648 154,88		16 673 298,99
Zysk na operacjach w dewizach, pieniąd. zagran. i na pap. wartości.	341 845,70		460 102,03
Administracja nieruchomości: dochód z administracji	857 399,43		657 415,68
podatek	1 188 674,63		29 746,87
Odzyskane pretensje	681 328,98		1 000 000,—
Przeniesienie rezerwy specjalnej	119 830,—		18 832 409,04
	40 730,—		
	85 529,38		
Pozostałość do przeniesienia na r. 1933			
	18 832 409,04		

Maszynistki

piszącej bardzo biegle na maszynie pod dyktando poszukuje się do biura adwokackiego na prowincji od 1, 11 br. Wymagana jest siła pierwszorzędna, pisząca konkursowo i bezbłędnie. Szybkie zgłoszenia z świadectwami, referencjami, fotografją do administracji Kurjera Pozn. zg 20 181.

Na subhaście w Sądzie Wągrowiec 4 listopada 33 jest korzystnie do nabycia dom mieszkalny nadający się na hotel wraz ze składem kolonialnym. Cena wywoławcza zł. 28 900.—. Bliższych informacji udzieli: Bank Ludowy Gołańcz, pow. Wągrowiec. dg 1827

Postanowienie. W sprawie wywoławczej „Zakrzewski“ prostuje się wywołanie z 21 września 1933. w ten sposób, że data płatności jest 20 czerwca 1932, a datą wystawienia 18 grudnia 1931. Poznań, dnia 5 października 1933 Sąd Grodzki. ng 5647

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 20. bm. o godz. 9 sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą przy ul. Łakowej nr 6: dużą ilość części samochodowych, podwozi samochodowych oraz rozmaitego żelaza przeznaczonych do samochodów. Poza tem sprzedawać będę większą partję drzewa opałowego, użytkowego i starą maszynę do krajania mięsa. ng 5648
Przetarg odbędzie się nieodwołalnie. Przedmioty objąć można 10 minut przed przetargiem na miejscu. Cenę szacunkową ustali rzeczoznawca, który będzie na miejscu. Darszewski Kom. Sądu Grodzkiego rew. V. Poznań, Szamarzewskiego 36.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
I t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do ekspedycji naszej po odbiór ofert bez dowodu upoważniającego do ich podejmowania. Oświadczamy wobec tego, że w interesie samych inserentów oraz dla zasady szyfrowanych ogłoszeń wydajemy oferty oraz udzielamy o nich życzonych informacji tylko za przedłożeniem otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia dowodu, upoważniającego do podejmowania ofert.

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyjnie nie uwzględniamy.

Administracja

1. SPRZEDAŻE

Najszczęśliwsze
losy pierwszej klasy nabyt można tylko w kolekturze Kedziory Sieroca 56 narożnik Nowej. Dużo wygranych do 10 000— 5 000— 3 000— 2 000 zł. zdg 68 537

Meble
rozmaito używane lampy. Młynska 3-8. Pg 5 064-57 112

Chce
pan kupić wydzierżawić dobrze i korzystnie proszę zadzwonić 32-69. Kolo Mieszczanek. zdg 78 035

Skórę klubową
najprzedniejszą wielki garnitur sprzedam za 300 kosztowała 800. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 934

Meble
najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1 Most Chwałiszewski przy Krzyżu zdg 73 679

Z powodu likwidacji
mieszkania na sprzedaż: porcelana (delfin), szychy Smukalskiego obrazu meble itd Zgłoszenia 111-17 Cieszkowskiego 1 m. 5. zdg 78 217

Palmy Phoenix
zdrowe, piękne okazy 2 mtr. wysokie sprzedam. Oferty z podaniem ceny Kurjer Pozn. zdg 77 711

Domek
nowy morge ogrodu. 12 drzewek owocowych 15 minut Poznań zaraz sprzedam. Baum Ławica, dworzec. zdg 77 902/3

Magazyn mebli
Józef Baranowski
Wrocławska 19
Ceny najniższe. Pg 4798-33,97

Garnitur młocarniany
Lanz, rok 1928 z traktorem Bulldog 12/15 KM w bardzo dobrym stanie okazująco na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 78 146

Sprzedam kocioł
i maszynę parową leżącą 30 HP. w dobrym stanie. Adolf Stańko, Sieraków. zdg 78 145

Zakład ogrodniczy
w komplecie. Jeden z najstarszych w mieście, bardzo dobrze prosperujący, w bardzo dobrym stanie i położeniu w wielkim mieście na Górnym Śląsku jest powodu choroby do sprzedania. Reflektanci zechcą skierować zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 78 143

Parcele
Ławica przy torze wysiępowym 2500 mkw sprzedam lub zamienię na wille. Szymczak Marszałka Focha 39. zdg 78 138

Skład
kolonialny ruchliwej ulicy towarem, maglem piwnicą natychmiast sprzedam. Powód rodzinny. Agenci wykluczeni. Adres Kurjer Pozn. zdg 77 318

Willa dwanaścipokoj. nowomasywna dwadzieściamorgowem ogrodem
oparkowane, przedmieście Poznań. 80 000, wpłaty 20 000 Nowak Kramarska 15 telefon 16-89 zdg 77 974

Pewna
egzystencja sprzedam z powodu objęcia poważniejszego przedsiębiorstwa dobrze zaprowadzoną hurt listew do ram i oprawy obrazów w Poznaniu. Zgłoszenia: poważnych reflektantów z gotówką 4 000 zł lub w papierach wart. do Kurjera Pozn. zdg 78 133

Plaszcz damskie, kapelusze oraz obsady futrzane
w olbrzymim wyborze przy cenach najniższych specjalny dział miarowy poleca Szczawińska Ska Wodna 1 — Przyjmujemy asygnyaty Kredytu“ Pr 4 329 30-41,91

Lokomobila
i trakt szybki i tani. Gruszczyński. Przemysłowa 22. zdg 78 130

Meble kuchenne
kuchnie reformowe nowoczesne tanio sprzedam Koniecki Piaskowa 3 wytwórnia mebli kuchennych zdg 78 099

Kamienica
dwupiętrowa, składami centrum. dochód 16 000. cena 65 000. poleca Fajtanowski Bydgoszcz Gdańska 19 telefon 12-74. ng 5043

Futra
najnowsze modele, blamy, lisy oraz różne skórki kupuje się najtaniej w magazynie futer, St. Piotrowski, Poznań, Szkolna 9. dg 1605

Frakowe
na jedwabiu prawie nowa wskaze Kurjer Poznański zdg 78 095

Gabinet
polerowany jadalne nowoczesna łania Stolarnia, Grobla 6. zdg 78 090

Pianino
marki światowej okazja Ratajczaka 28 zdg 78 078

Okazja
złoty męski zegarek pierścionek brylantowy. Plac Wolności 7, m 13. zdg 78 076

Nieruchomość
z budynkami mieszkaniowymi i składnicami z możliwością rozbudowania się na cele przemysłowe lub handlowe w centrum miasta sprzedamy poważnym reflektantom. Oferty Kurjer Poznański zdg 78 075

Lazarz — Jeżyce Wilda — centrum
przekonali się już że najtaniej Porcelana — Szkło — Alpake — Wyprawy — Prezenty ślubne kupuje się wprost w Hurtowni Porcelany Wroniecka 24 (tylko podwórce). zdg 78 124

Motocykl
F N 350 cm tanio sprzedam Czerwiński Wągrowiec. Janowiecka. ng 5990

Kolonjalke
towarem urządzeniem, maglem, mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 77 878

Kamienica
przy ul. Skarbowej w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Agenci wykluczeni Oferty Kurjer Poznański pod dg 1810

Sypialnia
i skromny meski Grunwaldzka 20 a m. 7. zdg 78 198

Puszczykowo
4 morgi z domkiem przy kościele. korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn zdg 77 739

Jadłodajnię
z powodu choroby korzystnie — Adres Kurjer Pozn zdg 77 833

Pewna egzystencja
skład natychmiast do oddania z powodu zmiany stosunków rodzinnych Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 649

Majątek
500 morg pszennej ziemi, żywy, martwy komplet. cena 75 000. Dużo innych poleca Fajtanowski, Bydgoszcz, Gdańska 19. ng 5 944

Futra
blamy skóry niesychanie tanio sprzedaje tylko skład futer Dabrowskiego Marcina 1. zdg 77 866

Okazyjnie
sprzedam lustro barokowe kantapec, biblioteczkę kłm 4x3. Półwiejska 40 drukarnia zdg 77 599

Regały
na wszelkie branże tanio do nabycia 19 10 33. od 16 17 Wodna 26 narożnik zdg 77 907

Aparat
do suszenia włosów oraz jedwabny czarny palto damskie czarne. Górna Wilda 31. m. 1. zdg 78 152

Lampa
gazowa ładna sprzedam Ul. Dabrowskiego 25 a m 5 zdg 77 860

Kuchenkę
gazowa sprzedam. Zacisze 4, mieszkanie 2. zdg 77 863

Pieczek
gazowy Junkersa, umywalnia wanny emalii, radio 3 lamp, prąd mienny Oferty Kurjer Poznański zdg 77 919

Sprzedaz albo zamiana
na dom w Poznaniu wzorowego gospodarstwa pod Leszmem masywne zabudowania wszelkie narzędzia rolne duży ogród, z całym inwentarzem Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 923

Pianino
orzechowe, krzyżowe okazynie. Muczkowski, Półwiejska 38 a. zdg 77 898

Pianino
korzystnie. Waly Leszczyńskiego 2 — 9 zdg 77 440

Kolonjalkę
dobra sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 77 901

Radioaparát
trzy lampowy anodowy komplet. Adres Kurjer Poznański zdg 77 939

Samochód
Whippet 5 osobowy jak nowy tania sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 947

Parcele
korzystnie przy tramwaju do sprzedania. Traugutta 15. zdg 78 003

Willa
dwumieszkaniowa 23 000 amortyzacji 10 000. Matejki, Rybaki 20 a zdg 78 020

Kolonjalkę
korzystnie sprzedam Adres Kurjer Poznański zdg 78 018

Skład
kolonialny, słiznym mieszkaniem powodu wyjazdu sprzedam. Marszałka Focha 39, mieszkanie 17. zdg 78 137

Rakarnia
w pow. wolsztyńskim w bardzo dobrym stanie zaż na sprzedaz. Adres Kurjer Poznański zdg 77 980/12

Wille
z dwumorgowym osrodem w Poznaniu zamienie na gospodarstwo. Zgłoszenia Dudek Wielkie Garbary 34. rg 3 884/85

Maszynę
do pisania sprzedam Strzelecka 33, skład papieru. zdg 78 126

Fortepian
„Jaline“ nowy sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zdg 78 134

Futra gotowe i na miarę
spody pod męskie futra wydry lisy i skóry wszelkiego rodzaju do naprawy futer polecia w wielkim wyborze i tanich cenach — Józef Dawid Poznań, ul Nowa 11 przy Starym Rynku — Firma chrześcijańska. Pg 4827-38.87

Gospodarstwa
sprzedam. 10 móz 3 000 złotych. 16 móz 5 000. 37 móz 10 000 40 móz 13 000 90 móz 24 000 110 móz 26 000. ziemie bezrolne. zabudowania masywne. kompletne żywe, martwe inwentarze. cieżki zbiorami. zasiewami. wpłaty podług uzody. Informacje: znakczek pocztowy. Gawlik. Ostrzeszów. Krakowska 9 Poznańskie. zdg 78 148/49/50

Jadalnia
modna. szafa, biurko tanio. Stolarska. Bukowska 9. zdg 78 045

Sypialnie
javor kanadyjski, biało polerowane wyprowadzają Zytukowiak. Chwaliszewo 5. zdg 78 038

Gospodarstwo
102 buraczanej 4 ogrody, dom 5 pokoi 27 000, wpłaty 12 000. — Matejki, Rybaki 20a. zdg 78 023

Jadalnie, gabinety
polerowane i ciężko rzeźbione wyprowadzają Zytukowiak. Chwaliszewo 5. zdg 78 036

Karakułowe
futra sprzedam. Wierzbiciele 13. m. 3. zdg 78 120

Skórzany
fotel, kryształ, obrazy korzystnie. Kramarska 19/20. — 9. zdg 78 118

Okazja
kanapa wpasak łowicki bardzo tanio. Kwiatowa 9, m. 8. zdg 78 115

Pralnia
bardzo korzystnie do sprzedania. prowadzona lat 35. zdg 78 113

Futra
damskie, gotowe — spody męskie, naprawy, modernizacje — Wierzbiciele 13 — 3 zdg 78 106

Podwozie
samochodowe na wóz mleczarski. gumy tanio. Dabrowskiego 100. zdg 78 102

Sprzedam
domek pokój i kuchnia. Sieleka 14. zdg 78 053

Meble
najtaniej A. Baranowski Poznań, Pogonna 13 Pg 4435-33.59

Piec
spirytusowo - gazowy, ubranie trakowe na sprzedaż 5-6. Plac Nowomiejski 9. III. lewo. zdg 78 170

Futro
karakułowe okazynie. Matejki 46. mieszkanie 7. zdg 78 046

5. KUPNA

Maszynę
damska używana kupie zaraz dobrze zapłaci. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 825/26

Powszechny Atlas
geograficzny Romera kupie Zgłoszenia z najniższą ceną do Kurjera Poznańskiego pod zdg 72 889

Kupię
skład kolonialny z wyszynkiem wódek i piw w małym miasteczku Oferty podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 76 127

Papier
stary skupuje F-a M. Kubicki, ul. Estkowskiego telefon 56-96. zdg 77 117

Kupię
prasę do wyciskania owoców, dużą i małą, oraz każdą ilość świeżych skórek pomarańczowych. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 881

Pierścionek
brylantowy, damski szukam okazynie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 914

Smokingowe
ubranie średnia figura szukam okazynie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 915

Jelenie
oraz wszelka dziczyzna kupuje. Plac ceny najwyższe. Jan Smięlski, Poznań Ratajczaka 7. zdg 77 856

Tokarkę
metalowa używana 2 1/2 do 4 metr. Cena Kurjer Poznański zdg 77 922

Skład
kolonialny kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 896

Piec
kafłowy przenośny kupie Oferty Kurjer Poznański zdg 77 892

Underwood
lub Orzel dobrym stanie. Cene Kurjer Poznański zdg 78 006

Wille
5-6 pokojowa kupie za gotówkę Szczegółowe oferty z wykluczeniem pośredników do Biura Ogłoszeń „Par“ Poznań Aleje Marcinkowskiego 11 pod 42.27 Pg 5079-42.27

Pinczerka
(Rehinczer) młodego czystej rasy kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 78 101

Regal drukarski
dobrym stanie kupie. cena. Oferty Kurjer Pozn. zdg 78 049

Kuchienka
gazowa 4 płomienna. — Adres wskazuje Kurjer Pozn. zdg 78 185

Maszynę pisania
używana, drobniejsza, czyste piśmo. Oferty próbka. cena Kurjer Pozn. zdg 78 163

Masła
większą ilość wprost mleczarni poszukuje Oferty Kurjer Pozn. zdg 78 091

100 krzesel
wiedeńskich lub klubowych używanych kupie w dobrym stanie. Zgłoszenia Hotel pod Białym Orłem Września ng 5084

Wille
z dwoma 6-7 pokojowymi mieszkaniami warunek duży ogród w Poznaniu kupie lub parcele w dobrej dzielnicy 3 000 m² Tylko szczegółowe oferty będą uwzględnione Oferty „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 42.33 Pg 5080-42.33

Traktor pociagowy
kupi Zarząd Miejski m. Kalisz. używany lecz dobrze utrzymany. z przyczepkami. Oferty z podaniem ceny złożyć do miejskiego Wydziału Budowlanego w Kaliszu. dg 1828

Dom
w powiatowym mieście kupie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 78 140

6. KAMIENICE

Willa
obszerna z wygodnymi ubikacjami gospodarzami i dużym ogrodem na sprzedaż w Śremie. Asocji wykluczeni Zgłoszenia Ossowidzki Zbrudzewo p Śrem zdg 75 004

Kupię
dom składem Stary Rynek Sw. Marcina. dom nowy dochodowy dam centrum wartości 60 000. — Oferty Kurjer Poznański zdg 78 100

Dom
dwumieszkaniowy, łazienka — sprzedam 17 000, wpłaty 3 500. reszta amortyzacja. Kosmann. Fredry 6. zdg 78 154

Uwaga! Kamienicę
Lazarz narożnikową 10 000 dochodu 90 000, wpłaty 50 000 sprzedam, również poszukuje kamienicę Nowak, Kramarska 15. zdg 77 973

Wille
nowa, dwa — trzymieszkaniowe. 18 000, amortyzacji 4 000, wpłaty 10 000 sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 78 166

Rysunki budowlane
kierownictwo budowy oszacowania nieruchomości administracji domów itp. przyjęcie i wykonanie starszy doświadczony budowniczy zaprasza, rzeczoznawca Sądu Okręgowego w Poznaniu Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 77 887

7. PIENIĄDZ

Pożyczki
we wysokości 140 000 zł poszukujemy na 1-zy numer hipoteki majątku 2 600 mg. Procent i szczegóły do osobistego omówienia. — Oferty „780/1“: Biuro Ogłoszeń. Bydgoszcz. Dworcowa 54. ng 5 945

Poszukuje
pożyczki 4-5 000 zł na I. hipoteke kamienicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 916

Wspólnika
kupca branży mylnarskiej z gotówką 30-50 000 zł na samodzielny stanowisko kierownicze większego mylna przyjmie zaraz. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 883

20 tysięcy
poszukuje na pierwszą hipoteke ładnej kamienicy przy ulicy Dabrowskiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 979

Udziałowca
radchejniej przedstawiciela z gotówką około 4 tysięcy świetnie zaprowadzonej fabryki czekolady i cukrów, znanej z jakości wyrobów. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 78 178

Za
500 zł pożyczki dam w średmiesciu ładny pokój frontowy Oferty Kurjer Poznański zdg 78 033

Plac
budowlany 3 500 m. zwarta budowla sprzedam lub zamienie na inny obiekt. Szczanieckiej 2, m. 8. zdg 78 129

8. DO WYNAJĘCIA

Sześciopokojowe
komfortowe, I. piętro, Chelmońskiego 1. portier. Pg 5 048-57.116

Pokój
kuchnia dworc. Luboń, właśc. Poznań, Szamarzewskiego 19, m. 6. zdg 77 633

Sześciopokojowe
remontowane, słoneczne, piece, od właściciela. Chelmońskiego 8, m. 8. zdg 77 756

Mieszkania
różnych wielkości, Związek Gospodarczy, Wojciecha 2, m. 1. zdg 77 754

Pięciopokojowe
II. piętro, 550 kwartałna, Gospodarczy, Marcina 15. zdg 78 836

Gniezno pięciopokojowe
mieszkanie komfortowe do wynajęcia 1 listopada. Zgłoszenia Śmiechowska, Gniezno 3 Maia 15. zdg 77 870

Dwa
trzy pokoje kuchnia, Warszawska 145. zdg 77 874

Komfortowe
dwupokojowe mieszkanie, meblami wille. Adres Kurjer Pozn. zdg 77 906

4 pokoje
duże komfortowe centralne ogrzewanie pierwsze piętro, odnowione, Wyspiańskiego 12 portier zdg 77 854

Dwa
pokoje kuchnie korytarz 75 wynajmie gospodarz. Adres Kurjer Poznański zdg 77 927

Dwa
pokoje bez kuchni z centralnym ogrzewaniem, elektryczność instalacja gazowa w wille. Strauss, Grunwaldzka 52. zdg 78 001

Czteropokojowe
czynsz 90 trzypokojowe łazienka balkon 65 dwupokojowe 30, gospodarza wynajmie zaraz „Pawilon“, Marszałka Focha 15. zdg 77 997

Mieszkania
5 pokoi, 6 i 7 pokojowe z komfortem, centr. ogrzewanie, tuż przy parku Wilsona do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 78 000

2 pokojowe
słoneczne w wille, meblami zaraz, czynsz miesięczny. Adres Kurjer Poznański zdg 1 801

Dwupokojowe
kuchnia zaraz do wynajęcia od gospodarza. Komandoria 101, przy ul. Bnińskiej zdg 78 011

Pokój
kuchnia wynajmie, Błażeja Winkiera 17, przy Jarochońskiego. zdg 78 121

Mieszkanie
komfortowe 5 pokoi zaraz. Zgłoszenia Młyńska 3, portiera. zdg 78 114

6 pokojowe
mieszkanie odnowione, słoneczne. Zgłoszenia Matejki 63 mieszkanie, 6. zdg 78 104

Pięciopokojowe
blisko parku Wilsona, ciepłe, słoneczne, komfort, wodne ogrzewanie od 1 listopada, gospodarz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 78 177

Sześciopokojowe
II piętro, blisko parku Wilsona, słoneczne, komfort, dobre wodne ogrzewanie, wolne 1 listopada, gospodarz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 78 179

Pięciopokojowe
3 piętro, słoneczne z przynależnościami Focha gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. r 3 882

Pięciopokojowe
centrum, 160 miesięcznie. „Domus“, Plac Wolności 14 a. zdg 78 187

Trzypokojowe
dwupokojowe wskaże Rex, Marcina 33 — 4. zdg 78 167

Trzypokojowe
komfortowe łazienka elektryczność, ogródek, czynsz 75 miesięcznie. Adres Kurjer Poznański zdg 78 087

4 pokoje
kuchnia itd. ul. Mostowa front IV piętro wzrost od gospodarza od 1 listopada rb. do wydzierżawienia Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 78 081

5 pokojowe
komfortowe mieszkanie przy ul. Nowej 4, na I piętrze zaraz do wynajęcia wzrost od gospodarza Informacje od 11-13 Drukarnia Mieszkańca T. A. Murna 2, narożnik Nowej 5. Pg 5081-42.34

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia za renowację 450 od zaraz. Zgłoszenia Polski Dom Komisowy Woźna 44, przy Starym Rynku. rg 3393

Pokój
kuchnia i 2 pokoje kuchnia Górczyn, wynajmie gospodarz, czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 78 127

9. SZUKA MIESZK.

Pokoju
kuchni ewentl. próżnego od gospodarza poszukuje bezdzietne małżeństwo bliżej średmiescia. Pośrednicy wykluczeni Oferty Kurjer Poznański dg 1732

3
pokojowego mieszkania pól roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 898

3-4
pokoi, średmiescia emerytka pośrednicy wykluczeni, Oferty Kurjer Poznański zdg 77 921

Czteropokojowe
blisko średmiescia szuka przednik, placy zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 940

Urzednik kolejowy
poszukuje 3 pokojowego mieszkania wzrost od gospodarza zaraz lub później. (Willa albo Lazaru) Oferty Kurjer Poznański zdg 77 943

2-4
pokojowego nie wyżej II pietra, blisko centrum poszukują bezdzietni zaplace zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 948

2-3
pokojowego poszukuje niem. małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 78 008

Czteropokojowego
Willa urzednik rok naprzód. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 954

Dwoch
pokoi z kuchnia poszukuje urzednik wzrost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 78 013

Poszukuje
pokoiu próżnego lub pokoiu kuchni średmiescia Oferty Oredownik zdg 78 135

Poszukuje
taniego 2-3 pokojowego mieszkania Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 78 088

Pokoju
kuchni lub pokoiu dzierżawa rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 78 082

2
pokoi, kuchni poszukuje urzednik sądowy wzrost od gospodarza, średmiescia, podaniem ceny Oferty Kurjer Pozn. zdg 78 155

2-4
kuchnie, łazienke, bezdzietni — urzednik ewentl. zgóry. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 78 131

11. POKOJE UMEBL.

Inteligentowi
wszelkie wygody. Kwiatowa 3, m. 3. zdg 75 586

Spokojna
21. — 6. zdg 77 868

Za
postugi, pokój wspólny. Wolnica 6, m. 5. zdg 77 848

Młyńska 4
parter, prawo, frontowy. zdg 77 911

Pokój
Fr. Ratajczaka 11a mieszkanie, 29. zdg 77 841

Pokój
Sw. Marcina 41 m. 10. zdg 77 843

Pokój
1. XII. wolny Zacisze 4 mieszkanie 2. zdg 77 862

Dwuosobowy
Wierzbiciele 11 — 9. zdg 77 925

Pokój
tanio. Szyperska 3 m. 15 zdg 77 901

Frontowy
większy słoneczny dla jednej lub dwóch osób. Grunwaldzka 13 m. 6. zdg 77 891

Tani
lepszym panom. Wielkie Garbary 29, m. 10. zdg 77 932

Pokój
solidnemu panu wynajmie. Jasna 12, m. 6 zdg 77 946

Pokój
centralne ogrzewanie elektryczność, Sniadeckich 32 mieszkanie 2. zdg 77 949

Przy Zamku
pokój utrzymaniem dla pani. — Składowa 1 m 18 III wejście. zdg 77 890

Półwiejska
2 — 6, dwuosobowy, jedno — (utrzymaniem) pianino. zdg 78 007

Nasiadówkę
sprzedam. Zupańskiego 21, m. 6. zdg 78 005

Słoneczny
spokojny pokój, Ul. Konopnickiej 16 — 5 dg 1823

Elegancki
pokój ewentl. salonikiem Ratajczaka 9 — 10 zdg 78 015

Przecznica
4, m. 3, frontowy słoneczny. zdg 78 014

Dwom
utrzymanie — bez. Długa 4, m. 9 front. zdg 78 024

Mily
pokoi frontowy. Szwajcarska 12a, m. 6. zdg 78 012

Proszę
dzwonić 32-69 bez szukania, odpowiednio pokoiu, mieszkaniu dla każdego. Koło Mieszczanek Zamkowa 4b, m. 5. zdg 78 033

Pokój
Półwiejska 16 m. 21, II. wejście. zdg 78 119

Elegancki
niekrepujący zaraz. Skryta 5, m. 2. zdg 78 117

Grobla
19. — 8. zdg 78 105

Pokój inteligentnemu
panu dom spokojny 27, Grudnia 16, mieszkanie 12. zdg 78 047

Student
wspólny frontowy. Wrocławska 3, m. 6. rg 3 889

Pokój
frontowy od 1. 11. Wierzbiciele 10, m. 1 zdg 78 184

Pokoje
obszerne, dobrze umeblowane, lepszym panom lub paniom odnajmie. Blachowska, Aleje Marcinkowskiego 3 a, m. 9. zdg 78 188

Łakowa
4 a. II. prawo, panom. zdg 78 180

Umeblowany
fortepian, Grottigera 14, m. 5. zdg 78 172

Ogrodowa
12 mieszkanie 11. zdg 78 092

Dwuosobowy
Zygmunta Augusta 2 m. 8. zdg 78 073

Pokój
z utrzymaniem, 3 Maja 3 a, m. 17 zdg 78 157

Niekrepujący
dwo — jednoosobowy. Kanałowa 7, m. 8. zdg 78 193

Pokój
Jeżycka 48 m. 7. zdg 78 189

Grunwaldzka
20 a, m. 7 frontowy. zdg 78 197

12. SZUKA POKOJU

Pokoiku
taniego tylko średmiescia, Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 876

1
dużego lub 2 małych na biuro poszukujemy w średmiesciu. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 853

Studentki
poszukują 2 pokoi 1 i 2 osobowego centrum — niedrogo. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 859

Oddam ładną zdrową, dwuletnią jasno-blondynkę. Strumykowa 10, m. 11. zdg 78 037

Szyje suknie, płaszczki, tani. Ogrodowa 16, m. 17, podwórze. zdg 78 188

Suknie płaszczki kostiumy wykonuje tani Wielka 18, m. 14. zdg 77 992

Wróży słynna chiromantka z Warszawy, bawiaca przejazdem. Piękna 20/21 - 5. zdg 78 194

23. OZENKI kawaler

po trzydziestce, wykształcenie uniwersyteckie, zrównoważony, ożeni się za wyrobienie stanowiska chemika w cukrownictwie, rolnictwie lub umożliwienie usamodzielnienia się. Panie do lat 27, ładne, przystojne, inteligentne, muzykalne, odpowiednio mające uprządkowaną laskawie nadesłać zgłoszenia z fotografią pod zdg 76 976 do Kurjera Poznańskiego.

Panna niezależna poszukuje urzędnika do lat 45, Cel matrymonialny. Zgłoszenia fotograficznie do Kurjera Pozn., zdg 77 917

TEATRY Poznań, środa, 18. 10. TEATR POLSKI: Dziś - „Stefek” komedia Davała Czwartek, 19. 10. „Stefek” komedia Davała.

TEATR WIELKI (Opera) Dziś: z powodu próby teatr zamknięty. Czwartek, 19. 10. Pierwsze przedstawienie po cenach popularnych - opera „Straszny dwór”.

Piątek, 20. 10. „Madame Butterfly” z gościnnym występem Zofji Fedyczkowskiej. TEATR NOWY: Dziś „Kocham Cię i będziesz moją” występ Antoniego Fertnera.

Czwartek, 19. 10. „Kocham Cię i będziesz moją” po raz ostatni. Występ Antoniego Fertnera. Bydgoszcz, czwartek, 19. 10. TEATR MIĘSKI: Przedstawienie zawieszono. W Grudniadzu: „Dżimbi”.

Piątek, 20. 10. „Dżimbi”.

Wdowa lat 50, z dwójkiem dziećmi, materialnie niezależna szuka męża do lat 40. Panowie na stałe posiadające wzgl. emeryci złoża laskawie oferty do Kurjera Pozn. zdg 78 027

24. NAUKA kursy kroju

modelowanie najnowszych fasonów. Światokrzyski 3 Kazubowska. zdg 77 975/6

Bezpłatnie naukę, gotowania, podawania, nakrywania, kroju, szycia, fryzjerstwa, księgowości, języków. Koło Mieszczańskie Zamkowa 4b, m. 5, telef. 32-69 zdg 78 031/32

Kursy stenografii, pisanja maszyną - Kantaka 1 m 6 zdg 75 135/6

Udział korepetycji w języku niemieckim oraz francuskim do IV kl. gimn. Godzina 75 gr. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 613

Student udzieli korepetycji za obiady. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 76 204

Mme Dygat Zakrzewska Parisienne diplômée professeur aux Cours pratiques de langue française à Poznań donne leçons de français aux enfants et aux adultes. Grammaire - Conversation - Littérature - Préparation au baccalauréat. Pr. x. modérés. S'adresser: Ogrodowa 12 28 - au fond de la cour 2e étage à droite zdg 74 463

Antoszewskiego Szkoła Tańców Zielona 3 Pz 4783-39 56

Akademicki kurs tańców Wituszkowskich siedm złotych, Gwarna 19 Pz 4 993-57 79

Szukam nauczyciela języka rosyjskiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 875

Angielskiego kto udzieli? Oferty Kurjer Poznański zdg 77 877

Szkoła Tańców Szezerk Szczurkówna Wrocławska 14 zdg 77 896

Studenta matematyki, łaciny, niemieckiego poszukuje. godz. 70 gr. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 977

25. MUZYKA strojenia

naprawy fortepianów wykonuje fachowa tania K Drygas Podgórna 10 a. zdg 77 846/7

Początkującym gruntowne lekcje fortepianu 8. - miesięcznie. Prusa 17 - 7. zdg 77 646

Jazzbandzista wolny Staszka 17 mieszkanie 17 zdg 77 861

Fortepianu dobrego poszukuje (wynajęcie), dom kulturalny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 77 838

26. ROZRYWKA „Boczna ulica” w kinie „Sfinks” 27. Grudnia 20. zdg 77 836

Śniadalnica - restauracja Nowomiejska

Służąca umiejąca gotować szyc. poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 810

Pomocnicza siła aptekarska z 6-letnią praktyką, obemans z taksonomii recept, księgowości poszukuje od 1. 11. posady w charakterze laborantki w aptece, drogerji, względnie wytwórni chemicznej. Oferty kierować Kurjer Pozn. zdg 77 712

1 000 zł kaucji za otrzymanie posady woznego inkasenta lub jakiegokolwiek innej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 834

Bona z pierwszorzędnej poleceniami, znająca szycie i robotki poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 840

Poszukuje posługi z poleceniami. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 842

Absolwent Liceum Handlowego - z majacy księgowość korespondencji stenografii pisanie na maszynie poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 851

Służąca do wszystkiego z praniem szuka zaraz posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 857

Sekretarz adwokacko-notarialny poszukuje posady przyjmie także posade rejestratora. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 864

Dziewczyna do wszystkiego gotowaniem i listopada szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 924

Panna inteligentna z lepszej rodziny - umie dobrze gotować piec, zaprawiać i szyc dobre świadectwa i polecenia szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 926

Nauczycielka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 884

Młodsza bez gotowania z praniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 889

Panienska lepszego domu poszukuje posady jako bufetowa za małym wynagrodzeniem Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 77 893

Nauczycielka pozwoleniem 12 lat praktyki szuka posady za małym wynagrodzeniem Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 77 897

Bufetowa z długoletnią praktyką z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 900

Uczciwa dziewczyna poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 935

Kawaler uczywi dobrymi świadectwami poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 937

Dziewczyna z dobrem gotowaniem długoletni świadectwa szuka posady od zaraz lub 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 941

Magister farmacji poszukuje posady od 1 listopada. Przeszło roczna praktyka, miejscowość obojetna Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 77 942

Ekspjdentka branży cukierkiewicz poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 944

Zastępca zaprowadzony w składach kolonialnych i delikatosów na Poznań poszukuje poważnej firmy na sprzedaż marmelady i powidel. Oferty Kurjer Pozn. zdg 78 026

Urzędniczka gospodarcza poszukuje zaraz lub później odpowiedniej posady. - Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 77 908

Mistrz ceglarski z dobremi świadectwami poszukuje od 1. 1. 34 posady na życie proszę o jakobad prace. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 536

Gospoia samodzielną dobre gotowanie - szuka posady zaraz lub 1. 11. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 864

Dziewczyna umiejąca dobrze gotować i sprzątać pokoje poszukuje od 1. 11. posady do mniejszej rodziny zdg 77 647

Młoda wdowa z dzieckiem, bez środków do życia prosi o jakobad prace. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 867

Posługaczka poszukuj posługi od 10-3. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 880

Dziewczyna z dobrymi świadectwami i z dobrem poleceniem szuka posady. Miejscowość obojetna Oferty Kurjer Pozn. zdg 78 050

Dziewczyna uczciwa, pracowita z długoletnimi świadectwami z gotowaniem wszelkiej pracy domowej szuka posady od 1 listopada. Oferty prozje Kurjer Pozn. zdg 78 045

Asyst. dent. bardzo dzielna, tylko operatywnie poszukuje posady najchętniej Poznań. Oferty Kurjer Pozn. zdg 78 147

Służąca z prowincji, samodzielnym dobrem gotowaniem, dobrymi świadectwami własna pościela, szuka posady. - Wielkie Garbary 5. m. 27. zdg 78 176

Ogrodnik szkółkarz, 9 lat praktyki, kawaler, prowadzi sarochód, przyjmie każdą prace od zaraz, później. Oferty Kurjer Poznański zdg 78 174

Dziewczyna uczciwa, skromna, religijna poszukuje pady do wszystkiego. - Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 78 164

Wyciąg Starszy czeladnik piekarski, samotny, dobry fachowiec, samodzielną pracą, prosi bardzo o łaskawe powierzenie posady. Żentkowski. Kanałowa 15. m. 4. zdg 78 160

Dziewczyna poszukuje posady od 1. do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdg 78 093

100 zł kaucji panienska za posade kelnerki 1 listopada Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 78 086

Służąca może służyć poleceniami, zna pranie i prasowanie szyćwnej bielizny prosi o posade, Zgłoszenia Steczniakówna, ul. Niegolewskich 3 u p. Andrysiak. zdg 78 077

Posługaczka poszukuje posługi z świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdg 78 072

Dziewczyna z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 78 158

Dziewczyna z bardzo dobrymi świadectwami długoletnimi szuka posady do wszystkiego lub do restauracji z obsługą gości od 1. 10. 33 lub od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 78 153

Akwizytorzy w każdym mieście, miasteczku poszukiwani Wyroby srebro srebrna na raty Pensja prowizja. - „Eternitas” Warszawa Hortensji 6 ng 5 869

Apteka w pobliżu Poznania poszukuje w 1 listopada magistra bez praktyki ewentl. z orak vka półroczna Oferty do Kurjera Pozn. zdg 1 730

Gospodyn - kucharka Wielkopolska, dobre polecenia uczciwa, czysta, sumienna, potrzebna od 1. 11. Świadectwa požądane. Zgłoszenia do Mosiny, apteka. zdg 77 846

Inkasenta kaucja hipoteczna 2 000 zł poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 872

Posługaczka na cały dzień potrzebna, Skośna 16/17, mieszkanie 9. zdg 77 879

Dobra kucharka potrzebna do 3 osób 4 pokoje bez prania, długoletnie świadectwa. Oferty Kurjer Pozn zdg 77 912

Dziewcze do posługi może sie zglosic. Ul. 27 Grudnia 10 m. 4. zdg 77 849

Portjerstwo bezdzietne, starsze za mieszkanie opał, willa ogrodem możliwie rzemieślnik lub ogrodnik tylko z dobrymi pewnymi świadectwami od zaraz. Zgłoszenia i adres do Kurjera Poznańskiego zdg 77 852

Pisarz gospodarczy zamilowany hodowca potrzebny od 1. XI oraz ogrodnik żonaty, dobry fachowiec od 1 stycznia 1934 Oferty odpisami; świadectw podaniem referencji Kurjer Poznański zdg 77 855

Nauczycielka domowa skromna potrzebna na wieś zaraz Warunki prosze podać do Kurjera Poznańskiego zdg 77 931

Administratora domu energicznego, bezwzględnie uczciwego poszukuje Oferty składac w Kurjerze Poznańskim zdg 77 888. Tylko poważne referencje.

Wyryczcielka młoda, energiczna doświadczona potrzebna zaraz na majątek 20 zł świadectwa konieczne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 77 951

Książkowy z praktyką w cegielni, bilansista z ładnym charakterem pisma potrzebny zaraz Zgłoszenia z podaniem pensji do „Par” Poznań pod 57.138. Pz 5082-57.138

Ekspjdentka modelka figura 42-44 potrzebna zaraz na czas sezonu, Zgłoszenia uprasza Dom Handlowy F. Woźniak - Poznań ul. Rynekowa zdg 78 206

LENKA Najtańsze źródło zakupu radiosprzętu i przyborów, gramofonów i płyt aparatów fotograficznych i przybory fotograf. i elektrycznych p. p. dowód: Baterie anodowe „Emka” w cenie: 150 wolt - 15,90, 120 wolt 11,90, 100 wolt 9,90, 90 wolt 7,90, 60 wolt 5,90. Lampy Philipsa A 409 - 10,- zł, A 415 - 12,50 zł, B 406 - 12,50 zł. Baterie wysyłamy na całą Polskę za doliczeniem 1 złoty zalicz. Po wszystko w „LENCE” - wobec czego wszyscy do „LENKI” w. L. Włodarczakowa Poznań, św. Marcina 34 naprz. ul. Gwarnej. Naprawa słucharek. - Modernizacja aparatów Ładownia akumulatorów.

Pz 4 825 26-40.87/97

Krawczynie oryginalna stała prace otrzymują, wymagana prezencja. Skarbowa 19. - 3a. zdg 78 111

Dziewczyna wszystkiego 3 osoby 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 995

Dziewczyna z dobrem gotowaniem dobrze polecona może sie zglosic. Grobla 29 a. m. 5 od godz 4. zdg 77 989

Służąca samodzielną zaraz. M Focha 95. m. 4. zdg 77 957

Służąca potrzebna, Siroma 22 Łacińska. zdg 78 123

Krawcowe potrzebne. Nowa 7 Zamojski. zdg 78 116

Agenci do pracy organzacyjnej na prowincji poszukiwani. Skarbowa 19. m. 3a. zdg 78 112

Potrzebna na przychodni panienska do dzieci, znająca zajecie pokojowej. - Požadana znajomość francuskiego. Waly Zygmunta Augusta 10a. - 2. zdg 78 116

Pomocnice i uczennice do futer szycia. - Strzelecka 11. m. 6 zdg 78 107

Służąca młodsza potrzebna. Wesola 3. zdg 78 103

Starsza posługaczka, potrzebna. Focha 64. m. 11. zdg 78 052

Hafciarka na angielski haft i merezki potrzebna, Zgłoszenia H. Wojtkiewicz. Nowa 11. zdg 78 181

Biuralistka młodsza, która pracowała przy żurnalu amerykańskim pisząca za maszyną, natychmiast poszukiwana. Oferty z podaniem wynagrodzenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 78 162

Pomocnik frzyzierski potrzebny Focha 158. zdg 78 161

Prasowaczka na stała prace potrzebna zaraz. Pralnia. Woźna 14 a. zdg 78 089

Modelki potrzebne do czesania Strzałowa 1 fryzjer zdg 78 089

300 zł miesięcznie jako dochód uboczny. Fachowość zbyteczna. Natychmiastowy dochód zapewniony. Zajecie stale i pewne Zgłoszenia „Centrala” Lwów Wojciecha. ng 5994

Człowiek do toalety potrzebny zaraz. Kabinet „Indra” Rzeczpospolitej 9. zdg 78 190

Kierownik filij do składu towarów kolonialnych reflektuje tylko na rutynowaną oddana uczciwa sie kaucja 1-2 tys. Oferty życiorysem odbisy świadectw, referencji, wymagania Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Jarocin. ng 5991

Nauczycielki z prawem nauczania domowego i dobrem francuskim poszukuje sie dla 2 dzieci (8 i 10 lat) w Poznaniu. Oferty z podaniem warunków przy wolnym utrzymaniu do „Par” Poznań pod 42.30 Pz 5084-42.30

Młodszy technik budowlany z praktyką w tartaku zaraz potrzebny. Zgłoszenia z podaniem pensji do Par Poznań pod nr 57.136 Pz 5082-57.136

Sierota uczciwa, pracowita szuka jakiegokolwiek posady, najchętniej do dwóch osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 78 139

Służąca wszelkiej pracy. Wierzbowa 3. m. 21. zdg 78 128

Humor zagraniczny



Restaurator: - Jeśli pan nie zapłaci rachunku za spożyty obiad, zawołam policjanta!
Niewypłacalny gość: - A czy pan sądzi, że policjant zapłaci za mnie?
(Le Rire - Paryż). S. F.

Przedpłata na miesiąc listopad 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3.20, w agencjach w mieście z 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.14, kwartalnie z 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce z 7.50, w innych krajach z 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu reklamacyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. od 1-lamowego milimetry. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyższe) 100 słów, w tem 5 nagłówkowych; słowo nagłówkowe (tuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkościączkowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. i nocą tylko 14-76. 35-24 i 40-72, filja Stary Rynek 25-55. - P. K. O. Poznań nr. 200 149.